

DZIENNIK BYDGOSKI



Do „Dziennika” dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, Król. Jadwigi 16 w Gdyni, Skwer Kościuszki 24, i ptr.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2.95 zł. miesięcznie i 8.85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.34 zł. miesięcznie, 10.00 zł. kwartałnie. Pod opaską: w Polsce 6.95 zł., zagranicą 9.25 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Nr zbiorowy 2650 (trzy przewody) — Oddział w Bydgoszczy 1299.

Założyciel Jan Teska.

Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Śdnia 1460, Inowrocław 420

Numer 5

BYDGOSZCZ, sobota dnia 8 stycznia 1938 r.

Rok XXXII.

Co p. wicepremier Kwiatkowski przywiezie Bydgoszczy?

Warszawa, 7. 1.

Mieliśmy w Warszawie już 23 st. mrozu. Zima więc jest w pełni. Dnia tego ulice śródmieścia były niemal puste. Trzaskający mróz wystraszył przechodniów. Ten bezruch i spokój jest ideałem dla urzędującego premiera, rozkochanego w policji, który chce mieć całkowity spokój w kraju. Któż bowiem będzie demonstrował w taki mróz, domagał się wolności i praw politycznych, nowych wyborów i nowego sejmu! To też w nadchodzącą niedzielę demonstracja polityczna w Warszawie odbędzie się w zamkniętym lokalu: PPS wspólnie z niektórymi działaczami ludowymi urzędza odczyt pod hasłem: demokracja w ofensywie!

Idzie nowa fala.

Ma stuprocentową rację „Kurjer Poranny” gdy pisze, że wymaga się reakcji przeciw nowemu (czytaj: staremu, sanacyjnemu — red.) porządkowi rzeczy w Polsce, że przybiera ona formy coraz bardziej kierowanej i usystematyzowanej roboty i że ta fala, zechęcona powodzeniem w r. 1937, będzie stale narastała, że działają w Polsce już nie takie lub inne odruchy, ale planowa akcja zaczepna.

Prasa sanacyjna wyraża żal, że powołany do akcji Ozon nic nie działa, że „dotąd umieliśmy się tylko bronić, nie wykazując tendencji do ataku”. Już cały rząd wrócił z urlopu. Powrócił premier, który postusiłnie meldował Panu Prezydentowi o bieżących pracach rządu. Wicepremier Kwiatkowski szykuje się na „podbój” Bydgoszczy i — jak słychać — nie przyjedzie „z pustymi rękami” i stąd powstała pogłoska, że Bydgoszcz ma otrzymać uniwersytet i szkołę handlową. Tymczasem wicepremier strzeże pilnie swej tajemnicy.

Koleje nie zdały egzaminu.

Oficer sztabowy plk. Ulrich, urzędujący minister komunikacji otrzymał w noworocznym numerze „Polski Zbrojnej” od swego kolegi, dyplomowanego pułkownika p. Rudnickiego pełne uznanie, tymczasem już pierwsze śniegi i przymrozki zaciemniły te hymny pochwalne. Wszystkie pociągi elektryczne, które wyruszyły z Warszawy zepuły się w drodze, wszystkie pociągi dalekobieżne i podmiejskie przychodziły do Warszawy ze znacznym opóźnieniem. I zaczęła się ta katastrofa nie od chwili, gdy było 23 st. mrozu, ale gdy mieliśmy zaledwie nieco więcej ponad 0 st. Tak jest z naszą komunikacją: domaga się ona fachowców!

Medale i uroczystość.

Ub. dzień świąteczny święta Trzech Króli minął w Warszawie jakoś niepostrzeżenie. Nie było zjazdu, pochodów, Pierwszej Brygady, akcesów, zapewnień o gotowości do marszu ku Wielkiej Polsce.

Bez tej dekoracji uroczystościowej, do której zdołaliśmy się już przyzwyczaić, Warszawa traci wiele na uroku reżimowym. Z zazdrością czytaliśmy, że gdzieś w Gdyni odbywały się uroczyste dekoracje krzyżami zasługi przedstawicieli kół gospodarczych, bo też uroczyste dekoracje medalami i krzyżami odbywają się w Polsce, jak rok długi bez przerwy. Polacy kochają medale — powiedział pan premier — kochają się też w rozmaitych obchodach i uroczystościach. Taka uroczystość odbyło się w Prezydium Rady Ministrów, gdzie premier odebrał uroczystą przysięgę od nowych wojewodów: krakowskiego, tarnopolskiego, białostockiego i lubelskiego. Ci nowi wojewodowie są naszymi „starymi znajomymi”, gdyż urzędują już od pamiętnych krwawych wypadków w Małopolsce: obecnie zostali oficjalnie zatwierdzeni na swych odpowiedzialnych stanowiskach.

Goście pożądani i niepożądani.

Coś więc się jednak dzieje w Polsce. Przybywa do Warszawy szef lotnictwa niemieckiego gen. Milch. Rewizyta Włochów jest spodziewana w najbliższych tygodniach. W najbliższy poniedziałek minister Beck wygłosi exposé o naszej polityce zagranicznej.

Tworzy się komitet opieki nad żydowskiemi reemigrantami w Rumunii podobnie, jak działało się to z uchodźcami - żydami Sowieców i Trzeciej Rzeszy. Żydowska prasa ma okazję do „porachunków”, pisząc, że wielu żydów bogatych wyjechało z antysemitkiej Polski do Rumunii i dziś będziemy ich musieli przyjąć z powrotem, choć wracać będą już jako nędzarze, wyzuci z ogromnych majątków w Rumunii.

Warszawa przyzwyczaiła się do swych żydów i nie wielu tu się naprawdę martwi.

(Ciąg dalszy na stronie 2-ej).

Ministra Romana zaproszono do Bydgoszczy.

Dekoracja zasłużonych w Gdyni.

Gdynia. (PAT) Dnia 5 bm. przybył do Gdyni minister przemysłu i handlu p. A. Roman w towarzystwie podsekretarza stanu Sokolowskiego, dyrektora departamentu morskowego inż. Możdżeńkiego, dyrektora biura personalnego Bystrowskiego i naczelnika wydziału żeglugowego Ocioszyńskiego.

Na dworcu powitał p. ministra przedstawiciele komisariatu rządu i władz portowych.

W godzinach przedpołudniowych udekorował p. minister Roman w urzędzie morskim przedstawicieli gdzińskich kół gospodarczych oraz pracowników urzędu morskowego, krzyżami zasługi.

Po akcie dekoracji w urzędzie morskim udał się p. minister Roman na statek „Batory” dla dokonania dekoracji krzyżami zasługi członków załogi statku „Batory” oraz oficerów i marynarzy innych polskich statków handlowych.

W salonie motorowca „Batory” odbyła się msza św., odprawiona przez ks. prałata Partykę z Pelplina, której wysłuchali p. minister Roman z towarzyszącymi mu wyższymi urzędnikami ministerstwa przemysłu i handlu, przedstawicielami władz miejscowych, władze naczelne GAL'u, odznaczeni marynarze oraz zaproszeni goście. Po nabożeństwie przemówił od ołtarza ks. prałat Partyka, kończąc oświadczeniem, że przynosi odznaczonym od J. E. ks. biskupa Okoniewskiego błogosławieństwo biskupie.

Z kolei przemówił p. minister A. Roman, który podziękował oficerom i marynarzom m. s. „Batory” za to, że potrafili rozstrawić honor polskiej bandery oraz złożył im życzenia dalszych czynów w kierunku umocnienia polskiej tradycji morskiej.

Po akcie dekoracji, dokonanym przez p. ministra Romana, przemówił dyrektor naczelny „Gal”, Leszczyński, który podzięko-

wał p. ministrowi za jego pamięć o polskiej marynarce handlowej i złożył wyrazy zapewnienia dalszej wytrwałej pracy na morzu. Przemówienie swe zakończył dyr. Leszczyński okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta oraz ministra Romana.

Z kolei odbyło się na statku śniadanie, wydane na cześć pana ministra Romana oraz zaproszonych gości przez dyrekcję Galu, po czym załoga „Batorego” odegrała jaśka Lucjana Rydla „Betleem Polskie”.

Po opuszczeniu motorowca „Batory” przyjął p. minister Roman na dworcu morskim delegację Pomorskiego Związku Towarzystw Kupieckich z prezesem Związku poselem Marchlewskim na czele, która zaprosiła pana ministra na zjazd Związku do Bydgoszczy w dniu 16 stycznia br.

Rząd Gogi przeprowadza oczyszczenie Rumunii z żydów i zapowiada zmianę konstytucji.

Bukareszt, 7. 1. Dziennik „Frontul” donosi, że do Izby Adwokackiej wpłynął wniosek o skreślenie z listy 1500 adwokatów pochodzenia żydowskiego.

Program rządu.

Bukareszt, 7. 1. Według przewidywań kół politycznych parlament będzie rozwiązany najpóźniej do dnia 15. 2. i wybory odbędą się zapewne w kwietniu. Do tego czasu rząd przeprowadzać będzie pierwszy etap zapowiedzianych reform, a więc ostateczne oczyszczenie prasy z elementów obcych, wprowadzenie w życie postanowień o ochronie pracy rumuńskiej, wykup z rąk obcych

niektórych przedsiębiorstw, rewizję sytuacji prawnej cudzoziemców żyjących w Rumunii, rumunizację zawodów wolnych itp.

O ile w wyborach odniesie rząd zwycięstwo, przystąpi wówczas do przygotowań do zmiany konstytucji. W tym wypadku Izby uległyby przed majem rozwiązaniu i następnie zwołanaby została konstytuanta.

Co do kierunku, w którym poszła by zmiana konstytucji oczywiście brak jeszcze dokładnych danych. Mówi się jedynie ogólnikowo, że zmiana miałaby charakter reformy ustroju w duchu korporacyjnym, jednakże bez opierania się na wzorach niemieckich i włoskich i bez wprowadzania systemu monopartyjnego.

Spalenie pism żydowskich na rynku w Czerniowcach.

Czerniowce, 7. 1. (PAT) Dnia 3 bm. wieczorem oddziały umundurowanych członków partii chrześcijańsko-narodowej, tzw. „błękitne koszule”, pozabierały z licznych kiosków gazetowych i księgarń żydowskich w Czerniowcach pisma i wydawnictwa żydowskie, krajowe i zagraniczne, i dokonały spaleni ich na stosie, zaimprovizowanym na jednym z placów miejskich, na którym znajduje się pomnik poległych w czasie wielkiej wojny.

Czy aby takie pewne?..

Bukareszt, 7. 1. (PAT) Wbrew wiadomościom, podanym przez niektóre dzienniki polskie w związku z zarządzeniami gabinetu Gogi w stosunku do ludności żydowskiej, nie ujawniają się tutaj żadne tendencje wyjazdu żydów do Polski(?). Jak wiadomo, zresztą, sprawa wyjazdu do Polski jest uregulowana bardzo ścisłymi przepisami, które chronią rynek pracy przed napływem obcokrajowców. Jeżeli zaś idzie o zamieszkalych w Rumunii żydów obywateli polskich, to ilość ich jest zupełnie nieznaczna.

Interwencja Francji i Anglii w Bukareszcie.

Londyn, 7. 1. Z Paryża nadeszła późnym wieczorem wiadomość, że francuski poseł w Bukareszcie odbył wczoraj rozmowę z premierem Gogą, któremu powiedział m. in., że:

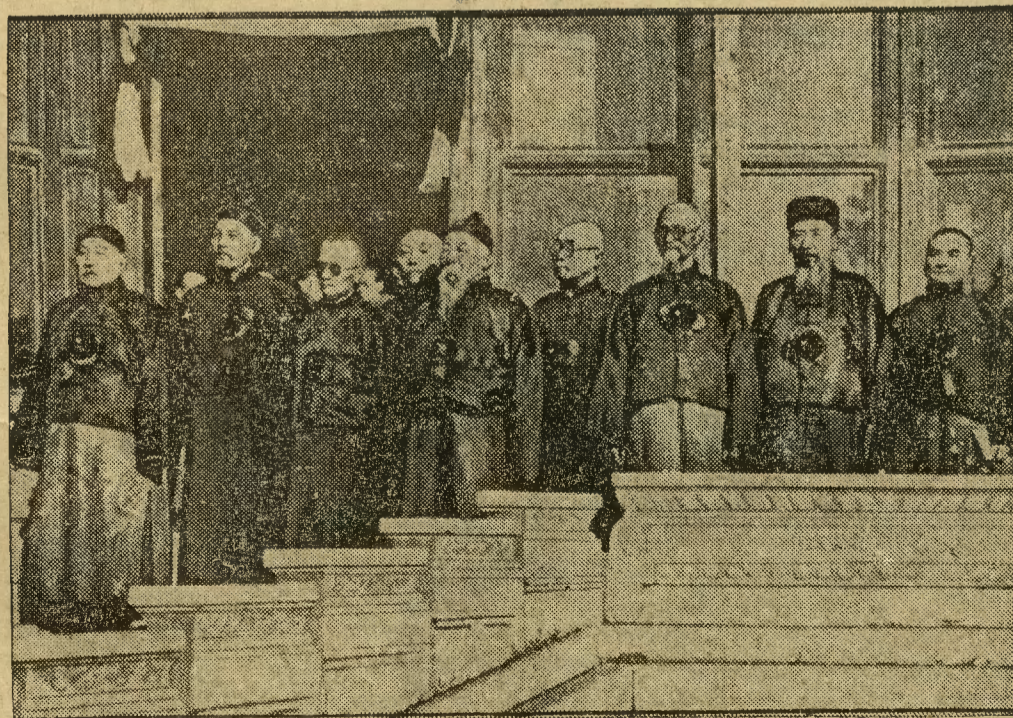
1) Francja doradza Rumunii, aby w kwestii uznania aneksji Abisynii nie poszła dalej, jak tylko do uznania de facto.

2) Gdyby zagadnienia mniejszościowe były traktowane zbyt radykalnie, to sprawy te znalazłyby się na forum Ligi Narodów.

Premier Goga w odpowiedzi na oświadczenie posła francuskiego w Bu-

(Ciąg dalszy na stronie 2-ej).

Japończycy stworzyli rząd chiński.



Japończycy utworzyli w zajętej przez siebie części Chin prowizoryczny rząd chiński z dr. Tang-Erh-Ho na czele. Siedzibą rządu jest Pekin.

Co p. wicepremier Kwiatkowski przywiezie Bydgoszczy?

(Ciąg dalszy).

że jeszcze przybędzie nam kilkanaście tysięcy żydów „polskich obywateli”. Polska nie będzie chciała robić „przykrości” sojuszniczej Rumunii... W imię tej sojuszniczej przyjaźni prasa warszawska świeciła białymi plamami. Okazało się, że nie tylko osoba ukoronowana zaprzyjaźnionego państwa, jest chroniona przez prawo, ale również i pani Lupescu.

Młodzież w „twierdzach Grenady”.

Tylko szczęśliwa młodzież nie ma większych zmartwień, nie poddaje się bojaźliwym nastrojom korzysta z czaru i rozkoszy, jaką przynosi im w darze zima i wyładowuje swą energię na ślizgawce, na nartach i saneczkach. Nawet nie wie ona, jak wielką „stawkę” stawiają na nią „starzy”, po prostu nie przeczuwa tego. Dyplomowany pan pułkownik Rudnicki w organie wojska w „Polsce Zbrojnej” wydał czarny wyrok śmierci na całą opozycję w Polsce, którą to opozycję uśmiercił ma... młodzież. Pisze on: zmurszałe „twierdze Grenady” rozpadną się w gruzy, rozproszkowe zwycięskim tupotem nóg młodego pokolenia, które zbratane z armią maszerowały dnia 11 listopada przed tym, który jest Wodzem... itd. itd. Chyba nawet nie śniło się harcerzykom, wówczas maszerującym, jak i dziś beztrosko używającym nart i ślizgawek, że „zwycięski tupot nóg młodego pokolenia” rozwaląc będzie „zmurszałe twierdze Grenady”. Wchodząc w 20-ty rok naszej Niepodległości, organ, mieniący się być organem wojska, karmi swych czytelników podobnymi bzdurami, wyzyskując patriotyczne zespoleenie się młodzieży z wojskiem dla własnych celów partyjnych.

Lys.

Rząd Gogi przeprowadza...

(Ciąg dalszy).

kareszcze zapowiedział, że tylko ostatnio naturalizowani żydzi byliby dotknięci nowymi zarządzeniami.

W Paryżu zapewniają, że także angielski poseł wystąpił z podobnym demarche w Bukareszcie.

*

Rumunia nie będzie miała łatwej drogi. Musimy jednak wierzyć, że rząd Gogi nie podda się naciskowi i nie da za triumfować żydom nad sobą!

Uchwały rumuńskiej rady ministrów.

Bukareszt, 7. 1. (PAT). Rada ministrów na odbytym wczoraj posiedzeniu omówiła pierwsze zarządzenia, mierzące do wykonania programu rządowego.

Komunikat wydany po zakończeniu posiedzenia zapowiada mianowanie komisji, której zadaniem będzie ustalenie w ramach obowiązujących praw przepisów w celu wyeliminowania (usunięcia) szynkarzy żydów z wsi rumuńskiej, zważywszy iż są oni niebezpieczni dla zdrowia ludności wiejskiej.

Następnie zbadano i omówiono sprawę rewizji wszystkich postanowień o naturalizowaniu w sposób niezgodny z prawem cudzoziemców, którzy osiedlili się na terytorium Rumunii bez upoważnienia odpowiednich władz podczas wojny I po wojnie, a nie posiadający żadnych prawnych danych do dalszego pozostawania w Rumunii.

Wśród dalszych uchwał rady ministrów należy wymienić zarządzenia, zmierzające do obniżenia cen produktów, stanowiących przedmioty pierwszej potrzeby dla ludności włościańskiej. Postanowiono wreszcie, iż język rumuński i historia Rumunii będą nauczane we wszystkich szkołach państwowych, czy też mniejszościowych przez profesorów Rumunów.

(Jakby się to w Polsce przydała rewizja obywatelstwa żydów rosyjskich! — red.)

14 osób rannych w kłopotliwej katastrofie tramwajowej.

Warszawa, 7. 1. (Tel. wł.) W Warszawie zderzyły się dwa elektrobusy linii „B” w odległości 200 metrów od granicy Wielkiej Warszawy.

W katastrofie zostało rannych 14 osób w tym 3 spośród obsługi wagonów. Do rannych wzywano dwie karetki pogotowia ratunkowego, którymi przewieziono cięższe rannych do szpitala na Czyste, gdzie lekarze udzielili im pomocy.

Cała Holandia czeka na urodziny królewskiego dziecka.



Fotoreporterzy holenderscy i zagraniczni czekają przed zamkiem Soestdijk na radosną wiadomość o urodzeniu przez księżną Julianę następcy tronu.

Amsterdam, 7. 1. Nastrój oczekiwania na urodziny następcy tronu potęguje się w Holandii z każdym dniem. Od kilku tygodni ulice są przybrane i wspaniale iluminowane.

Księżę Bernard, przebywa jeszcze w sanatorium. Księżniczka Juliana za poradą lekarzy przeniosła się przed kilku dniami na zamek Soestdijk. W zamku Soestdijk mieszka matka księcia Bernarda oraz jego brat.

Przewidziane są w całym państwie olbrzymie uroczystości i obchody. Rada koronna postanowiła, iż dzień urodzin

przyszłego następcy tronu względnie następczyni będzie w całej Holandii dniem świątecznym, wolnym od pracy. Staną fabryki, zamknięte będą urzędy i przedsiębiorstwa, aby wszyscy mogli wziąć udział w uroczystościach.

Otoczenie zamku Soestdijk okupowane jest od kilku dni przez dziennikarzy.

Do kwatery dziennikarzy doprowadzono telefony, którymi nadadzą oni do swych redakcji depesze w momencie, gdy strzały armatnie obwieszczą Holandii urodziny królewskiego dziecka.

Nowy wstrząs podziemny na kopalni „Giesche”.

Katowice, 7. 1. (PAT). Na kopalni „Giesche” w Nikiszowcu nastąpił nowy wstrząs podziemny, w wyniku którego obsunęły się zwaly zasypujące chodnik. Wypadek ten miał miejsce w odległości około 1200 m od miejsca niedawnej katastrofy górniczej, w której — jak wiadomo — zasypanych zostało 7 górników.

W czasie ostatniego wypadku zasypany został jeden górnik, 24-letni Kurt

Rylke. Rozmiary obsunięcia się zwalów węgla są prawie te same, co w czasie poprzedniej katastrofy. Akcja ratunkowa trwa, Rylke nie daje żadnego znaku życia.

Katowice, 7. 1. (PAT). Wydobyt zwłokę jednego z górników, zasypanych w czasie niedawnej katastrofy na kopalni „Giesche” w Nikiszowcu, Józefa Kocyka. Dalsza akcja trwa.

Bezczelne pogroźki żydów amerykańskich skierowane przeciw Polsce.

Nowy Jork, 7. 1. W sali balowej Szermina w Chicago odbył się przed kilku dniami wielki wiec, zorganizowany przez polską sekcję „Jewish Komitet”, na którym przemawiał szereg działaczy żydowskich m. in. rabin Gruenfeld oraz syn rabina Wiesego, J. W. Wieser. Wszystkie przemówienia były utrzymane w tonie napastliwym w stosunku do Polski. Najdalej posunął się w atakach na

rząd polski wspomniany Wieser, który użył w swym przemówieniu następujących zwrotów:

„Rząd polski morduje żydów” — „Polscy wieśniacy są zmuszeni przez rząd do robienia pogromów” — „W Polsce musi znaleźć się miejsce dla żydów” — „Zniszczymy rząd polski i Polskę, jeżeli żydzi będą niepokojeni” itd.

Sprawa honorowa między gen. Bortnowskim a b. wojewodą Kirtiklisem.

Warszawa, 7. 1. (Tel. wł.) W kołach politycznych krąży pogłoska, iż wszczęte zostało postępowanie honorowe między b. woj. Kirtiklisem a gen. Bortnowskim w związku z zeznaniami tego ostatniego, złożonymi przed Sędzią Okręgowym w Gdyni, podczas procesu b. starosty Czarnockiego.

Z innych pogłosek zanotować należy, że przybyli do Warszawy generalowie Tokarzewski i Bortnowski. Odbyli oni dłuższą konferencję w min. skarbu oraz w min. spraw wewnętrznych.

Zwróciła uwagę sfer politycznych dłuższa rozmowa gen. Tokarzewskiego w kulaarach sejmowych z p. Sławkiem.

General Karasiewicz-Tokarzewski — „człowiekiem przyszłości”.

Warszawa, 7. 1. (Tel. wł.) W kołach politycznych zwracają uwagę na rolę gen. Karasiewicza-Tokarzewskiego ze Lwowa. Pojawiły się pogłoski, że w niedługim czasie może on objąć poważne stanowisko polityczne.

Tablica ku czci Johna Rockfellerę.

Warszawa, 7. 1. (PAT) Polscy lekarze i inżynierowie higieniści, którzy jako stypendyści korzystali z fundacji Johna Davisona Rockfellerę, oddali hołd wielkiemu dobroczyńcy ludzkości.

W Państwowej Szkole Higieny odbyło się uroczyste odsłonięcie piaskorzeźby ku czci Johna Rockfellerę, ufundowanej przez zrzeczenie lekarzy i inżynierów higienicznych — Rockefellerczyków polskiej służby zdrowia. Odsłonięcia dokonał p. minister Kościelniowski.

Awans 19 tysięcy kolejarzy.

Warszawa, 7. 1. (Tel. wł.) Delegacja Zjednoczenia Kolejowców Polskich, interweniującej w Ministerstwie Komunikacji, oświadczone, że według informacji, otrzymanych z poszczególnych dyrekcji, tegoroczny awans obejmie 19.000 pracowników P. K. P.

Jubileusz nestora kupiectwa wielkopolskiego.

Poznań, 7. 1. Rzadka uroczystość odbyła się w święto Trzech Króli w Konfraterni Kupców Chrześcijańskich w Poznaniu. Mianowicie członek konfraterni, senior kupiectwa wielkopolskiego p. Telesfor Otmianowski obchodził 50-lecie przynależności do tej organizacji.

Uroczyste nabożeństwo odbyło się o godzinie 10 w kościele ks. ks. Salezjanów, a o godz. 11 w salonach Domu Kupiectwa Polskiego nastąpiło uroczyste wręczenie adresu i ogłoszenie stypendium im. Telesfora Otmianowskiego.

Zatonął statek estoński w drodze do Gdyni.

Gdańsk, 7. 1. (PAT) W drodze z Kopenhagi do Gdyni zatonął w pobliżu Bornholmu, jak donosi „Danziger Vorposten”, spowodu burzy śnieżnej statek estoński. Załoga, składająca się z 9-ciu osób, została uratowana.

Które powiaty Pomorza są zagrożone przyszycą?

Toruń, (PAT) W „Pomorskim Dzienniku Wojewódzkim” nr 1 z dnia 1 stycznia 1938 r. ukazało się ogłoszenie wojewody pomorskiego o ustanowieniu wzdłuż granicy państwa okręgu, zagrożonego przyszycą i wydanych dla tego okręgu zarządzeniach.

Do okręgu zagrożonego wcielony został cały powiat sępoleński oraz wszystkie gminy zbiorowe, przylegające do granicy państwa z następujących powiatów: Chojnice, Kościerzyna, Kartusy, Morski, Działdowo, Lubawa, Grudziądz, Świecie i Tczew.

Nie dojechał na ślub.



Bukareszt, 7. 1. (PAT) Z powodu silnej burzy, panującej na morzu Czarnym, torpedowiec „Regina Maria”, na pokładzie którego znajdował się książę następca tronu Michał, udający się do Aten na ślub następcy tronu, był zmuszony zawrócić z drogi i zawinął szczęśliwie do Konstancy. Ks. Michał powrócił koleją do Bukaresztu.

na marginesie

— Znowu blokada w Z. N. P!
— Uwięzienie kuratora Z. N. P. przez blokujących!
— Blokada w Z. N. P. zakończona przy pomocy policji!

Te wiadomości, które przewinęły się w ostatnich dniach przez łamy prasy, nie wywołały większego wrażenia. Ostatecznie, jeśli chodzi o Związek Nauczycielstwa Polskiego, przyzwyczailiśmy się do takich cudów i dziwotagów, że nie już nas nie może zadziwić ani wytrącić z równowagi.

W tym wypadku jednak warto jest się tą sprawą zainteresować, tym bardziej, że jest ona niezwykle charakterystyczna dla naszych stosunków. Przede wszystkim sam fakt częstych blokad, które stały się nagminnym sposobem walki pracowników o swoje prawa, jest przerażający. Można wółczyć z krzywdzonymi i wyszukiwanymi całym sercem, można i trzeba pomagać im w walce o byt, ale nie można nie uznać, że blokady i strajki okupacyjne rozbijają życie społeczne i gospodarcze, niszczą warsztaty pracy, wywołują szkodliwy zamęt.

Ostatnia blokada w Z. N. P. jest tym szkodliwsza, że nie wynika ona na tle jakichś zatargów gospodarczych i zarobkowych, ale jest rezultatem balaganu i zamieszania wywołanego przez chwiejną i kompromisową politykę ministra Świątowskiego. P. premier pojechał do tych samych ludzi wyciąga przyczajną rękę, kokietuje ich ustępstwami i coraz to nowymi niespodziankami zakłukuje opinię publiczną.

Kiedy kuratorem był p. Musiał blokadę urządzali ludzie p. Kolanki, kuratora Maciszewskiego blokowali pracownicy, przyjęci przez p. Musiał. Teraz p. Maciszewski przyjął nowych ludzi i tylko czekać jak się rozpocznie nowa blokada.

Cała ta afera byłaby śmieszna i szczerze zabawna, gdyby nie to, że odbywa się ona za pieniądze publiczne. Poza stratami materialnymi ważne są straty moralne, bo przecież to wszystko odbywa się kosztem powagi najwyższych władz państwowych.

Czas najwyższy skończyć z tą zabawą. Sprawa Z. N. P. wymaga radykalnego zakończenia. Możeby p. premier sam się tym zajął...

Książki polecane dla szkół skonfiskowane za łżenie narodu polskiego.

Kołomyja, 7. 1. Sąd okręgowy w Kołomyi orzekł konfiskatę powieści Ordyńca pt.: „Zaporozżci w Saragossie”, oraz powieści Andrzeja Czajkowskiego „Pt. „Pobratymy w języku ruskim”. Konfiskata nastąpiła z powodu występkę z art. 152 kk., tj. za łżenie narodu polskiego.

Rzecz ciekawa, że powieść Czajkowskiego jest zatwierdzoną przez ministerstwo WR i OP lekturą dla szkół średnich (!) z językiem wykładowym ruskim.

(Wśród „kwiatków“ z łaki ministerstwa oświaty ten jest chyba najnieprawdopodobniejszy!).

Zydzi oszukali dostawców na 800.000 zł i uciekli zagranicę

Będzin, 7. 1. Władze skarbowe wykryły wielką aferę w górnośląskiej centrali skór. Właścicielami firmy są obywatele Będzina: Szulim Pieprz i Benjamin Salzman (zydzi), którzy zbiegli za granicę. Salzman podobno ukrywa się we Wrocławiu, a Pieprz we Francji. Centrala ta wywoziła wielkie ilości towarów zagranicę, za które jednak należość do kraju nie wpływała... Obydwaj właściciele zalegają dostawcom krajowym z wypłatą wielkich sum, sięgających podobno 800.000 zł. Władze skarbowe stwierdziły, że księgi tej firmy były prowadzone bardzo niedokładnie i „tendencjonalnie”...

Nie godzi się współpracować, czy należeć do masonerii wzgl. socjalistów!

Katolicy wystrzegają się współzycia z małżeństwami z nielegalnego związku.

D. c. uchwał Synodu Plenarnego odbytego w Częstochowie w r. 1936.

Dziś publikujemy dalszy ciąg uchwał, których początek ukazał się w środowym wydaniu naszego pisma. Ważność tych uchwał, kazała nam nie dokonywać żadnych skrótów. D. c. w numerze jutrz. — Red.

Rozdział IV traktuje „o katolikach świeckich”:

Uchwała 54. „§ 1. Synod Plenarny wzywa wiernych, aby, nie bacząc na względy ludzkie, odważnie wyznawali wiarę swoją w życiu prywatnym i publicznym, szczególnie wtedy, gdyby milczenie mogło oznaczać zaparcie się wiary, albo wywołać zgorszenie. § 2. Wierni powinni stale uzupełniać swą znajomość prawd wiary przez słuchanie słowa Bożego, przez czytanie Pisma św. w wydaniach przez Kościół zatwierdzonych, ksiązek i pism religijnych, przez uczestniczenie w wykładach o treści religijnej itp.”

Uchwała 55. „Wierni będą pielęgnowali i rozwijali w sobie nadprzyrodzone życie łaski przez uczestniczenie w Ofierze Mszy św., przyjmowanie Sakramentów świętych, przez modlitwę, rachunek sumienia i udział w misjach, rekolekcjach, uroczystościach kościelnych oraz innych pobożnych praktykach. § 2. W ubiorze, zabawach i rozmowach powinni przestrzegać zasad skromności chrześcijańskiej.

Uchwała 57. „§ 1. We wszystkich dziedzinach zbiorowego działania, jak w sferze kulturalnej, oświatowej, zawodowej i innych, katolicy powinni się łączyć w zrzeczeniach statutowo opartych na nauce Chrystusowej i pielęgnować w nich ducha i zasady katolickie. § 2. Hekreć w zrzeczeniach pod względem wyznaniowym neutralnych istnieje dla wiernych niebezpieczeństwo osłabienia ducha religijnego, katolicy, zgodnie z poleceniem Stolicy Apostolskiej, powinni trzymać się od nich zdaleka. § 3. Nie godzi się należeć, popierać, ani współpracować z sektami, z masonerią, z socjalistami ani z innymi organizacjami, zarówno jawnymi jak i tajnymi, które są wrogie Kościołowi i porządkowi społecznemu, albo szerzą zubożenie religijne. § 4. W szczególniejszy sposób Synod Plenarny wzywa katolików, by się pilnie strzegli komunizmu, stanowiącego najgroźniejszą zarazę współczesnego świata, i by wszelkimi sposobami zwalczali zarówno jego przebiegłą propagandę, jak i żubne hasła burzenia religii, szerzenia nienawiści, niszczenia wszelkiego ładu społecznego.

Uchwała 58. Katolicy powinni się wystrzegać zażyłych stosunków z odstępcami od wiary i z tymi katolikami, którzy żyją w nielegalnym związku małżeńskim.

Uchwała 59. Synod Plenarny wzywa rodziców i opiekunów, aby pacierz codzienny odmawiali wspólnie z dziećmi. Uchwała 60. Wierni powinni poczytywać sobie za obowiązek i zaszczyt popieranie i podtrzymanie przedsięwzięć i dzieł parafialnych. Uchwała 61. Wzywa się wiernych do przynależenia do czynnej pracy w katolickich organizacjach dobroczynnych.

Uchwała 62. Obowiązkiem wiernych jest współpracować z duchowieństwem nad zachowaniem wiary i dobrych obyczajów. W tym celu katolicy: a) będą szerzyli zasady nauki katolickiej oraz przeciwdziałali przede wszystkim bezbożnictwu, wolnomyślicielstwu, obojętności religijnej, sekciarstwu, laicyzmowi, oraz walce z Kościołem i jego hierarchią; b) będą bronili przykla-

dem, słowem i pismem etyki chrześcijańskiej, przeciwstawiając się bądź obniżeniu moralności w prywatnym i publicznym życiu, bądź propagandzie etyki sprzecznej z prawem Bożym, oraz zwalczając niemoralność w literaturze, teatrach, kinematografie i radio; c) będą bronili nierozważności małżeństwa, czystości pożycia małżeńskiego i świętości rodziny a przeciwstawiać się zasadom przeciwnym i żubnym dla rodziny, zwłaszcza błędnym pojęciom o małżeństwie, propagandzie eugeniki zarażonej materializmem, niemoralnemu ograniczeniu potomstwa oraz teoriom lub ustawom, broniącym lub dopuszczającym spędzanie płodu; d) będą popierali według zasad katolickich akcję, zwalczającą nadużycia alkoholu i narkotyków.

Uchwała 63. Synod Plenarny wzywa katolików, aby, pamiętając o potrzebach materialnych Kościoła, według zarządzeń Biskupa przyczyniali się składkami do kosztów wnoszenia i utrzymania świątyni, budynków kościelnych i cementarzy, oraz do wydatków na nabożeństwa i na utrzymanie duchowieństwa i służby kościelnej.

Rozdział V mówi „O Akcji Katolickiej”. Według uchwały 64 „Akcja Katolicka, idąc za wskazaniem Stolicy św. zależy „pod względem ogólnego ustroju, zasadniczych programów i sposobu działania od Konferencji Biskupów, a w działalności diecezjalnej od Biskupa”.

„Zrzeszenia, należące do Akcji Katolickiej, mają dbać o urabianie w swych członkach ducha religijnego i apostolskiego, (uchw. 66 § 1). „Pomocniczo organizacje Akcji Katolickiej współpracują z jej władzami według zarządzeń Konferencji Biskupów” (uchw. 66 § 2). „Na stanowiska kierownicze w Akcji Katolickiej należy powoływać świeckich odpowiednio przygotowanych, odznaczających się wzorowym życiem i nie zajmujących kierowniczych stanowisk w stowarzyszeniach politycznych” (uchw. 67). „Synod Plenarny wzywa wiernych, aby wstępowali w szeregi organizacji Akcji Katolickiej...” (uchw. 68). „Nauczyciele religii obowiązani są krzewić ducha apostolskiego w swych uczniach, przygotowując ich do czynnego udziału w zrzeszeniach Akcji Katolickiej” (uchw. 69 § 2).

Rozdział VI zawiera uchwały „O zasadach moralnych życia publicznego, społecznego i kulturalnego”:

Uchwała 70. „§ 1. Katolicy powinni zapoznać się z katolickimi zasadami moralnymi życia publicznego i być ich zdecydowanymi rzecznikami w teorii i praktyce. § 2. Zarówno duchowieństwo jak i katolicy świeccy lojalnie spełniać będą obowiązki obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, zgodnie z etyką katolicką, okazując należne poszanowanie prawowitym władzom i zachowując ustawy. § 3. Przeciwstawiać się należy błędnym doktrynom politycznym, według których wszystkie dziedziny życia powinny być poddane władzy i kontroli państwa (totalizm — red.), tak iżby mu podlegały nawet sprawy sumienia, władze Kościoła katolickiego oraz wszystkie bez wyjątku prawa tak jednostek jak rodzin i społeczeństwa.

Uchwała 71. Synod Plenarny wzywa katolików, mających udział w rządach Rzeczypospolitej lub należących do Izby Ustawo-

dawczych, aby w spełnianiu swych obowiązków i ustanawianiu praw kierowali się zasadami katolickimi.

Uchwała 72. Katolicy, spełniając wobec swego narodu służbę solidarności narodowej, krzewienia kultury rodzimej i w miarę sił, pomnażania dobrobytu własnego narodu, powinni się pilnie wystrzegać błędów szowinizmu nacionalnego i zwalczać napór pogańskiego rasizmu.

Uchwała 73. Duchowieństwo i świeccy powinni znać podane w encyklikach społecznych zasady etyczne i prawne, według których co prędzej dokonają naprawy stosunków społecznych.

Uchwała 74. Katolicy powinni brać jak najlichnniejszy udział w kształtowaniu i naprawie stosunków społecznych według zasad sprawiedliwości i miłości, usuwając nienawiść i walkę klasową oraz ułatwiając wszystkim uzyskanie pracy i możność odpowiedniego bytu. Między innymi dążyć należy do tego, by się w duchu społecznym zasad katolickich układały stosunki pomiędzy pracodawcami i pracownikami, by usunięto bezrobocie i bezdomność i by poprawiano ciężkie warunki wst., robotników i proletariatu.

Uchwała 75. Katolicy niech się starają zajmować przednie miejsca w życiu kulturalnym, przenikając je duchem wiary”.

W rozdziale VII jest mowa „O pismach i wydawnictwach katolickich”:

Uchwała 76 brzmi: „§ 1. Z uwagi na doniosłe znaczenie prasy w kształtowaniu zasad życia, Synod Plenarny zwojuje: a) pisarzy i dziennikarzy, aby oddawali swe zdolności na służbę Królestwa Bożego; b) duchowieństwo i katolików świeckich do popierania i szerzenia dobrych ksiązek, dzienników i pism, wydawanych w duchu katolickim. § 2. Poszczególni Biskupi dążyć będą do utworzenia w swych diecezjach funduszu prasowego celem popierania i rozpowszechniania wydawnictw katolickich.

Uchwała 77. § 1. Wierni nie powinni się uchylać od prenumerowania i czytania katolickiej prasy codziennej i periodycznej, zwłaszcza zaś pism diecezjalnych i wydawanych przez Akcję Katolicką. § 2. Wierni niech starannie unikają nabywania ksiązek i pism wrogich Bogu, Wierze i Kościołowi, lub głoszących i szerzących zasady przeciwne etyce katolickiej albo pornografii.

Uchwała 78. Przy każdym kościele parafialnym należy urządzać sprzedaż ksiązek i pism duchem katolickim owianych. Uchwała 79. Dążyć należy do tego, aby w każdej parafii istniały kościoły, lub inne katolickie biblioteki i czytelnie. Duchowieństwo i wierni otoczą je staranną opieką”.

W rozdziale o „Misjach i jedności Kościoła” Synod Plenarny nakazuje szerzenie we wszystkich diecezjach prawdziwego zrozumienia istoty i celów Akcji Unijnej (uchwała 81) oraz postanawia że: „Duchowieństwo i wierni dolożą starań, aby na łono Kościoła Chrystusowego sprowadzić pogan, sekciarzy, odstępców od wiary, żydów i bezwyznaniowców (uchw. 82).

W rozdziale IX (o Sakramentach świętych) uchwała 84 § 2 głosi, że zgodnie z kan. 98 § 1, iż kapłan katolicki chrzcząc wyjątkowo dziecko innego kat. obrzdku, powinien niezwłocznie zawiadomić o tym chrzcie właściwego proboszcza, któremu przysługuje wyłącznie prawo zapisańia chrztu w księdze metrykalnej. Kapłan obrz. wschodniego chrzcząc dziecko obrzdku łacińskiego, nie ma prawa udzielenia temu dziecięciu Sakramentu Bierzmowania. „Znosi się zwyczaj udzielania chrztu uroczystego poza kościołem” (uchw. 85). Synod zachęca wiernych, szczególnie młodzież, aby przystępowali często, nawet codziennie, do Komunii św. (uchw. 91 § 1). „Zarówno kapłani jak i świeccy, a zwłaszcza krewni, powinni dbać o to, aby osoby zagrożone śmiercią z powodu choroby, stąrości lub ciężkiej operacji chirurgicznej, zostały zaopatrzone Sakramentami św., dopóki są zupełnie przytomne” (uchwała 93). „Synod Plenarny gani i potępia małżeństwa, które katolicy ośmielają się zawierać z pogwałceniem przepisów Kościoła, jako też rozwiązywanie małżeństw katolickich przez sądy świeckie i sądy innych wyznań” (uchw. 94)..

(D. c. w numerze niedzielonym).

Grunt się nie przejmować.



Czy Francuzi nie widzą, jak komu nistyczne krety ryją pod ich domem?

Poczucie dobrze
spełnionego
obowiązku ma każdy
kto składa ofiarę
na Pomoc Zimową



Do Berezki zesłano 90 niebezpiecznych bandytów i złodziei. Agencja „Iskra” donosi, że władze bezpieczeństwa i ministerstwo spraw wewnętrznych podjęły akcję oczyszczania całego kraju z elementów przestępczych. Agencja „Iskra” podaje wykaz około 90 zesłanych do Berezki Kartuskiej przestępców. Wśród przestępców tych znajdują się m. in.: Stanisław Perzanowski, jeden z najsłynniejszych kasarzy, 26 razy aresztowany i 7 razy karany i żyd Jakub Jossef Trybusz, „król” sutenerów.

Tragiczny wypadek profesora. Profesor krakowskiej akademii górniczej inż. Władysław Łoskiewicz, jadąc taksówką przy zbiegu ulic Piaskiej i Madalińskiego wpadł pomiędzy dwa tramwaje, które taksówkę zdusiły. Samochód uległ zniszczeniu, a profesor jest ciężko ranny.

Polskie skrzynki radiowe do Anglii. Cech stolarzy ze Swarzędza rozpoczął wstępne pertraktacje wykonania dostawy do Anglii pół miliona skrzynek radiowych. Wszystkie warunki techniczne zapewniają całkowicie możliwość wykonania zamówienia. Nasunęły się natomiast pewne trudności natury finansowej, które w tej chwili unieruchomiły rozmowy.

Szlacheckie Koło Hodowli Owiec. Izba Handlowo-Przemysłowa we Lwowie przyznała Szlacheckiemu Kołu Hodowli Owiec w Komarnikach, pow. Turka, kilkaset złotych nagrody za wzorową hodowlę owiec. Koło ofiarowało tę kwotę na rzecz miejscowego Kółka Rolniczego.

Studenci lwowscy ukarani za ekscesy wakacyjne. Sąd Grodzki w Delatynie (woj. Stanisławów) ukarał dwóch studentów ze Lwowa, Zaleskiego i Rawskiego, na karę trzech tygodni i jednego miesiąca aresztu z zawieszeniem na 2 lata za pobicie w czasie wakacyj Jenty Taubmanna, Abrahama Bleja, wybiecie szyb w domu Mosera Taubmanna i targanie za broń 60-letniego Abrahama Dickera.

Matka i syn targnęli się na życie.

Trzy samobójstwa w jednym dniu.

Poznań, 6. 1. Wczoraj mieliśmy do zanotowania na terenie Poznania aż trzy wypadki samobójstw. Około godziny 17,20 zawezwano pogotowie ratunkowe do baraków przy ul. Świerczewskiej, gdzie usiłowała popełnić samobójstwo przez otrucie się lyzolem 17-letnia Bronisława Kolecka. Została ona w stanie groźnym przewieziona do szpitala miejskiego. Powodem samobójstwa jest prawdopodobnie brak pracy i nędza.

W mieszkaniu przy ul. Romana Maya na Staroleśce otruli się w celach samobójczych jakąś nieznaną trucizną 50-letnia wdowa Janina Majerska i jej syn 29-letni Jan Juliusz. Zostali oni przewiezieni do szpitala miejskiego w stanie nie zagrażającym ich życiu. Powód desperackiego kroku jest dotychczas niezany.

Miliony centnarów buraków nie zwiezione z pól.

Charków, 7. 1. Jak donosi „Ekonomi-czeskaja Zisn” w nr 244, w cukrowniach okręgach ZSRR urzędy ziemskie nie wypłacały w r. ub. należnych członkom kolektywów rolniczych sum za buraki, dostarczane do cukrowni. Zaliczki są wydawane jedynie w nielicznych wypadkach. Np. w obwodzie Kurskim zaliczki otrzymało zamiast 137 kółchozów — zaledwie 30. Kółchozom w rejonach śmiełowskim i dubowiazowskim obwodu Czernihowskiego należy się 258.813 rb. Z sumy tej rolnicy, którym należy się 60%, nie otrzymali nawet zaliczek. Rolnikom urzędy ziemskie zalegają z zapłatą za buraki, dostarczone jeszcze w r. 1936. Charakterystycznym

jest, że urzędy ziemskie otrzymują od cukrowni całą należność za buraki i pieniądze zatrzymują, tłumacząc się, że nie wiedzą, według jakiej instrukcji dokonywać mają wypłat. Tęgodrogi stosunek do włościan wywołuje masowe niezadowolenie w wielu obwodach, jak np. w Winnickim, Czernihowskim, Charkowskim i Odeskim. Włościanie stosują bierny opór i nie zwożą buraków z pól. Prasa sowiecka oblicza, że w chwili obecnej w ZSRR znajduje się niewywiezionych z pól buraków ponad 38 milionów centnarów. Szczególnie źle przedstawia się zwózka buraków na Ukrainie. W rejonie białopolskim nie wywieziono 300 tys. centnarów, w chocimskim 270 tys., w uljanowskim 250 tys. itd.

Co jest dźwignią handlu?

Na to pytanie odpowiada doświadczonego kupiec angielski, Peter I. Stevens, który powodzenie swej firmy zawdzięcza stałemu anonowaniu się w 86 dziennikach angielskich. Gdy mu zarzucali przyjaciele i rodzina, iż za wiele pieniędzy wydaje na ogłoszenia w piśmie, zwłaszcza, że firma jego ma zdawną wyrobioną markę, odpowiedział doświadczony kupiec: Zaprzestanę ogłaszać swe przedsiębiorstwo, gdy:

1) ludzkość przestanie się rozmnażać, a na świecie nie będzie ani jednego człowieka, któryby nie wiedział o istnieniu mej firmy.

2) gdy zdołam przekonać każdego, że moje wyroby są najlepsze i najtańsze.

3) gdy się przekonam, iż kupcy nie dający ogłoszeń do gazet, mają większą klientelę ode mnie.

4) gdy tak zgłupieję, że zapomnę o doświadczeniach całego życia.

5) gdy nie będą powstawać młode konkurencyjne firmy, które nie będą się starały o przekonanie odbiorców, że u nich należy kupować, a nie u mnie.

6) gdy nie będę widział bogaczy, zawdzięczających swe mienie stałej reklamie.

Rodzaje agitacji hitlerowskiej w Danii.

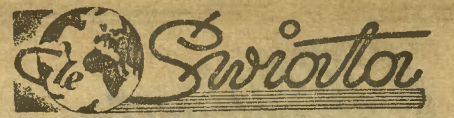
Sąd w Apenrade w Danii skazał przywódcę mniejszości niemieckiej w Szlezewiku, d-ra Möllera, oraz dwóch członków partii narodowo-socjalistycznej w Szlezewiku po 60 dni aresztu oraz na karę pieniężną za kolportowanie ulotek, skierowanych przeciwko sądownictwu duńskiemu. Skazani w ulotkach tych at-

kowali sądy duńskie, które ukarały kilku Niemców za zatrucie wody w studni pewnym Duńczykowi. Duńczyk ten odkupił gospodarstwo od Niemca, który, znalazłszy się w trudnych warunkach materialnych, sprzedał swoje gospodarstwo Duńczykowi. Sąsiedzi Niemcy zatruli z zemsty wodę w studni nowemu właścicielowi.

Litwa rzuca dalsze miliony na agitację antypolską.

Z **Kowna** donoszą: Budżet państwowy Litwy na rok 1938 zatwierdzono w wysokości 340 milionów litów, t. zn. o 13 milionów litów więcej niż w roku 1937. M. in. preliminarz budżetowy przewiduje 90 milionów litów na cele Ministerstwa Obrony Krajowej; 64 miliony li-

tów dla Ministerstwa Komunikacji oraz 23 miliony litów na sprawy „sztuki i kultury” w czym 7 milionów litów przypada na cele propagandy „Litwy Okupowanej” (woj. wileńskie) i poparcie Związku Odzyskania Wilna.



— 122 km. na godzinę. Torpeda Paryż—Lille przebiega 258 km. dzielących te miasta, w 2 godzinach i 25 min., osiągając tym samym szybkość 122 km. na godzinę.

— 5400 nowych mieszkań w Prusach Wschodnich. W Prusach Wschodnich wybudowano w 1937 r. 5420 mieszkań. Zezwolenia na budowę mieszkań udzielono 9728.

— **Atobus runął z wysokości 50 metrów w wąwoz.** W Tyrlu autokar niemiecki, którym jechało 23 turystów, spadł pod Bolzano na śliskiej drodze górskiej, w wąwoz z wysokości 50 mtr. Trzech turystów zginęło na miejscu, a 14 przewieziono do szpitala z powodu odniesionych przez nich ran. Stan trzech rannych jest poważny. Na miejscu wypadku udali się przedstawiciele władz i oddział żołnierzy z Bolzano.

— **Eksplzja gazu w Dyseldorfie.** Dnia 4 stycznia wieczorem mieszkańcy jednego z przedmieść Dysseldorfu, a następnie dwóch dalszych miejscowości tamtejszego okręgu przemysłowego, zaalarmowani zostali trzema kolejnymi wybuchami. Jak się okazało eksplodował gaz w długim rurociągu. Stup płomieni sięgał 30 m. wysokości. W miejscach eksplozji utworzyły się głębokie leje.

— **Podczas pożaru w fabryce zapalek „Superior Match Company” w Chicago** tragicznie zginęły cztery robotnice — Polki. Oto ich nazwiska: Katarzyna Terlecka, Janina Laskowska, Helena Turek i Olga Kodna. Poparzyło się kilkanaście dziewcząt.

— **Szwajcarskie koleje uruchomiły w okresie świątecznym 539 pociągów specjalnych w związku ze wzmożonym ruchem turystycznym.** Wpływy, jakie osiągnęły koleje szwajcarskie z tego źródła wynoszą 3.250.000 franków.

— **W Niemczech mnożą się nieszczęśliwe wypadki.** Na podstawie oficjalnych danych, liczba nieszczęśliwych wypadków w Trzeciej Rzeszy stale wzrasta. W r. 1932 na 367.958 zatrudnionych w jednej z organizacji zawodowych było 20.373 wypadków, w r. 1936 na 655.302 zatrudnionych — 57.882 wypadki. Wzrost zatrudnionych wyniósł 71 proc., wypadków nieszczęśliwych 184 proc. W r. 1932 na 1000 zatrudnionych było 52 wypadków, w r. 1936 — 88 wypadków.

Kontrewolucja na cmentarzu.

Leningrad, 6. 1. Rozgoryczenie ludności sowieckiej, pozbawionej jakiegokolwiek normalnych możliwości wypowiadania swych żalów i skarg, ujawnia się jednak na każdym kroku w najrozmaitszy sposób. „Antysowieckie” myśli, zdania, wyrazy można znaleźć na ścianach domów, na drzwiach, na płotach, w ubikacjach publicznych. „Leningradzkaja Prawda” (nr 298) donosi, iż miejscem „antysowieckiej agitacji” stał się cmentarz w Tichwinie (obwód leningradzki). Na krzyżach i tabliczkach nieznaną ręką wypisuje obrażające władzę sowiecką opinie. Kpiny i wymysły zredagowane wierszem i prozą, nie oszczędzają ani „wodzów”, ani armii.

Arno Alexander.



POWIEŚĆ SENSACYJNA.

52)

(Ciąg dalszy).

Dziewczyna wciąż jeszcze spoglądała na niego jak urzeczona i nie mówiła ani słowa. Nagle — stało się to tak niespodziewanie, że Devorny przeraził się — zasłoniła oczy obydwojma rękami i zaczęła płakać.

— Co się stało, Marion? — zawołał zmartwiony. — Zapewniam cię, że dawno już przestałem tak myśleć. Jest mi niewymownie przykro, że choć na chwilę zwątpiłem o tobie...

— Kiedy... kiedy... — kręciła Marion. — Kiedy to naprawdę ja położyłam w twoim pokoju ten list... i... i wszystkie inne...

Detektyw spojrzął na nią z osłupieniem. A więc mimo wszystko! Było to niewiarogodne, ale przecież sama przyznała się.

Mała jej, drobna raczka szukała jego dłoni.

— Przecież nie miałam przy tym nic złego na myśli. Pan, który mi wręczał

te listy, twierdził, że chodzi tu o niespodziankę, o żart... i... i za każdym razem dawał mi pięć dolarów.

— A więc tak — szepnął Devorny. Boże, jak ten nieznanymi upraszczał sobie pracę! Oczywiście! Po co wybierać środki ryzykowne i niewygodne, kiedy się ma do dyspozycji znacznie łatwiejsze. Od tego człowieka można się było wiele nauczyć!

— Na co potrzebne ci były pieniądze? — zapytał Devorny, ale natychmiast pożałował pytania. Niepotrzebne już było nawet spojrzenie, którym objęła stojące na półce książki.

— Wstydziłam się dzisiaj tak strasznie — opowiadała. — Kiedy dostrzegłam, że tak się na mnie gniewasz, pomyślałam sobie od razu, że chyba z tymi listami nie wszystko jest w porządku. Muszę ci powiedzieć, że i dzisiaj przyszedł ten pan z listem, ale powiedziałam mu, że nie chcę już z tym mieć do czynienia.

— Szkoda — pomyślał Devorny. Po-

stępek Marion uniemożliwił wprowadzenie w życie planu, który powziął właśnie przed chwilą. Jakże łatwo byłoby teraz przy pomocy Marion wytropić nieznanego względnie jednego z jego ludzi i ewentualnie wybać, dokąd zaprowadzą ślady... Teraz oczywiście nadawca listów będzie się miał na baczności.

— Wszystko w porządku, Marion — powiedział serdecznie. — Nie kłopotuj się już o to. Być może, że jutro pomówię z tobą jeszcze na ten temat. A teraz — szybko do łóżka! Najwyższa pora!

Beztróski uśmiech znikł z warg Devornego w tej samej chwili, kiedy zamknął za sobą drzwi. Ostrożnie wszedł po schodach, nasłuchując w ciemnościach i przystając po każdym kroku.

— Gdzieś w głębi lśniło jak gdyby dwoje oczu, wielkich i przerażonych. Stężył w niemym pytaniu.

Gwałtownym ruchem otworzył drzwi do swego pokoju. Po raz pierwszy w życiu czuł lęk — przed ciemnością.

XXII.

Zapłonęła zapalka. Świeczka rozbliżyła słabym światłem.

Co to?

Na podłodze leżały szkła... Aha, szklana była rozbita... Przez chwilę oczy detektywa błakały się po izbie. I znalazły! W kącie, obok umywalni leżał ostry kamień, przewiązany czerwoną tasiemką; do drugiego końca tasiemki uwiazany był skrawek papieru, zwinięty w rulonik... Devorny nie dziwił się wcale. Osta-

tecznie, można się było tego właśnie spodziewać. Nieznajomy niedługo szukał drogi, żeby mu przekazać kolejny list. I zawsze znajdował najłatwiejszą.

— Zobaczmy, co zawiera dzisiejsza poczta — mruknął i rozsypał tasiemkę.

„Planowany jest napad na Muta-chorę. Musi pan tam być o godzinie jedenastej wieczorem i zorganizować należyty odpór.

Pański n. przyjaciel”.

Spojrzenie na zegar. Co? Tylko piętnaście minut do północy?...

Szybko zbiegł po schodach i dopadł do drzwi wyjściowych. Niebezpieczeństwo? Nieznajomy przyjaciel w niebezpieczeństwie? Ten list był niewątpliwie prośbą o pomoc!...

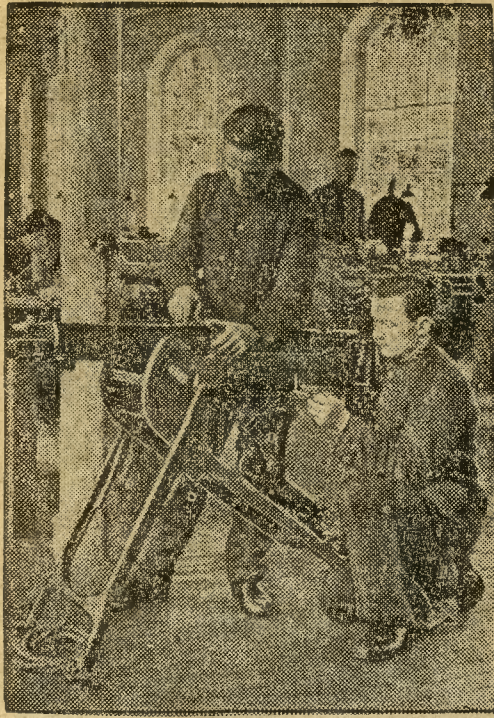
Devorny pomyślał mimochodem, że to chyba jednak niewątpliwie, żeby sam nieznanymi, człowiek kierujący wielką i doskonałą organizacją, zwracał się o pomoc właśnie do niego. A może to pułapka? Wykluczone! Przecież to nieznanymi właśnie uwolnił go czy też kazał uwolnić z fatalnej opresji, w jakiej znalazł się przed kilkoma godzinami!

Nareszcie — domek profesora! Furtka zamknięta! Nie namyślając się długo, Devorny przesadził żelazny parkan.

W gabinecie profesora płonęło światło. Za firanką przesuwali się jakieś cienie. Niepokój detektywa wzrósł. Na domiar złego nie słychać było ujadania psów. Coś tu było nie w porządku...

Ciąg dalszy nastąpi

Niemcy kształcą rusznikarzy.



Niemcy swym wielkim planem dozbrojenia się obejmują również odcinek kształcenia rusznikarzy i rzemieślników znajdujących się na bronii. Na zdjęciu zajęcia praktyczne przy karabinach maszynowych w wojskowej szkole rusznikarzy i zbrojmistrzów w Berlinie.

Barmat zmarł nagle we więzieniu!

Bruksela, 7. 1 (Radio). Głośny aferyzta „Juliusz” Barmat — żyd-litwak, który za rządów socjalistycznych zerwał bezkarnie w Berlinie, po wydaniu go przez Holandję belgijskim władzom śledczym zmarł wczoraj we więzieniu. (Barmat skompromitował szereg wybitnych polityków belgijskich i oszustwami ujawnionymi doprowadził do dymisji van Zeelanda. W dniu „nagłej śmierci” tego żyda, były premier belgijski van Zeeland miał mieć wykład w Londynie na temat ożywienia handlu zagranicznego. Istnieje uzasadnione podejrzenie, że **Barmata zgladziono na rozkaz masonerii**, aby nie obciążał swoich współników. — Objaśnienie red.).

Śnieg padał nawet w Marsylii.

Paryż, 7. 1. (PAT). Mrozy panujące w całej Francji w ciągu czwartku mocno zeszły. Temperatura podniosła się ponad 0 stopni. Prasa paryska podkreśla, jako rzadkie zjawisko, że **w Marsylii w czasie ostatnich chłódów, spadł śnieg, którego tam nie widziano przez 5 lat.**

81 tys. przyrostu za 5 lat!

Paryż, 7. 1. (PAT). Główny urząd statystyczny Francji ogłosił wczoraj statystykę ludności na podstawie spisu, przeprowadzonego w dniu 8 grudnia 1936 r. Według tych danych Francja liczy **41.508.118 mieszkańców**. W porównaniu do spisu ludności, dokonanego w 1931 r. ludność Francji **wzrosła o 81 tysięcy**. (I to mimo olbrzymiego napływu cudzoziemców i kolorowych z kolonii! Francja wymiera więc w tempie przyspieszonym).

Rumunia uznaje zawojowanie Abisynii przez Włochy.

Rzym, 7. 1. (PAT). Donoszą urzędowo, iż rząd rumuński powiadomił posła włoskiego w Bukareszcie, że Rumunia postanowiła akredytować nowego posła w Rzymie przy **Wiktorsze Emanuela III jako królu Włoch i cesarzu Etiopii.**

Spadł na dach domu rodzicielskiego.

Helsingfors, 7. 1. (PAT). W Abos wydarzyła się katastrofa samolotowa, która obszernie opisuje cała prasa. Inżynier zakładów lotniczych, w Tampere, p. Aarre Nieminen, przybył samolotem sportowym do Abo, celem spotkania nowego roku u rodziców. Gdy 1 stycznia wystartował w drogę powrotną i znajdował się nad miastem, **wskutek defektu silnika samolot runął na dach domu, w którym mieszkała rodzina Niemina.** Pierwsze pomocy udzielił pilotowi ojciec, wydobywając syna z pod szczątków całkowicie strzaskanego samolotu.

Życiu inż. Niemina **nie grozi niebezpieczeństwo.**

„Biały pociąg“ przybył do Aten

Ateny, 7. 1. (PAT) 21 strzałów armatnich obwieściło miastu stolicy Grecji o godz. 17 **przybycie specjalnego białego pociągu**, wiozącego narzeczoną księcia następcy tronu i jej rodziców i świtę. Na peronie oczekiwał król Jerzy, członkowie rodziny królewskiej, arcybiskup — głowa Kościoła, premier Metaxas na czele członków rządu, korpus dyplomatyczny, przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych. Peron, jak i cały dworzec, były bogato udekorowane kwiatami, zielenią i barwami narodowymi.

W obecnej chwili bawią w Atenach, poza narzeczoną księcia Pawła, księżniczka Fryderyka hanowerska z jej rodzicami, JKW księcia i księżnej Brunswiku i Lüneburgu oraz braćmi księżniczki Fryderyki, **54 osoby spośród krewnych — członków panujących: angielskiego, duńskiego i dawnego niemieckiego.** Poza tym w piątek przybyła księżka Paweł jugosłowiański z mał-

żoną, a w sobotę księżkę następcę tronu rumuńskiego Michała.

Powitanie narzeczonej.

Ateny, 7. 1. (PAT) Agencja grecka donosi: Wskutek fatalnych warunków atmosferycznych, panujących w Europie centralnej, pociąg wiozący księżniczkę Fryderykę, rodziców jej i świtę, przybył na stację graniczną Eidomeni z opóźnieniem przekraczającym 4 godziny. **Pociąg był wspaniale iluminowany**, przybrany zielenią i barwami narodowymi. W Salonikach pociąg wiozący dostojną narzeczoną ks. następcy tronu stanął o godz. 5 m. 30, w Larissa o godz. 9.30, a Atenach zaś o godz. 17. Wzdłuż całej trasy ludność **owacyjnie witała parę narzeczeńską.** Dzienniki w dalszym ciągu poświęcają swe szpalty powitanom księżniczki Fryderyki-Luizy hanowerskiej, witając ją jako członka greckiej rodziny panującej.

Chautemps chce stworzyć „kodeks pokoju społecznego“.

Paryż, 7. 1. (PAT). Prezes rady ministrów Chautemps złożył wczoraj rano następujące oświadczenie:

W ciągu ostatnich tygodni konflikty pomiędzy pracodawcami a pracownikami **wznowiły się z nieznana od dawna gwałtownością.** Sytuacja jaka z tego powodu powstaje jest niebezpieczna dla pomyślności i bezpieczeństwa Francji. Niemożliwym jest, by obecny stan rzeczy trwał dłużej. Rząd nie będzie mógł na to pozwolić.

Organizacje przemysłowców i robotników na wzajem zrzucają z siebie winę i odpowiedzialność za istniejący stan rzeczy. Odmowa poszanowania decyzji arbitrażowych i swobód syndykalnych z jednej strony, z drugiej strony twierdzą iż przyczyną wydarzeń jest systematyczna agitacja i gwałcenie prawa. Rząd zwraca się z wezwaniem do przedstawicieli pracodawców, zarówno jak i robotników, by zgodzili się odbyć pod jego egidą **konferencję w celu zawarcia nowych układów i by formalnie zobowiązali się, że będą je od tej chwili szanować.** Rząd udzieli temu „kodeksowi pokoju społecznego“ sankcyj prawa, przedstawiając go do aprobaty parlamentowi.

Paryż nie wierzy...

Paryż, 7. 1. (PAT). Wystąpienie premiera zrobiło w kołach politycznych Paryża dość duże wrażenie, aczkolwiek zarówno w kołach parlamentarnych, jak i w kołach giełdowych widoki urzeczywistnienia tej inicjatywy **oceniane są dość sceptycznie** (bez wiary). Stawiając bowiem sprawę zasadniczo i dążąc do ogólnego uregulowania wszystkich punktów spornych, premier stanie wobec możliwości, że na plan pierwszy w rokowaniach wysunie się **najbardziej ze spraw spornych sprawa przyjmowania i zwalniania robotników**, w której to sprawie pracodawcy i związki zawodowe zajmują dotychczas nieustępliwie stanowisko najzupełniej sobie przeciwnostawne. W ten sposób wszelka inicjatywa premiera, zmierzająca do ogólnego uregulowania spraw jednocześnie **wywołuje zaktualizowanie najbardziej trudnych spraw spornych** i może zagrozić zaostreniem wszystkich dotychczasowych zatargów.

Kazimierz Wierzyński

członkiem Polskiej Akademii Literatury.

Warszawa, 7. 1. (PAT) W dniach 5 i 6 stycznia 1938 r. odbyły się **zebrania Polskiej Akademii Literatury.**

W drugim dniu obrad wybrano, zgodnie z par. 23 regulaminu **nowym akademikiem literatury Kazimierza Wierzyńskiego na miejsce po śp. Bolesławie Leśmianie.**

Nazwisko nowo wybranego akademika literatury Kazimierza Wierzyńskiego nie tylko dobrze jest znane szerokiej publiczności polskiej, ale **obiegło cały świat w r. 1928, gdy został on na olimpiadzie w Amsterdamie odznaczony złotym medalem za swoje wiersze o sporcie.**

W r. 1919 ukazały się pierwsze jego wiersze w tomie „Wiosna i wino”, które właśnie jak wino „uderzyły czytelnikom do głowy”, taka z nich biła radość życia, upojenie słow-

cem i pięknym świata. Następnymi tomami „Wielka niedźwiedzica” i „Pamiętnik miłości” utrwalił Wierzyński swą piękną kartę w poezji polskiej. Porwany pięknem sportu, napisał cykl poezji pod tyt. „**Laur olimpijski**” który przyniósł mu złoty medal olimpijski. Następne tomy poety to: „Rozmowa z puszcza”, „Pieśni fanatyczne” i „Gorzki urodzaj”, oraz świetny **tom opowiadań prozą pt. „Granice świata“.** Ostatni tom poety, za który otrzymał państwową nagrodę literacką w r. 1936 to „**Wolność tragiczna**”.

Kazimierz Wierzyński liczy obecnie **43 lata.** Urodził się w Drohobyczu. Studia filozoficzne odbywał na wydziale filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, w Wiedniu i we Lwowie.

Teruel jest w posiadaniu tak białych jak czerwonych.

Salamanka, 7. 1. (PAT). Gen. Queipo de Llano, przedstawiając w swym przemówieniu radiowym obecną sytuację w Teruel, oświadczył: **Czerwoni twierdzą, iż są panami Teruelu.** Według innych informacji, Teruel znajduje się **całkowicie w naszych rękach.** Wszystko to jest nieścisłe, ponieważ w Teruel znajdują się **zarówno wojska narodowe, jak i czerwone.** Zdobyliśmy liczne dzielnice miasta, ale wiele z nich znajduje się w rękach czerwonych. Siły nasze nadchodzące z zewnątrz miasta, posuwają się coraz głębiej do wnętrza Teruel i w wielu miejscach już całkowicie otoczyły nieprzyjaciela, który nie może się wycofać.

Nie należy zapominać, iż walka wewnątrz Teruel jest bardzo trudna i za-

ciężka. Ulice są wąskie i kręte. To też nie w mieście nastąpi rozwiązanie sytuacji. Los Teruel będzie przesądzony **nazewnątrz miasta, jak tylko pozwolą na to warunki atmosferyczne, sprawa ta będzie szybko załatwiona.** (Należy podkreślić, że biali przeprowadzali swą ofensywę podczas burzy śnieżnej przy ca. 20 stopniach mrozu. Osiągnięte rezultaty mimo niezakończenia walk są **nadspodziewane**).

Walki pod Teruel.

Barcelona, 7. 1. (PAT). Ministerstwo obrony narodowej komunikuje, że **zacięte walki o Teruel trwają nadal.** Powstańcy, którzy dwukrotnie atakowali od strony Concul, zostali **odrzucony po-**

ABC golenia
BRZYTEWKI TOLEDO „MEDIUM” „FINE” „EXTRAFINE” „BRILLANT”
Do każdego zarostu.

zostawiając dwa czołgi. Na odcinku Muela wojska rządowe zajęły kilka pozycji panujących nad drogą Villa Star—Teruel. W śródmieściu zajęto gmach seminarium, gdzie się dotychczas utrzymywały powstańcy. **Obrońcy gmachu ukryli się w piwnicy.**

Polacy bojkotują żydów — starosta Jakub Weisshaupt(!) ich przyhołubił.

Mimo silnego usadowienia się w Tomaszowie żydostwa i żydofilstwa, akcja bojkotowa rozpoczęła się i na tym terenie. **Rozpoczęto bojkot 30-go grudnia** ub. r. Żydzi wystąpili odrazu zaczepnie wobec pikietarzy. Ponieważ jednak ci nie pozwolili się sprowokować, bojkot odbywa się w **wzorowym porządku.**

Natomiast urząd starościński (starosta Wielanowski — **Jakub Weisshaupt**) zachowuje nadal ubiegłowieczne zwyczaje, jak gdyby nie chcąc rozumieć nowych prądów w Polsce.

W gmachu starostwa mieści się żydowska drukarnia, w której urząd starościński i wydział powiatowy zamawiają **czuki**, choć istnieje drukarnia polska w mieście. **Lekarzem powiatowym weterynarii jest żyd. Żyd jest sekretarzem zarządu miejskiego.**

W pobliskim Zamościu, gdzie bojkot trwa bez przerwy od dłuższego czasu, **żydzi zagrozili kontrbojkotem.** Żaźni miejskiej. Z uwagi na zamilowanie żydów do brudu nie jest to groźna zapowiedź.

Zakaz odczytu ks. dr. Trzeciaka.

Żydom i socjalistom wolno odbywać wiecel

28 grudnia ub.r. w Zduńskiej Woli staraniem Chrześcijańskiego Stow. Gospodarczego miał się odbyć **odczyt ks. prałata dr. Trzeciaka** na temat: „**Kwestia żydowska w świetle etyki chrześcijańskiej**”.

O odczycie tym społeczeństwo miasta zostało zawiadomione za pomocą afiszów. Tymczasem na złożone podanie o zezwolenie na ten odczyt starostwo powiatowe **sieradzkie** w dniu 26 grudnia nadesłało **piśmo, zakazujące odczytu ks. dr. Trzeciaka, motywując swój krok względami bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego.**

Na marginesie tego zakazu (pierwszego w Polsce) trzeba przyznać, że w **Zduńskiej Woli odbywają się niemal co tydzień odczyty publiczne żydowskie** (Bundu, syjonistów itp.), **bardzo często publiczne wiece socjalistyczne** (ostatni 19 grudnia). Te nigdy nie zakłócają „spokoju i porządku publicznego”, natomiast odczyt ks. dr. Trzeciaka okazał się **niebezpieczny.** To też nie dziwne, że zgromadzone społeczeństwo, nie wiedząc o zakazie, gdy dowiedziało się o nim, **wyraziło swe niezadowolenie w okrzykach przeciw żydowskim, sanacyjnym itp.**

Ostatni niemiecki prezydent m. Poznania.

Dnia 2 stycznia rb. zmarł w Düsseldorfie w wieku lat 71 byłby prezydent miasta Poznania **dr Georg Ernst Wilms**, orędownik akcji wywłaszczeniowej pruskiej i wróg Polaków. Wilms, nadreńczyk, syn notariusza z Kolonii, przybył do Poznania w 1903 r. i urzędował tu do połowy listopada 1918 r. W czasie rewolucji opuścił Poznań, by tu już nigdy nie powrócić.

Dziesięciolecie Rozgłośni Wileńskiej.

W połowie stycznia Rozgłośnia Wileńska Polskiego Radia obchodzić będzie **dziesięciolecie swego istnienia.** W ciągu tego okresu czasu Rozgłośnia Wileńska z małej stacyjki nadawczej o sile 1,5 kilowata rozrosła się do rozmiarów dużej 50-kilowatowej stacji regionalnej, spełniającej poważną misję państwową i kulturalną na północno-wschodnich Kresach Rzeczypospolitej.

W związku z tym Rozgłośnia Wileńska przygotowuje specjalny program, który **transmitowany będzie na całą Polskę.**

Plk. Koc powrócił z urlopu świątecznego.

Warszawa, 7. 1. (tel. wł.). Powrócił z wycieczek świątecznych plk. Koc. Spędził je w Żegiestowie, gdzie jednocześnie bawili wicemin. Paciorkowski oraz lekarz dr. Li-lfenfeld-Krzewski, jeden z głównych teoretyków „Zaczynu“, propagującego totalizm państwowy.



214

Dziecko zagryzione przez kunę.

Anglia nie jest krajem dzikich zwierząt drapieżnych. Ostatniego wilka za-bito tam bodaj czy nie na początku XVIII stulecia. Tak samo wyniszczono wszystkich małych drapieżców jak kuny, tchórze itp. Gdzieś tam w wysokich górach szkockich jeszcze się kuny spo-tyka, ale w reszcie kraju nikt takiego zwierzęcia, jak twierdzi Daily Mail, nie widział od lat 50.

Mimo to pięćmiesteczna Julia Frankel zapłaciła życiem swe spotkanie z kuną w hrabstwie Sussex w miejscowości Wadhurst. Jak co dzień dziecko spało w swym wózku w ogrodzie. Pewnego dnia matka p. Joyce Frankel zwa-biona krzykami dziewczynki pośpieszy-ła do niej i znalazła ją ze skałeczenia-mi na twarzy. Zamiast zabrać dziecko od razu, pośpieszyła do telefonu, aby przywołać doktora. Gdy wróciła po raz drugi zastała wielką kunę ssącą krew ze szyi dziecka. Matka odpędziła zwi-erzę i porwała dziecko w ramiona, uno-sząc je do domu. Kuna była tak roz-zarta, że próbowała atakować kobietę.

W ciągu następných nocy kuna krą-żyła dokoła willi, jak gdyby w poszuki-waniu odebranego jej łupu. W rezulta-cie ogrodnikowi udało się zwierzę za-strzelić. Małą Julię zabrano natych-miast do szpitala, gdzie opatrzone jej liczne rany na twarzy i szyi. Mimo po-mocy lekarskiej, na skutek dużego up-ływu krwi dziecko wkrótce zmarło.

„Przybyliśmy tutaj przed pięciu mie-siącami, aby cieszyć się spokojem i ci-szą wsi. Ja, mój mąż i mój dwuletni sy-nek — oświadczyła pani Joyce Frankel — wyprowadzimy się stąd tak prędko, jak to tylko będzie możliwe.“ (s).

Mrozy w kraju Homera.

W tym roku panują w Grecji mrozy, które należą tam do rzadkich wypad-ków. Termometr wykazuje 9 stopni poniżej zera. Góry są pokryte grubą warstwą śniegu. Równocześnie z nasta-niem mrozów pojawiły się wilki, których wielkie stada napadają na wsie i czy-nią spustoszenie wśród trzody.

Mroźna, jak na ciepły zazwyczaj i słoneczny kraj Homera, zima wpłynę-ła bardzo przynębiająco na ludność.

Śnieg przyczyną śmierci 70 osób w kinie.

Z Tokio donoszą o strasnej katastro-fie, która miała miejsce w mieście Toko-maczi. Jedno z kin w tym mieście było przepełnione, a publiczność bawiła się doskonale wyświetlanym filmem ko-micznym. Nagle zawalił się dach kino-teatru, który nie był w stanie wytrzy-mać mas leżącego na nim śniegu. Wskutek wypadku 70 osób poniosło śmierć na miejscu, a 60 osób jest ciężko rannych. Większość zabitych i rannych stanowią kobiety.

Aresztowanie metropolity. w Sowieciech.

Dziennik „Trud“ donosi o aresztowaniu metropolity okręgu gorkowskiego — Teofa-na. Popierał on rzekomo organizację tajnych klasztorów; m. in. kilka takich klasztorów wykryto w Gorkim i w m. Morom. Przeor jednego z tajnych klasztorów zajmował po-ważne stanowisko w służbie państwowej.

Metropolita Teofan został również o-skarżony o popieranie pewnego „samozwań-ca“, który podawał się za wielkiego księcia Michała Romanowa. W związku z tym do-konano aresztowań wśród robotników Gor-kowskich Zakładów budowy samochodów, wśród których było wielu zwolenników a-resztowanego metropolity.

Adw. Szumańskiemu podwyższono karę za zniewagę ministra sprawiedliwości.

Warszawa, 7. 1. (tel. wł.). W środę, 5 bm. ogłoszony został wyrok w sprawie odwoław-czej adw. Szumańskiego, skazanego w pierwszej instancji na 6 miesięcy aresztu i 1500 zł grzywny. Sam adw. Szumański nie przyszedł na ogłoszenie wyroku.

„Zaskarżony wyrok w części dotyczącej uznania winy oskarżonego, tudzież kwalifi-kacji prawnej zatwierdził z tym, że uznaje, iż Wacław Szumański w pierwszych dniach listopada 1937 r. w Warszawie w liście, wy-stosowanym do ministra sprawiedliwości Witolda Grabowskiego, przesłanym do M. Sprawiedliwości i równocześnie rozpo-wszechnionym przez rozesłanie w odbitkach do różnych osób.

1) w miejscu i w czasie zajęć urzędowych znieważył ministerstwo sprawiedliwości oraz władze wymiaru sprawiedliwości w Państwie polskim przez użycie pod ich a-dresem szeregu znieważających zwrotów, jak np.: „Ministerstwo Sprawiedliwości sta-ło się najbardziej znienawidzonym przez ludność działem pracy państwowej“;

2) znieważył ministra sprawiedliwości Witolda Grabowskiego podczas i z powodu pełnienia przez niego obowiązków służbo-wych przez użycie pod jego adresem zwro-tów: „jak sprezyował pan w nader prymy-tywny sposób poglądy swoje w tej sprawie“ (tj. w sprawie zadań wymiaru sprawiedli-wości), „...bez najmniejszego pogłębienia, ra-czej dla efekciarstwa i z przekonania“;

3) w zamiarze, by obraza dotarła do po-krzywdzonego, obraził godność osobistą dy-rektora departamentu karnego w minist-erstwie sprawiedliwości Tadeusza Krychow-skiego, używając pod jego adresem obelży-

wych zwrotów, jak np.: „człowiek papiero-wy“;

4) w zamiarze, by obraza dotarła do po-krzywdzonego, obraził godność osobistą wi-ceprokuratora 16 rejonu (do spraw politycz-nych), prokuratoru s. o. w Warszawie Domi-nika Piotrowskiego, używając pod jego a-dresem zwrotów obelżywych — zaś tenże wyrok w części dotyczącej wymierzonych Wacławowi Szumańskiemu kar poszczegól-nych i kary łącznej, tudzież opłaty sądowej, uchylił i z mocy art. 36 i 132 par. 1 k. k. SKAZUJE GO NA KARĘ 8 MIESIĘCY WIEZIENIA

z mocy art. 79 p. o. k. s. zobowiązuje go do uiszczenia 80 zł opłaty sądowej za dwie in-stancje, tudzież z mocy art. 258 k. p. k. za-sądza od niego na rzecz skarbu państwa koszty postępowania w sprawie“.

W ogłoszonych następnie motywach wy-roku przewodniczący podkreślił, że w czy-nie oskarżonego nie było dopuszczalnej krytyki, wynikającej z pobudek szlachet-nych, lecz przeciwnie była w nim

CHEĆ PONIŻENIA WŁADZ WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI I MINISTRA.

Sąd uznał treść listu za obelżywą ponad wszelką miarę.

List obrażający rozesłano w odbitkach do szeregu osób, co wskazuje wyraźnie na intencje oskarżonego, oraz na brak jakiej-kolwiek dobrej woli i dobrej wiary. Sąd odwoławczy nie zgodził się natomiast co do wymiaru kary, uznając, iż kara wymierzona przez sąd grodzki nie była współmierna z pobudkami oskarżonego, jego stopniem roz-woju i charakterem, wreszcie z zachowa-niem się jego już po dokonaniu przestęp-stwa.

niu portiera Królewskiego Dworu, któ-ry telefonicznie doniósł o tym policj. Natychmiast wysłany patrol policyjny składający się z trzech policjantów wraz z przybyłym w międzyczasie kierowni-kiem firmy przystąpili do przeszukiwania magazynu i znaleźli na II piętrze ukry-tego pomiędzy ubraniami złodzieja. Złodziej, którym okazał się niej. Broni-sław Brzuszkiewicz zdążył się już ubrać w nową ciepłą bieliznę, wierzchnią ko-szulę oraz kapelusz i właśnie znajdow-ał się przy wyborze nowego ubrania, w czym mu jednak „przeszkodziło“. Doprowadzonemu do komisariatu Brzu-szkiewiczowi odebrano skradzione rze-czy. Złodziej przyznał, że celem dokona-nia kradzieży ukrył się dnia poprzed-niego w magazynie i dał się zamknąć, by następnej nocy dokonać kradzieży. Złodzieja osadzono w areszcie.

Nowa placówka ruchu zawodowego na Kujawach.

Z Inowrocławia piszą nam:

W związku z powstaniem nowego koła Stronnictwa Pracy w Magdaleńcu — klasa pracująca tamże postanowiła zorganizow-ać się także zawodowo, to też odbyło się zebranie organizacyjne pracowników leś-nych w lokalu p. Janickiego w Magdaleń-cu, na które przybył sekretarz okręgowy Z. Z. P. Wl. Konieczny w towarzystwie p. To-maszewskiego z Inowrocławia. Zebraniu przewodniczył zastępczy działacz społeczny p. Stanisław Tychman. Obecnych było 120 ludzi. Referat organizacyjny wygłosił se-kretarz okręgowy Z. Z. P. Wl. Konieczny, wskazując na konieczność zrzeszenia się wszystkich pracowników w organizacji za-wodowej. Mówca wyjaśnił znaczenie orga-nizacji zawodowej przy zawieraniu ukła-dów zbiorowych, przestrzeganiu przepisów ustaw socjalnych, obrony prawnej i t. p. piętnując wysysk pracowników leśnych. Dyrekcje Lasów płać im bardzo niskie stawki. Winę ponoszą w tym wypadku pracownicy, ponieważ ni. byli zrzeszeni, a nie mając za sobą organizacji, nie mogli u-stalić odpowiedniej taryfy. Przemówienie p. Koniecznego zostało przyjęte burzą okla-sków.

W dyskusji przemawiało kilku obecnych pracowników oraz p. Tomaszewski z Ino-wrocławia. Wszyscy wypowiedzieli się za zorganizowaniem filii robotników leśnych przy Z. Z. P., po czym wybrano zarząd w skład którego weszli: pp. Ignaszewski Fe-lixs — prezes i Klemczak Józef, oboje za-mieszkali w Brodnie Kamiennym, pow. Ino-wrocław.

W wolnych głosach zebrani apelowali do wszystkich robotników pracujących w la-sach, by za ich przykładem się organiza-owali i wspólnymi siłami zawarli w przy-szłości taryfę godną i nie krzywdzącą ro-botników leśnych.

Gdzie nie ma Polaków!

Wśród marynarzy na amerykańskiej kanonierce „Panay“, zatopionej przez aeroplany japońskie, było dwóch Pola-ków: Jan Antoni Bonkowski, pomocnik kanoniera i Aleksander Kozak, pomoc-nik maszynisty. Nazwisk ich na liście rannych i zaginionych nie ma, z czego wynika, że wyszli oni obronną ręką z in-cydentu na rzece Yang-tse pod Nankin-em.

Katastrofa autobusowa.

W Leningradzie spadł z mostu wysoko-ści 4 metrów, na lód rzeki, autobus. 8 pa-sażerów zostało zabitych, a 24 doznało cięż-kich obrażeń. Katastrofa była spowodowa-na nieocześnieciem ulicy ze śniegu.

Zagranica o konkursach radiowych w Polsce

organizowanych przez Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju.

Wychodzący w Londynie tygodnik ra-dioowy „World Radio“, organ broadcastingu angielskiego, zamieszcza w kronice pt. „Świat radia“ notatkę zatytułowaną: „Pol-ska akcja z nagrodami“.

W notatce jest mowa o tym, że szereg krajów w Europie Zachodniej prowadzi ży-wą akcję w celu zwiększenia ilości abonen-tów radiowych.

„Polska — pisze autor kroniki — rozwi-ja również akcję propagandową w postaci konkursów, których celem jest nie tylko pozyskanie nowych abonentów, ale również zachęcenie do inteligentnego słuchania programów radiowych. W konkursach mo-gą brać udział wszyscy radiosłuchacze za-rejestrowani.

Za najlepsze odpowiedzi na pytania kon-kursowe: „Dlaczego odbiornik radiowy jest najlepszym podarkiem gwiazdkowym?“ lub: „Dlaczego zostałem abonentem radio-wym?“ i inne — przewidziano za zachęcających nagród, m. in.: samochody, książeczki oszczędnościowe z wkładem od 50 do 1.000 zł, złote i srebrne zegarki“.

Na liczne zapytania

ze strony naszych starych i nowych abonentów donosimy, że nasz

KALENDARZ KSIĄŻKOWY

na rok 1938

dadamy w przyszłym tygodniu. Wobec wielkiego nakładu ekspedycja kalendarza nie może być uskutecznio-na w jednym dniu, potrwa dwa dni

od 10 do 11 stycznia

Otrzymują go bezpłatnie wszyscy abonentci, którzy zapłacili przedpłatę.

Prosimy wszystkim krewnym i zna-jomym powiedzieć o tym i nakłonić ich do zaabonowania „Dziennika Bydgoskiego“ na styczeń wgl. I. kwartał 1938.

Zuchwała kradzież w Grudziądzu.

Grudziądz, (Tel. wł.) W minioną śro-dę, około godz. 2,40 w nocy spostrzegli szoferzy stojących na rynku autodoro-żek światło w sklepie znanej firmy W. Korzeniewski. Technięci złym przeczu-ciem, powiadomili o swoim spostrzeże-

Gorączkowe poszukiwanie ofiar lawiny.



Na Schneeberg pod Wiedniem trwają gorączkowe poszukiwania narciarzy zasypanych przez lawinę. Oddziały wojskowe i sportowcy cywilni przeszukują teren katastrofy.

Główna arteria powietrzna na oceanie Spokojnym.

W zatoce San Francisco powstaje wyspa. San Francisco wsławiło się swoimi gigantycznymi mostami. Wszystkie amerykańskie i światowe rekordy budowania mostów pobite zostały przez budowę dwu olbrzymich mostów Frisco — Sausalito i Frisco — Oakland. Nawet w czasie powodzi most Sausalito wznosi się o przeszło 230 stóp ponad powierzchnię wody. Prawie półtora kilometra wynosi rozpiętość między gigantycznymi głównymi filarami. Most Oakland posiada długość 13 kilometrów i przewyższa w ten sposób wszystkie podobne budowle na świecie, chociaż nawet w środku prowadzi przez stały ład, przez małą skalistą wyspę Yerba Buena. Wyspa jest tak górzysta, że wyspa Oakland zmieniona będzie miejscami w pewien rodzaj kolejki podziemnej, ponieważ most musiano przeprowadzić przez skały. Do tej wyspy dołączy się dalszy „ład“, który nie jest jeszcze gotowy i oddany będzie do właściwego użytku dopiero w r. 1939; jest to słynna już dzisiaj sztuczna wyspa w zatoce San Francisco.

Z tą sztuczną wyspą jest cała historia. Oficjalnie przeznaczona jest na wielką wystawę światową w r. 1939. Buduje się na niej wszystkie budowle pomiarowe i pomocnicze zakłady, służące do wznoszenia wy-

stawy. Most wystarcza zupełnie dla komunikacji i jej niezahamowanego ruchu. Obliczono, że w ciągu jednego dnia może przyjąć wygodnie 100.000 pasażerów w obu kierunkach, pieszych i w samochodach. Dla rzadkich gości, przybywających samolotami, przewidziane są tereny do lądowania i porty dla hydroplanów. Szosa samochodowa otacza większą część sztucznej wyspy. Wznosi się ona lekko na swoim krańcu i wieszcie przez Yerba Buena prosto na most.

Ponieważ urządzenia wodne nie mają służyć wyłącznie tylko samolotom, przedsięwzięto wiercenia wewnątrz prawdziwej wyspy nie tylko dlatego, żeby most biegł w równym kierunku. Całe wnętrze prawdziwej wyspy poryte jest siecią sztolni, podziemnych komór, a nawet podziemnych jezior. Wszystkie te urządzenia nie mają nic wspólnego z wystawą światową; mają charakter wybitnie wojskowy. Częściowo głęboko pod powierzchnią wody, w głębi wyspy Yerba Buena, zbudowane są magazyny, komory sypialniane i składy materiałów wybuchowych, które mają potem zabezpieczyć „główną arterię powietrzną Pacyfiku“. Kilkadziesiąt samolotów bombowych może się zmieścić w bezpiecznych jaskiniach skalnych, kilkadziesiąt dalszych w odpowiednich hangarach podziemnych i nad-

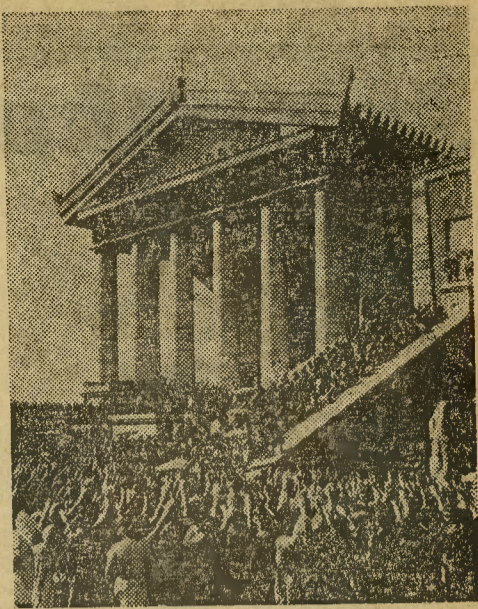
ziemnych. Jasne jest, że liczba tych samolotów, umieszczonych na wyspie Yerba Buena, jest nieznana. O ile wiadomo, uzbrojenie wyspy jest jednak bardzo silne.

Na wyspie i w głębi wyspy może mieszkać stale kilka tysięcy ludzi, nawet wtedy, gdyby połączenie z ładem stałym było przerwane. Bo zapasy wystarczają na całe miesiące. Prócz tego w podziemiach znajdują się różne składy i warsztaty reperacyjne, słowem wszystko, co jest potrzebne do wyposażenia wielkiego portu lotniczego.

Urządzenia te uzupełnione będą przez wspomnianą sztuczną wyspę wystawową. Zrozumiałe jest, że władze wojskowe czekają z niecierpliwością na zamknięcie wystawy, żeby oddać wyspę do celów wojskowych. Tymczasem jednak prowadzi się nadal roboty przygotowawcze. Sztuczna wyspa otrzyma również coś w rodzaju podziemia, które będzie zamknięte dla osób zwiedzających wystawę. Obecnie widzi się tylko baseny dla hydroplanów i słyszy się tylko detonacje we wnętrzu Yerba Buena.

Wyspa posiada idealne położenie strategiczne: opanowuje praktycznie wejście do olbrzymiej zatoki San Francisco i służyć ma za bazę powietrzną dla maszyn, które bronić będą kiedyś interesów Stanów Zjednoczonych na oceanie Spokojnym.

„Scypion afrykański“



Realizatorzy „Scypiona Afrykańskiego“ postavili sobie za zadanie zrekonstruować na ekranie potęgę starożytnej Romy i wykazać na przykładzie historycznych zdarzeń momenty, które zdecydowały wówczas o wpływie Wiecznego Miasta na ludy starożytne. Ambicją twórców „Scypiona“ było przedstawienie wypadków z historyczną dokładnością, które doprowadziły do wielkiej bitwy narodów pod Zamą i dramatyczne perypetie bohaterów oraz pięknych kobiet starożytności. Scypion, Hannibal, Sofonisba, Massynissa, oto bohaterowie starożytności, oto główne figury dwóch potęg Rzymu i Kartaginy walczących o hegemonię nad światem. Realizacja „Scypiona“ trwała dwa lata. Zbudowano 10 okrętów według starych wzorów rzymskich. Największą trudność przedstawiało dla reżysera ujęcie w karby tysięcy statków (18.000 piechoty, 8 tys. jazdy). W bitwie pod Zamą wzięło również udział... 120 słoni. Wzniesiono olbrzymie budowle. Film ten zrealizowany kosztem 30 milionów lirów został nagrodzony Pucharem Mussoliniego na Międzynarodowej Wystawie Filmowej w Wenecji.

Córka milionera włamywaczką.

W tych dniach przeżywał Budapeszt niezwykłą sensację. Mianowicie policja budapeszteńska aresztowała młodą 22-letnią pannę Marię Meszlényi, która została ujęta przy włamaniu. Wypadek ten był głównie z tego względu sensacyjny, że jest ona córką węgierskiego milionera. Maria przed dłuższym czasem uciekła z domu rodzicielskiego z jakimś nieznanym osobnikiem i, mimo wielu wezwań, ogłoszonych w prasie, nie miała zamiaru wracać do domu rodziców.

Jak się później okazało, Maria uciekła wraz ze swym kochankiem do Budapesztu, gdzie została przez niego porzucana. Pozbawiona środków do życia, okradła odnajmowane mieszkanie. Później przy pomocy fałszywych dokumentów otrzymała posadę wychowawczyni. Tam popełniła liczne domowe kradzieże i została skazana na kilkumiesięczne więzienie. Na nieszczęście, po wyjściu z więzienia spotkała przypadkowo swego uwodziciela, który namówił ją do wykonywania wspólnie z nią włamań. Po kilku udanych włamaniach zostali spstrzeżeni przez policję przy nowym „występie“ i podczas gdy mężczyzna zdołał uciec, ona została aresztowana, przy czym wykryto, że podawane przez nią nazwisko było fałszywe.

Mają lat 25 i dziecko.

Donoszą z Chicago, że panna Betty June Lacer dała życie małemu „babi“, ważącemu 10½ funta angielskiego (funt ca 450 gramów!). Ważną tą depeszę nadała „Linton, Indiana“. Wypadki takie zdarzają się pannonom dość często. W tym jednak wypadku zastanawiającą jest rzeczą, że Miss Betty ma lat 12. Wykryto również ojca dziecka. Jest nim Tommy Chapman. Nieco starszy od matki, liczy sobie ten kawaler lat 13. Jak twierdzi agencja British United Press władze zwolniły wielkodusznie małego Tommy od obowiązku poślubienia panny Betty. (s).

**JEŚLI SAM MASZ NIEWIELE
DAJ WEDLE SWEJ MOŻNOŚCI
ALE DAJ ZARAZ NA POMOC ZIMOWĄ**

Z Rosji Sowieckiej.

PROPAGANDA ANTYRELIGIJNA.

Na zlecenie władz po całym ZSSR organizuje się w szerokich rozmiarach propagandę antyreligijną. Nowe specjalne szkoły bezbożników otwarto w Charkowie, Moskwie i innych miastach. W fabrykach zaczęły funkcjonować „kursy“ i „kółka bezbożników“ na które muszą uczęszczać robotnicy danego przedsiębiorstwa.

Prasa sowiecka, zwłaszcza prowincjonalna, wznosiła nagonkę na duchowieństwo. „Izwiestia“ zawierają wiadomości o aresztowaniu duchownego prawosławnego, który sporządzał dla „obcych wywiadów“ plany mostów itp. i miał przy sobie duży zapas strychniny dla otrucia czerwonoarmiejców. Dzienniki prowincjonalne zamieszczają również podobne „wiadomości“.

DEZORGANIZACJA W PRZEMYSLE SOWIECKIM.

Prasa sowiecka donosi o stale postępującej dezorganizacji w wielu gałęziach przemysłu sowieckiego. Produkcja papieru szybko spada i obecnie doszło do tego, że dla wielu dzienników Ukrainy, Karelii itd. brakuje papieru. W największej w ZSSR papierni kondoporskiej w ciągu miesiąca wydarzyło się 16 znacznych awaryj, nie licząc drobniejszych. Według „Prawdy“ szkodnicy działają nadal w przemyśle papierniczym.

Nawet te nieliczne gałęzie przemysłu, które wykonują plan, np. przemysł samochodowy, w istocie nie wywiązują się ze swego zadania. Np. plan produkcji części zapasowych do samochodów wykonany został w granicach 10 do 60 proc. Przez to ogromna ilość samochodów, wymagających zamiany jakiejś drobnej części, została faktycznie unieruchomiona.

PROCESY NA TLE ANTYSEMICKIM.

„Krasnaja Gazeta“ donosi, że coraz częściej sądy sowieckie muszą zajmować się sprawami na tle antysemitycznym, ponieważ żydzi nawet w wielkich miastach stają się ofiarami szykan i bezpośrednich napadów. Lecz sądy sowieckie nigdy nie wspominają o antysemitycznym tle spraw, kwalifikując wykroczenie przeciw żydom, jako „obrazy cielesne o charakterze poniżającym“. „Krasnaja Zwiezda“ żąda, aby te sprawy nareszcie zaczęto nazywać właściwym imieniem.

DAWNEJ NIEWOLNICY, DZIŚ WIĘZNIOWIE.

„Prawda“ donosi, że władze sowieckie przystąpiły do realizacji ogromnego planu, przewidującego budowę tam na Woldzie, wielkich stacji elektrycznych i sieci kanałów irygacyjnych w suchych stepach zawołżańskich. Wszystkie te prace mają być wykonane przez więźniów, główne zaś kierownictwo robót objął Jeżew.

W związku z tym na Woldze buduje się siedem nowych obozów — koncentracyjnych dla więźniów w Ugliczu, Rybińsku, Wasiljewom, Czzeboksarach, Kujbyszewie (Samarze), Kamyszynie i Stalingradzie (dawny Carycyn). Do pierwszych czterech obozów już dostarczono potrzebne ilości więźniów. „Prawda“ stwierdza, że nie zabraknie więźniów i do pozostałych trzech obozów.

HASŁA ANTYKOMUNISTYCZNE W ULOTKACH I NA BRUKU.

W okresie świąt Bożego Narodzenia w Leningradzie i okręgu leningradzkim porzucano większą ilość ulotek o treści anty-sowieckiej. W ulotkach tych Stalina nazywają bratobójcą.

Jak donosi „Leningradzkaja Prawda“, coraz częściej w ostatnich czasach nieznani sprawcy wypisują na kamiennych bruku hasła antykomunistyczne.



Zimowe wywczasy młodzieży szkolnej

Podczas tegorocznych zimowych ferii szkolnych, młodzież, korzystając z pięknej zimowej pogody, życzyła z rozkoszą sanny na puszystym śniegu.

Mało dzieci,

ale zdrowych i dobrze odżywionych.

Były takie czasy nie tylko w Anglii, ale i na całym świecie, że nie umiano karmić dzieci. Najwięcej cierpieli na tym dzieci miejskie. Ponieważ Anglia była najbardziej uniastowionym krajem świata, tam też zaczęła występować nagminnie rachitis czyli angielska choroba. Zdawałoby się więc, że dzieci angielskie w 90% pochodzące z miast powinny się coraz bardziej degenerować (wyradzać). Tymczasem przyszło odkrycie witamin i ich cudownego działania na organizm dziecięcy. Odkryto lampy kwarcowe, zaczęto stosować coraz szerszej gimnastykę, używać coraz więcej świeżego powietrza. Rezultaty są więc niżej zastanawiające.

Angielski urząd zdrowia przy ministerstwie oświaty wydał roczny raport p. t. „Zdrowie dziecka szkolnego“. Statystyka ta jest sporządzona za rok 1936. Specjalnie interesująca jest statystyka wagi i wzrostu dzieci w wieku lat 13. Porównano ze sobą przeciętne okresy 1926-35 z okresem 1909-14. Okazało się, że chłopcy są przeciętnie wyżsi o 1 cal angielski (ca 2,5 cm) i bardziej ciężcy o 6 funtów i 2¼ uncji (ca 6 kilo). Dziewczeta zrobiły większy postępek we wzroście. Są wyższe o 1⅓ cala i cięższe o 6 funtów 12½ uncji.

Badania angielskie rozciągnęły się również na kwestię normalnej budowy. Zbadano 1.726.755 dzieci. Między rokiem 1935 i 1936 zanotowano już bardzo małą różnicę. Nie mniej jednak i na tym krótkim odcinku widać postęp. Budowę

doskonałą A znalezione u 14,6% dzieci. Normalnych B — 74,2% gdy w roku ubiegłym 74,1%. W kategorii C lekko nienormalnych znalazło się 10,6%. Zupełnie złych D było zaledwie 0,7%. Co znaczy dobre odżywianie i odpowiednia opieka można wywnioskować z badań nad dziećmi Londynu, miasta potworu, liczącego około 8 milionów mieszkańców. Badając dzieci szkół powszechnych stwierdzono, że w kategorii A było 16,66%, w B — 77,35%, w C — 5,92% i w D zaledwie 0,07% dzieci czyli 7 na dziesięć tysięcy...

Tak wygląda teraz dziecko w kraju, który dał nazwę dla wykrzywionych palątkowato nóżek dziecięcych!! (s).

Śpiewająca mysz

Jak donosi angielskie biuro Reutera, Haga jest mocno zainteresowana śpiewającą myszą.

Mysz ta należy do pewnego drogerzysty, który schwycił ją w pułapkę, ale później oswoił. Zwierzętko siaduje na ramieniu swego pana i jak on twierdzi, „śpiewa“ niczym ptaszek.

Mysz nie lubi aparatów fotograficznych. Wystarczy, gdy zobaczy kamerę, zaraz ucieka i kryje się w swej norze. Pisma angielskie, podkreślając ten fakt, najwyraźniej są zrozpaczone, że nie mogą swym czytelnikom pokazać podobny zaskakującego śpiewaka. (s).

Kino Apollo
Kraśnińskiego 23. Tel. 34-95
Początek o godz. 5.10, 7.10 i 9.15

Dzisiaj, w piątek 7 stycznia
r. b. premiera polskiego filmu
Aktualny temat na ekranie. Dra-
mat, rozgrywający się w zbunt.
Samarii, reż. Artura Lubina p.t.

W ogniu pocisków

Akcja toczy się w Arabii, kraju
znajdującym się pod protektor.
Wielkiej Brytanii. Przygody
na niebezpiecznym lądzie.
Emocja. napięcie. Tempo.

W rolach główn.
John Wayne
Gwen Gare

Nadprogram: wesela kom. p. t.
„Pietrek poluje na kaczkę”
nowy Tygodnik i Kronika Pała.

Kronika

Bydgoszcz, dnia 7 stycznia 1938 r.

KALENDARZYK

Dzisiaj: Lucjana m., Walentyna b.
Jutro: Seweryna ob., Edwarda.
Wschód słońca o godzinie 8.09.
Zachód słońca o godzinie 16.03.

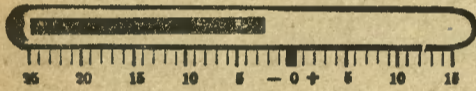
Stan pogody.

Wzrost temperatury i odwilż.

Ciepłe powietrze polarno-morskie, które przedostaje się nad Polskę z nad morza północnego, powoduje wzrost temperatury i opady. Napływ ten w ciągu najbliższej doby zostanie jednak zahamowany. Wczoraj o godz. 14-ej panowała w Polsce pogoda pochmurna i miejscami padał śnieg przy umiarkowanych wiatrach z kierunków zachodnich. Temperatura wynosiła od +1 na wybrzeżu i -4 st. w Poznańskim do -18 na wschodzie. Na Kasprowym Wierchu zanotowano -15 st., umiarkowany wiatr zachodni - północno-zachodni i opad śnieżny we mgle. Dzisiaj rano w Bydgoszczy stosunkowo ciepło. Przewidywany przebieg pogody: przeważnie pochmurno z opadem śnieżnym, zwłaszcza na południu i wschodzie, a z przejaśnieniami na północnym zachodzie.



Termometr wskazywał dzisiaj rano



DYŻURY NOCNE APTEK od 7-9 stycznia:

1) Apteka Centralna, ul. Gdańska, telefon 3394.
2) Apteka pod Lwem, ul. Grunwaldzka, telefon 3191.

Telefon Pogotowia Ratunkowego 26-15.

Muzeum Miejskie otwarte codziennie od godz. 9 do 16. W niedzielę i święta od 11 do 14.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dzisiaj, w piątek „FRONTEM DO BYDGOSZCZY”.

W sobotę na afiszu ciesząca się stale dużym powodzeniem komedia St. Kiedrzyńskiego „PANNA COCTAIL” w świetnej grze zespołu.

W niedzielę o godzinie 16 po cenach znizowanych ukazuje się barwna operetka o motywach polskich pt. „POLSKIE WESELE”, wieczorem teatr rozbrzmiewać będzie śmiechem na „PANNIE COCTAIL” St. Kiedrzyńskiego.

W poniedziałek „JADZIA WDWÓRA”, wesoła krotkowiła R. Ruszkowskiego.

„ORMIANIN Z BEYRUTU”, nowa komedia A. Grzymały-Siedleckiego. Teatr Miejski zajęty jest przygotowaniem nowości, która będzie niewątpliwie jedną z najoryginalniejszych sztuk obecnego sezonu, choćby przez sam temat. Nowością tą jest komedia Adama Grzymały-Siedleckiego „ORMIANIN Z BEYRUTU”, czyli „Same zmortwienia”. Tłem sztuki, jak sam tytuł wskazuje, jest świat egzotyczny, życie, obyczaje i psychika Ormian, a miejscem działania Levant, sryjskie miasto Bejrut, centrala mozaiki etnicznej bliskiego Wschodu. Istotnie też, poza Ormianami, sztuka wprowadza postaci Greków, ludzi Kaukazu, Arabów etc., zamieszkujących tę pełną swobodę koloru krainę. Sztukę reżyseruje o sobiście p. dyr. Stoma, bohatera tytułowego kraju p. Butrym Seweryn. Sztuka wzbudziła żywe zainteresowanie i oczekiwana jest z prawdziwą niecierpliwością.

Wyborową kuchnię, czyste pokoje, salę do tańca, restaurację hotelową poleca Hotel Iengina, ul. Długa. (25691)

Jubilem p. Franciszek Patecki, który obchodzi 40-lecie pracy zawodowej, po ładza zakład elektrotechniczny przy ulicy Gdańskiej 54.

W styczniu bezpłatnie uczęszczać może każdy na francuski kurs początkowy. Sekretariat Francuskich kursów w Gimnazjum Kopernika założony i subwencjonowany przez Rząd Francuski z dniem 10 bm. otwarty codziennie od godz. 6-8 przyjmuje wszelkie zapisy na nieliczne wolne miejsca na kursy: elementarny, średni i wyższy. Opiata miesięczna od 2-4 zł. (152)

Pokłosie świąteczne.

I pomyśleć, że w przyszłym tygodniu będziemy świętowali już tylko niedzielę. Przyzwyczailiśmy się do pięciodniowego tygodnia pracy i dobrze nam - tym było Święta się jakoś nikomu nie przejadły. Zresztą - tak pięknych świąt „najstarsi ludzie nie pamiętają” (co ci „najstarsi ludzie” w ogóle pamiętają?). Śnieg ręk w rękę z mrozem robią wszystko możliwe, aby świat przybrać jak najokazalej i z jak najlepszej przedstawicieli go strony. Uduje im się to w zupełności. Najbardziej zgorzkniałym przestaje być gorzko w sercu i na duszy, nawet przez najczarniejsze okulary widać jeszcze, że świat jest jednak jasny i przyjemny.

Trzej królowie zmartwili się zapewne, gdy przyszli do Bydgoszczy i nie zastali bydgoszczan w domu. Bydgoszczanie tymczasem szukali wiatru w polu i śniegu na wzgórzach rynkowskich. Podbydgoskie tereny narciarskie dopiero w tym roku zdążyliśmy. Wiele osób już teraz mówi, że tylko dlatego nie jedzie do Zakopanego i w inne mniej lub więcej prawdziwe góry, bo koło Bydgoszczy jest ładniej i przyjemniej. I przede wszystkim taniej.

Użyć to obecnie można! Saneczki, łyżwy, narty - co kto woli i co kto może. W ostateczności można się nawet bez tego sprzętu

posługiwać i użyć zjazdu choćby na spodniach. Jednak i taka sytuacja nie psuje humoru. Mroz szczypie w policzki i nikt nie ma do niego ani żalu ani pretensji. Spróbowałby człowiek poczuć tak kogoś uszczepnąć - ładnie by wyglądał!

Na białym dywanie śniegu, wyszywanym śladami nart i saneczek, jest przyjemnie i wesoło. Cieszymy się dalej, bo każdej chwili szkoda. Kto wie, czy zima potrwa jeszcze - nie trzy tygodnie, ale trzy dni!

Karnawał „w toku”. Bawią się wszyscy jak umieją. Akademicy na swym tradycyjnym balu bawili się raczej między sobą i dobrze im było.

Była też zabawa L. O. P. P. i dużo innych imprez z tego ważnego zakresu.

W ciągu ubiegłej doby odbyły się tradycyjne obchody gwiazdkowe w towarzystwach: drukarzy chrześcijańskich, szoferów, pracowników Kaba Polskiego, powstańców i wojaków koła „Macierzy”, powstańców wielkopolskich (grupy płk. Sliwińskiego), cechowej czeladzi „rzeźniczej”, chórów śpiewających, mandolinistów i mandolinistek z „Lutni” oraz pracowników poczty i telegrafów - tak niższych jak i wyższych (z dyrekcji).

(hak)

Śmiertelne zatrucie czadem.

Dwie kobiety padły ofiarą zabójczej trucizny.

W porze zimowej częste bywają w Bydgoszczy wypadki zatrucia się osób tak bardzo niebezpiecznym czadem węglowym. Przyczyną tego są nieszczelne piece oraz zbyt wczesne zamykanie ich wskutek czego z niedokładnego spalania węgla lub drzewa przy niedostatecznym dopływie powietrza powstaje gaz, zabójczy dla życia ludzkiego. Znowu mamy do zanotowania dwa wypadki działania zabójczej trucizny, którego ofiarami padły dwie kobiety, przy czym udało się lekarzom uratować jedną, w drugim wypadku natomiast młoda dziewczyna poniosła śmierć.

W ub. środę o godz. 11 przed południem zawiadano pogotowie ratunkowe do domu przy ul. Sandomierskiej nr 1, gdzie uległa zadławieniu mężatka Maria Jankowska. W stanie bardzo ciężkim i nieprzytomnym przewieziono ją do nowego szpitala miejskiego. Dzięki zastosowaniu metody sztucznego oddychania udało się kobietę uratować. Stan jej nadal jednak jeszcze jest poważny.

Śmiertelnie zakończył się drugi wypadek zacczadzenia, któremu uległa w święto Trzech Króli służąca 23-letnia **Władysława Wasielewska**, zatrudniona u restauratora Cholewickiego przy ul. Gdańskiej 45. Przed położeniem się do snu, krótko po godz. 12 w nocy, służąca mocno napaliła w piecyku żelaznym, po czym położyła się do łóżka. Następnego dnia o godz. 8 rano zastano ją martwą w pokoiku, leżącą w neglizie obok łóżka. Piecyk obalony leżał na podłodze. Wszelkie próby przywrócenia dziewczyny do życia przez przywołanego lekarza pogotowia ratunkowego nie dały wyniku. Zwłoki dziewczyny przewieziono do kostnicy przy ul. Szubińskiej.

Tragicznie zmarła służąca była skromną i dobrą dziewczyną. Służyła ona u wspomnianego restauratora przeszło dwa lata. O jej zgonie zawiadomiono rodziców, zamieszkałych we wsi Sędowo w powiecie mogileńskim.

Czy nie ma na to rady?

Nowe zderzenie samochodu z wozem.

Przed kilku dniami pisaliśmy o wypadku zderzenia samochodu z saniami, jaki miało miejsce na ul. Fordońskiej, a spowodowane zostało nieprzeostrożaniem przepisów jazdy ze strony woźnicy p. Płaczką z Kapuścisk, a dziś znowu zanotować musimy podobny wypadek. W ub. środę o godzinie 5.30 wracał samochodem z Czyżkówka do miasta przepisową szybkością i prawą stroną **weterynarz p. dr. Paweł Wollschläger** (Zbożowy Rynek 4). Nagle na ul. Grunwaldzkiej jechał mu naprzeciw, a więc lewą stroną i bez światła, wóz osadnika Wincentego Bartkowiaka z Pawłowa pow. bydgoskiego. Wobec tego, iż w obrębie miasta nie wolno świecić reflektorami, p. dr. Wollschläger zauważył wóz dopiero w odległości pięciu metrów. Weterynarz z miejsca dał sygnał i starał się mo-

mentalnie samochód zatrzymać. Zderzenie jednak było nieuniknione. Woźnica skierował konie na środek jezdni, lecz auto uderzyło o drugi wóz, doczeplony do pierwszego, który jeszcze znajdował się po lewej stronie jezdni. Skutkiem zderzenia nowy samochód „Opel” p. dra Wollschlägera poważnie został uszkodzony. Szczęściem ofiar w ludziach nie było.

Zwracamy uwagę policji na lekceważenie sobie zasadniczych przepisów jazdy ze strony wielu woźniców, którzy stają się prawdziwą plagą dla automobilistów i spowodować mogą groźne katastrofy. Coraz częściej spotyka się bowiem woźniców jadących bez światła i po lewej stronie ulicy. Taką samowolę trzeba jak najostrzej ukarać.

ZEBRANIE ZARZĄDÓW KATOLICKICH TOWARZYSTW ROBOTNIKÓW POLSKICH MIASTA BYDGOSZCZY

odbędzie się w sobotę, dnia 8 bm. o godz. 6.30 wieczorem w Domu Katolickim przy Farze. Na porządku dziennym pomiędzy innymi ważnymi sprawami: **wyбір zarządu okręgowego**. W zebrawniu weźmie udział delegat związku **Ciepluch z Poznania**. Przybycie wszystkich zarządów na to ważne zebranie jest konieczne i obowiązkowe.
Z polecenia głównego zarządu związku
(-) Jan Cywiński.

Wieczorek taneczny. Oddział żeński i męski P. P. W. — I. K. R. urządzi w dniu 8 stycznia wieczorek taneczny w własnej świetlicy przy ul. Jagiellońskiej 5, II p. Wieczorki taneczne czy towarzyskie urządzane przez PPW — Izby Kontr. Rach. mają swoją reputację. Przede wszystkim odbywają się w miłym nastroju, zawsze w sympatycznym otoczeniu gospodarzy i gości i, że przysięga zwykle dobra orkiestra i znajduje się tam tani bufet. Początek o godz. 20

Kursy przysposobienia lotniczego.

Z nowym rokiem, Zarząd Obwodu Miejskiego LOPP w Bydgoszczy, przystępuje do systematycznego przysposobiania młodzieży tak szkolnej, jak i pozaszkolnej do lotnictwa.

W tym celu w najbliższych dniach rozpocznie się kilka kursów: 1) początkowy modelarstwa lotniczego; 2) wyższy modelarstwa lotniczego; 3) spadochronowy I-go stopnia; 4) szybowcowy (na przedszkolu szybowcowym).

Na powyższe kursy przyjmuje się zgłoszenia do 12 bm. włącznie. Poza tym przewiduje się osobne zajęcia dla młodzieży żeńskiej.

Minimalne opłaty, z których biedniejsi mogą być zwolnieni, umożliwią niejednemu ukończenie powyższych kursów.

Zarząd Obwodu Miejskiego LOPP spodziewa się, że młodzież bydgoska z radością powita powyższą wiadomość i tłumnie będzie uczęszczać na kursy. Bliższe informacje udziela, jako też zapisy przyjmuje sekretariat Obwodu LOPP ul. Długa 52, tel. 3670, codziennie od 8-14 i 17-19.

Dobra zabawa pod Orłem

Wtorek, 11 stycznia w Sali Malinowej restauracji Pod Orłem, wieczór karnawałowy na dochód harcerek szosy lotniczej dla najmniej zamożnych.

Początek godz. 21-sza. Strój skromny wieczorowy. Wstęp datki dobrowolne. Doskonala muzyka, w przerwach atrakcje artystyczne. (142)

Koło S. P. Bydgoszcz-Wschód. Dnia 2 stycznia odbyło się zebranie członków Koła Stronictwa Pracy w lokalu p. Góreckiej w Kapuściskach. Na zebraniu przybyło 40 członków. Mroz ich nie odstraszył. Gości przywitał prezes Koła p. Chmielewski. Referat wygłosił ppłk. w stanie spocz. p. Niedzielski, który przede wszystkim złożył Kołu życzenia noworoczne w imieniu zarządu okręgowego. W półtoragodzinnym referacie mówca oświecił pracę i rozwój Stronictwa Pracy w roku 1937 i wyjaśnił, co należą uczynić w roku nowym, by rok 1938 był szczęśliwszym i lepszym dla Ojczyzny. Oklaski szczerze dziękowały prelegentowi. Następnie prezes Koła przemówił dobitnie i wesał do pracy nad rozwojem Koła.

Walne zebranie Stronictwa Pracy w Miedzynie. Dnia 2 stycznia odbyło się w sali p. Buchholza walne zebranie Stronictwa Pracy Koła Miedzyn. Zebranie zagalp. radny Konarski, witając przybyłych gości: „Cześć pracy!” po odczytaniu i zatwierdzeniu porządku obrad, powołano na przewodniczącego zebrania p. Drazewskiego prezesa Koła Szwederowo. Do pióra powołano p. Lewandowskiego, na ławników zaś pp. Sałę i Hertiga, po czym przystąpiono do wyboru zarządu koła miedzynskiego. Wybrano pp.: Olejniczaka — prezesem, Sałę — wiceprezesem, Lewandowskiego — sekretarzem, Budziszewskiego — zast. sekretarza, Olszewskiego — skarbnikiem. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Hertiga, Majewskiego i Faltynskiego. Nowo wybranemu zarządowi składali życzenia pp.: Drazwiński i Konarski z Czyżkówka. Pan Konarski wygłosił krótki rzeczowy referat o ideologii Stronictwa Pracy. Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja. W dyskusji przemawiali pp.: Błaszak, Olejczak, Graj, Budziszewski i Lewandowski. Uchwalono odbywać zebrania w pierwszą niedzielę każdego miesiąca o godz. 16-tej w sali przy szóstej śluźce.

Poświęcenie nowego składu konfekcji. Przy ul. Długiej 22, tuż obok zakładu zegarmistrzowskiego p. Kaszubowskiego, założył p. Henryk Kryszak, młody, rzutki kupiec, długoletni pracownik firmy L. Dorozyński, skład gotowych ubrań męskich, ubrań dla młodzieży, taniej konfekcji odzieży robotniczej i damskiej. Obficie wyposażone magazyny p. Kryszaka oraz przestronny lokal handlowy poświęcił dnia 4 stycznia ksiądz Wierchowicki w asyście ks. Franciszka Kryszaka z Pleszewa (brata właściciela firmy), który na intencję rozwoju nowej chrześcijańskiej placówki handlowej odprawił mszę św. w tutejszym kościele farnym. W dniu tak uroczystym przybył w odwiedziny do rodzinnej Bydgoszczy z Piotrkowa Trybunalskiego p. Kryszak (ojciec), urzędnik służby śledczej. Z ust jego dowiedzieliśmy się, że w Piotrkowie „kolonia wielkopolska” liczy obecnie 16 rodzin. Są to po części kupcy i rzemieślnicy, po części urzędnicy, głównie kolejarze z tutejszych stron.

Premiecy kinowe.

„KSIĘŻNICZKA CYGAŃSKA”
(kino „Marysieńka”).

Annabelle, tak jak szereg znakomitości francuskiego filmu, porwał zachłanne Hollywood. Artystka, która we Francji grała głównie w dramacie, a tylko od czasu do czasu w pogodnej komedii, rozpoczęła w Ameryce jako wybitna siła komediowa. Ta mała, o dużych myślących oczach Francuzka przykuwa uwagę widza od początku filmu do końca. Nie będziemy tu zdradzali akcji filmu; powiedzieć tylko można, że Henryk Fonda doskonale sekunduje tej nowej gwiazdce amerykańskiej. Film w kolorach naturalnych, Całość uzupełnia interesujący nadprogram.

Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

Znowroctwo.

Biblioteka miejska czynna jest codziennie od godz. 17 do 18. w soboty od 17 do 19.

Biblioteka Tow. Czyteln. Ludowych mieści się w Domu Katolickim przy ulicy Plebana, otwarta jest codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 17-19 tej.

Biblioteka Kolejow. Przyp. Wojsk. w świetlicy „Ogniska” przy ul. Magazynowej otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19 tej.

Karetką sanitarna, tel. 276, czynna dzień i w nocy.

Dyżur nocny pełni apteka „Pod Lwem”. Repertuar kin. Stońce: „Spotkali się w Paryżu”. Stylowy: „Zaginiony horyzont”. Świt: „Kościuszkowski pod Racławicami”. Małty: „Pokusa”.

Osobiste. W kościele św. Marcina w Poznaniu ks. prałat dr Taczak w asyście ks. Błażejewicza pobłogosławił związek małżeński dwojga wychowanek tuł. gimnazjów p. Jadwigi Jaworowiczówny lekarkidentystki i p. Teofila Swobody absolwenta WSH.

Biblioteka parafialna w Szymborzu została otwarta i poświęcona przez ks. prob. Pelza. Na bibliotekę złożyły się ary Tow. Robotników Kat. i Kobiet Kat. oraz licznych parafian. Kierownik szkoły p. Siarkiewicz zapoznał słuchaczy z rozwojem czytelnictwa w dawnej Polsce. Następnie ks. prob. Pelz w przemówieniu swym wyraził przekonanie, że biblioteka przyniesie czytelnikom korzyści duchowe i przyczyni się do rozwoju życia religijnego. Biblioteka znajduje się przy kaplicy św. Antoniego. Bibliotekarka p. Roliradówna już wypożycza książki, których wybór jest dość duży, a więc są książki powieściowe, naukowe, religijne i dla dzieci. Książki wypożycza się w piątki od godz. 3-4 po poł. za opłatą 20 gr miesięcznie.

Oplatek Tow. Spiewu „Moniuszko” urządzono tradycyjnym zwyczajem na górnej sali hotelu „Pod Lwem”. Uroczystość zagrał prezes p. Karwowski, witając ks. Misiaka oraz członków honorowych stowarzyszenia seniorów pp. Dziocha i Smokowicza. Pięknym przemówieniem o znaczeniu pieśni wygłosił ks. Misiak. Również owacyjnie przyjęto deklamację wygłoszoną przez p. J. Straszewską. Uroczystość łamania opłatki wraz z życzeniami rozpoczęła ks. Misiak. Po odśpiewaniu kołęd pokrzepiano się przy zastawionych stołach. W imieniu Tow. „Chopin” życzenia złożył p. Dobrzyński, po czym p. Karwowski odczytał żywy dziennik, który ze względu na dopowiedzenie treści przyjęto salwami śmiechu. Po odśpiewaniu jeszcze kilku kołęd bawiono się przy dźwiękach doborowej orkiestry do północy.

STRZELNO. (mk) Z inicjatywy ks. prałata Czechowskiego urządzona została dla bezrobotnej młodzieży poza szkolnej świetlicy w gmachu zarządu miejskiego. Uroczystego poświęcenia dokonał ks. prał. Czechowski. Z świetlicy korzysta młodzież w wszystkie dni tygodnia oprócz niedziel i świąt.

MOGILNO. (mk) Nadzwyczajnemu zebraniu rady miejskiej przewodniczył wiceburmistrz Giezek. Po odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania przewodniczący podał do wiadomości, że dekretem województwa wprowadzony został ponownie w urząd ławnika zarządu miejskiego p. Paprotny Jan. Następnie powzięto uchwały o poborze podatków komunalnych i to do ceny świadczeń przemysłowych podwyższono z 10 na 20 proc., oraz dodatek do podatku dochodowego ustalono na 3 i pół proc. Uchwalono utrzymać kosztami dotychczasowym komisję nadzoru targowiska. W końcu do komisji budżetowej wybrano dodatkowo spośród radnych pp. Grylewicza, Urbańskiego J., Pawłowskiego, Olejniczaka i Pukaczewskiego.

Związek Weteranów Powstań Narodowych zorganizował dla swych bezrobotnych członków gwiazdkę. Po okolicznościowym przemówieniu p. prezesa Goli wręczył zarząd bezrobotnym weteranom w gotówce po 4,50 zł, a trzech najbiedniejszych otrzymali nadto artykuły żywnościowe.

TRZEMESZNO. (mk) W auli gimn. męsk. odbył się koncert symfoniczny. Jako soliści wystąpili pp. Dekertówna Hanna - fortepian i Malolepszy - skrzypce, i wykonali utwory Chopina, Beethovena, Kreislera i in. Poziom koncertu był wysoki i spotkał się z aplauzem zebranych.

GNIENNO. (fb) W Kędzierzynie pod Gniennem do mieszkania nauczyciela p. Teodora Wojciechowskiego wkradli się niewykryci dotąd złodzieje i wykorzystując nieobecność domowników spłądowali całe mieszkanie i zabrali garderobę i biżuterię wart. 850 zł.

— W lesie Jelonek pod Gniennem napadł 21-letni Józef Jańczak na niej. Jana Latalskiego z Konina i uderzając go pięścią, pomiędzy oczy ściągnął z niego przemocą jupe oraz wyrwał mu z ręki pakunek z bielizną i zbiegł. Policja ujęła Jańczaka jeszcze tego samego dnia, odbierając mu zrabowane rzeczy.

SARTOWICE. (t) Walne zebranie oddz. KSMZ odbyte w naszej wsi wykazało, że

Urzednicy pocztowi mają dobre serce.

Obchód gwiazdkowy dla dzieci pocztowców w Działdowie.

Działdowo. Dzięki staraniom lokalnego Komitetu Opieki nad Dzieckiem pracowników Poczty i Telegrafów w Działdowie odbył się w niedzielę, 19 grudnia ub. r. o godz. 16-tej **obchód gwiazdkowy dla dzieci pocztowców.** W pięknie udekorowanej paczarni obwodowego urzędu pocztowego w Działdowie zebrało się z góra 80 osób. Po odśpiewaniu kołedy p. naczelnik obwodowego urzędu pocztowego **Kruszewski** zwrócił się do zebranych a szczególnie dzieci, wskazując na cel tej uroczystości, apelując jednocześnie do wszystkich, aby w dzień wigilijny pamiętali o biednych i głodnych dzieciach naszych bezrobotnych i nie odmówili im swjej pomocy. Po wygłoszeniu okolicznościowych wierszyków przez dzieci, nastąpiło rozdawanie podarków. Obdarzono 30 dzieci najbiedniejszych podurzędników, praktycznymi podarunkami (swetrami, ciepłą bielizną, obuwaniem, rękawiczkami, pończochami, czapkami itp.). Oprócz tego każde dziecko do lat 10 otrzymało torbę z jabłkami, orzechami, piernikami i

t. p. oraz przybory do pisania (kajety, ołówki, pióra). Rolę Mikołaja odegrał z powodzeniem p. **Maliszewski.** Po rozdaniu podarunków nastąpiła wspólna kawa, przy czym częstowano wszystkich ciastkami. W miłym i serdecznym nastroju spędzono czas. Na zakończenie p. naczelnik Kruszewski podniósł jeszcze, że to wszystko zawdzięczamy naszej Ojczyźnie, po czym wzniósł okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Jej Prezydentem, P. Marszałką Śmigłego-Rydza i P. min. Poczty i Telegrafów Kalińskiego. Następnie odśpiewano Hymn Narodowy. Zaznaczyć wypada, że była to **pierwsza tego rodzaju impreza w działdowskim urzędzie pocztowym,** która w zupełności udała się, przy czym zastępuje na podniesienie fakt, iż gwiazdkę urządzonego ze **skromnych własnych funduszy** bez uciekania się do pomocy innych. Podziękowanie należy się paniom **Kruszewskiej** (która była duszą imprezy), **Jeglińskiej, Abramowskiej, Turulskiej i Jurkowskiej** oraz pp. **Maliszewskiemu, Wirczakowi i Jurkowskemu** za pomoc przy urządzeniu imprezy.

CHELMNO. (lm) Dekretem władz prełożonych zostali zamianowani na starszych posterunkowych policji państw. posterunkowi Jaworański i Fisz, zam. w Chełmnie. Serdecznie gratulujemy!

— Z okazji Nowego Roku zebrali się o godz. 12 w sali rady powiatowej przedstawiciele wojska z kom. garnizonu ppłk. Michalskim, duchowieństwa z ks. rektorem Zarząz i Wierchowskim, instytucji samorządowych z burm. Kleinem, społecznych z pp. wiceburm. Lamparczykiem, dyr. Moczyńskim, radcą Chmurzyńskim oraz dyr. Kałdowskim na czele, ażeby złożyć na ręce p. starosty Guzewskiego życzenia noworoczne dla Prezydenta RP i rządu. Okolicznościowo przemówienie. nacechowane serdecznością i zastosowane do podniosłej chwili wygłosił ze swadą p. starosta Guzewski.

STAROGARD. (jw) W kościele parafialnym pobłogosławiony został związek małżeński nauczyciela p. Pawła Raszeji z p. Słószarkówną ze Starogardn.

— Na szosie Starogard-Tczew w pobliżu majątku Wacmierz koło Swarzędza samochód osobowy p. Jana Gussmana, zam. w Starogardzie przy ul. Chojnickiej, z powodu gwałtownego zaryzowania i wjechał na drzewo. Chłodnica, błotniki i przednie koła samochodu zostały zupełnie zniszczone. P. Gussman i sofer odnieśli lekkie rany, natomiast brat p. G. wyszedł z wypadku bez szwanku.

— Do aresztowanych przez policję w Zblewie członków szajki złodziei świń należą: Gus Oskar, Gus Franciszek, Gus Franciszek (ojciec) i Paweł Jakubowski — wszyscy zamieszkałi w Bytoniu oraz Bronisław Werner z Czarnogolasu. Gdy policja przystąpiła do rewizji, aresztowani stawili zaciekły opór. Dopiero po dłuższej walce udało się ubezwładnić opryszków i zakuć w kajdany. Podczas rewizji znaleziono wiele dowodów rzeczowych, które niewątpliwie przyczyniają się do wykrycia wszystkich kradzieży, dokonanych w ciągu dłuższego czasu na terenie powiatów starogardzkiego i kościarskiego.

TUCHOLA. (fm) Zebranie Pow. Komitetu FON odbyło się w sali starostwa pod przewodnictwem dr. Praisa. Przewodniczącym wybrano jednogłośnie p. starostę Orzassa, sekretarzem p. Libere, skarbnikiem p. Dobka, wiceprzewodniczącym p. dr. Praisa. Uchwalono zebrać w powiecie odpowiednią sumę na zakupienie dla wojska sprzętu, który przekazany będzie władzom wojskowym na specjalnej uroczystości. Ponadto postanowiono wspólnie z komitetem FON z Chojnic zakupić dla batalionu chojnickiego sztandar, na który to cel przekazana będzie z Tucholi suma 2.000 zł.

— Do mleczarni spółdzielczej włamali się w nocy złodzieje i skradli 50 kg masła. Za złodziejami wszczęli pościg nocni stróże, wobec czego byli oni zmuszeni łup porzucić i uszli niepoznani.

— Dzięki ofiarności ks. prob. dr. Krefta, zarządu A. K., Opieki Rodzicielskiej i samej młodzieży odbyła się w szkole powszechniej piękna uroczystość gwiazdkowa. Po przemówieniu wychowawców, odegraniu przez dzieci sztuczki teatralnej i wygłosze-

niu deklamacyj rozdano dziatwie 125 paczek z bielizną, odzieżą i słodyczami. Również odbyła się gwiazdka w przedszkolu z udziałem rodziców.

— Kolo młodzieży PCK przy szkole powszechniej w Tucholi jest w ścisłym kontakcie z kolem młodzieży Czerwonego Krzyża przy szkole powszechniej w Ogmo w Japonii. W ostatnich dniach japońskie dzieci nadesłały do dzieci tuchojskich oryginalny list po japońsku pisany, w którym dziękują za śliczny album, który zrobił im wielką przyjemność. Piszą, że Polska ich bardzo interesuje i chcieliby bliżej ją poznać. Wkrótce nadesłał naszym dzieciom nowy album z Japonii.

— Staraniem Stow. Pań Miłosierdzia św. Winc. a Paulo obdarzono około 200 rodzin ubogich i bezrobotnych żywnością, odzieżą i innymi artykułami. Do ubogich przemówili prezeska p. Maćkowska i ks. Ryńkowski. Również staraniem Wincentek odbyła się gwiazdka w więzieniu. Mszę św. odprawił ks. Nowak, podczas której więźniowie przystąpili do Stołu Pańskiego, po czym obdarowano ich wędlinami, chlebem i papierosami.

— Żona jednego z miejsc. obywateli zgłosiła do policji kradzież 850 zł, które przechowywała w sienniku. Szczegółowe dochodzenia ustaliły, że zmyśliła kradzież z obawy przed mężem, bowiem owe pieniądze wydatkowała bez wiedzy męża. Pomysłowa niewiasta odpowie za swój wybrzek przed sądem.

— Policja dokonała po raz wtóry niespodziewanej rewizji u znanego pasera, który na jej widok uciekł do lasu, aby tam schować skradzione rzeczy. Policjanci kryjówkę wykryli, konfiskując: swetry, ubrania, suknie damskie i dziecięce, korzuch i inne rzeczy, które poszkodowani mogą odebrać.

— W ostatnich dniach opuścił Tucholę p. sędzia Feliks Małecki, obejmując równorzędne stanowisko w sądzie grodzkim w Czernsku.

SEPOLNO Kr. Nawet podczas uroczystych świąt złodzieje nie odstąpili od swego brudnego procederu. Otóż p. Czarnieckiemu, dzierżawcy probostwa w Sepólnie skradziono dwukrotnie zboże, ostatnio 18 ctr. żyta. P. Przybyłkowi w Siedliasku skradziono zupełnie nową uprząż w nocy z 26 na 27 ub. m.

— W tych dniach zdarzyło się straszne nieszczęście we Witkowie w pobliżu granicy. 12-letnia córeczka wdowy po śp. rolniku Keli z Witkowa była zatrudniona poganianiem koni; przez nieuwagę dostała się na wał i została na miejscu zabita. Niedawno temu przez nieszczęśliwy wypadek zginął również dziadek zmarłej, a ojciec zmarł niespodziewanie na udar serca.

— Dnia 29 ub. m. obchodzili diamentowe gody małżonkowie Albertowie Ernestowie w Sepólnie. Jubilat liczy 83 lata, a czcigodna małżonka ma 93 lata. Do niedawna jubilat, z zawodu muzyk, zarabiał na swój kawałek chleba skrzypcami, przy czym wtórowała mu na harfie jego małżonka. Jest to jedno z najstarszych małżeństw w naszym mieście.

serdecznie do druhów na temat głębokiego znaczenia naszych obrzędów i obyczajów gwiazdkowych i łamał opiatek z obecnymi. Z ramienia władz był obecny mgr Tiałowski. Podczas wieczerzy wigilijnej referent oświatowy placówki snuł wspomnienia z wojennych obchodów gwiazdkowych Wspólne śpiewanie kołęd i wesołych piosenek żołnierskich urozmaiciło pięknymi wieczerzami. W tym samym dniu i w tym samym czasie obchodziła uroczystość gwiazdkę i nasza policja. Staraniem zarządu Rodziny Polic. obdarzono kilkanaście dzieci.

Grudziądz.

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” w Grudziądzu (ul. Toruńska 22, tel. 1294) przyjmuje przedpłatę za „Dziennik Bydgoski” na styczeń oraz ogłoszenia po cenach najniższych. Każdy abonent „Dziennika Bydgoskiego” otrzyma piękny kalendarz książkowy na rok 1938 bezpłatnie. Biuro czynne od godz. 8 do 18.

Pogotowie pożarnicze tel. 11-11.

Nocny dyżur pełni apteka „Pod Łabędziem”, Rynek, tel. 1242.

T. C. L. biblioteka i czytelnia (ul. Legionów 28) otwarta od godz. 11-12 i 17-19 (w soboty tylko do godz. 18).

Repertuar kin:
Apollo: „Ogród Allahi”.
Gryf: „Kościuszkowski pod Racławicami”.
Orzeł: „Tarzan i zielona bogini”.

— **Komitet Pomocy Kresom** urzędza w czasie od 6-9 bm. dzięki uprzejmości p. W. Korzeniewskiego w jednym z okien firmy pokaz eksponatów, jakie wysłała normalnie na kresy wschodnie dla wsi najbardziej potrzebujących naszej pomocy. Pokaz ten ma być sprawozdaniem z dotychczasowej działalności komitetu i winien spełnić rolę propagandy nienisienia kultury i pomocy dla wsi kresowej na wschodnich ziemiach Polski. Pokazem tym zainteresują się niewątpliwie szerokie rzesze społeczeństwa grudziądzkiego.

— **Sokol, młodzież katolicka i harcerze na PZB.** Sokol grudziądzki zorganizowali w noc sylwestrową w różnych lokalach zbiórke na pomoc zimową. Zebrano 143,12 zł. W dzień Nowego Roku kwstowała młodzież zrzeszona w KSM i harcerze. Zebrano 190 zł. Ogólny wynik zbiórki 333,12 zł.

— **Osobiste.** Sędzia grodzki w Grudziądzu p. Tomaszewski przeniesiony został na równorzędne stanowisko do Lubawy.

— **Oplatek u robotników katolickich.** W wielkiej sali Tivoli odbyła się ub. niedzieli uroczystość gwiazdkowa robotników katolickich przy bardzo licznym udziale członków i gości. W zastępstwie chorego prezesa zagrał uroczystość wiceprezes p. Szymański, po czym prof. Tkaczyk wygłosił piękne okolicznościowe przemówienie. Po wspólnym łamaniu się opłatkami odbyło się starannie wyreżyserowane przedstawienie, żywy obraz oraz okolicznościowa deklamacja, a na zakończenie ks. asyst. Szulc udzielił zebranyom błogosławieństwa.

— **Poświęcenie sztandaru w krucjacie eucharystycznej parafii NSPJezusa.** Ubiegłej niedzieli najmłodszy hufiec rycerek Panna Jezusa zrzeszonych w krucjacie eucharystycznej przy parafii NSPJ obchodził uroczystość poświęcenia sztandaru. W procesji prowadzonej przez ks. prob. Blericq w asyście ks. Lesińskiego, chrzestnych sztandaru oraz sztandarów wszystkich stowarzyszeń parafialnych, wprowadzono nowy sztandar do kościoła, gdzie ks. prob. Blericq wygłosił piękne przemówienie. a następnie poświęcił nowy sztandar rycerek eucharystycznych. Podczas mszy św. celebrowanej przez ks. prob. Blericq wygłosił okolicznościowe kazanie dyr. diecezjalnej krucjaty ks. sup. Nowakowski z zakonu oo. jezuitów. Pienia religijne wykonał chór św. Cecylii pod batutą dyrygenta Krzyżewskiego. Po nabożeństwie odbyła się w salce parafialnej podniosła akademja urozmaicona przemówieniami, deklamacjami i śpiewem.

— **Samochód najechał na furmanke.** Szofer Maksymilian Kowalewski z Grudziądza zgłosił w komisariacie policji, że jadąc samochodem z Torunia do Grudziądza najechał w miejscowości Ruda (pow. Chełmno) na jednokonną furmanke, która lekko uszkodziła. Kobieta dotąd nie stwierdzonego nazwiska, która powoziła furmankę, odniosła lekkie obrażenia twarzy.

— **Kosztowna bójka.** Na ul. Klasztornej powstała między kilku osobnikami bójka, podczas której jeden z awanturników, a mianowicie niej. Władysław Górski (3 Maja 6) zdjął „dla wygody” swój płaszcz. Okazję tę wykorzystał jakiś złodziej i skradł płaszcz wartości 40 zł.

— **Złodzieje nie próżniają.** Do mieszkania Anny Goertz (Mickiewicza 41) włamali się złodzieje i skradli trzy rowery damskie wartości 500 zł i marynaty wartości 55 zł. Z mieszkania Kazimierza Zelmańskiego (Wąska 8) skradziono kapę na łóżko oraz garderobę ogólnej wartości 209 zł. — Ze strychu domu przy ul. Chełmińskiej 56 skradli złodzieje bieliznę wartości 400 zł. a z piwnicy przy ul. Groblowej 2 rower i 60 kg linów.

Kronika toruńska

Toruń, dnia 7 stycznia 1938 r.

KALENDARZYK

Dziś: Lucjana m., Walentyna b.
Jutro: Seweryna ob., Edwarda.
Wschód słońca o godzinie 8.09.
Zachód słońca o godzinie 16.03.

Nocny dyżur pełnia apteki:

Radziecka — śródmieście
Św. Anny — Bydgoskie Przedmieście
Pod Łabędziem — na Mokrem.
„Nadwiślańska” — Jakubskie Przedmieście.

Pogotowie straży pożarnej tel. 1244.

Telefon nr. 15-46 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” w Toruniu.

Pogotowie ratunkowe tel. 1991.

Biblioteka T. C. L. (ul. Wysoka 16) otwarta codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 11 do 11.30 i od 16 do 19

REPERTUAR KIN:

Aria: „Spotkali się w Paryżu”.
As: „Więzień królewski” — premiera.
Mars: „Noc przed bitwą”.
Świt: „Ulan księcia Józefa”.

Z TEATRU ZIEMI POMORSKIEJ.

Trzy popularne przedstawienia w Teatrze Ziemi Pomorskiej.

Ceny miejsc od 25 gr do 2,10 zł.

Na sobotnim i niedzielnym wieczorowym przedstawieniu zostaje powtórzona „sylwestrowo-karnawałowa bomba śmiechu” — farsa Hennequin'a p. t. „On i jego sobowtór”, która zapewnia widzom przeszło dwie godziny bezustannego śmiechu i niefrasobliwej zabawy.

W niedzielę o godz. 14-tej dana zostaje po raz pierwszy na przedstawieniu popołudniowym pełnowartościowa sztuka-reportaż Vicki Baum p. t. „Ludzie w hotelu”, której wystawienie na naszej scenie spotkało się z uznaniem prasy i publiczności.

Bilety wcześniej nabywać prosimy w drogerii „Foto-Szady”, Rynek Staromiejski nr 33.

Repertuar Teatru Ziemi Pomorskiej.

Piątek 7 hm. godz. 20 Toruń: „Gęsi i gaski”.
Sobota 8 hm. godz. 20 Toruń: „On i jego sobowtór”.

Niedziela 9 hm. Toruń: godz. 16 „Ludzie w hotelu”, godz. 20 „On i jego sobowtór”.

Wisła w Toruniu stanęła

Wskutek silnych mrozów Wisła w Toruniu stanęła. Wszelki więc ruch na rzece jak i również na nadbrzeżu został przerwany.

Oplatek wśród sportowców.

Wczoraj odbył się w Toruniu tradycyjny oplatek klubu sportowego Związku Strzeleckiego. Na wstępie serdeczne przemówienie do obecnych wygłosił ks. dr Jank, po czym nastąpiło wspólne łamanie się opłatkami. Na uroczystości obecni byli pp. konsul Hozakowski, kom. okr. ośr. W. F. kpt. Niewieski, kom. powiatowy PW kpt. Pysz oraz członkowie innych klubów sportowych. Ta naprawdę miła i w serdecznym tonie utrzymana uroczystość zakończyła się wspólnymi tańcami.

P. wojewoda pomorski Raczkiewicz na urlopie. Z dniem 5 stycznia br. p. wojewoda pomorski Władysław Raczkiewicz rozpoczął kilkunastodniowy urlop wypoczynkowy.

Salon demonstracyjny aparatów Philipsa otwarty w Toruniu. W środę, o godz. 12 nastąpiło poświęcenie nowego przedsiębiorstwa polsko-chrześcijańskiego przy ul. Królowej Jadwigi 20.

W dawnych lokalach handlowych f-my G. Weese młody lecz rzutki kupiec p. Franciszek Bukowski otworzył salon demonstracyjny radio-aparatów Philipsa. Oprócz tego firma prowadzić będzie wszelkie przybory wchodzące w zakres elektrotechniki.

Nowo otwarty salon przedstawia się bardzo gustownie. Nowemu przedsiębiorstwu polsko-chrześcijańskiemu „Szczęść Boże”.

Z rynku zbożowego na Pomorzu.

Na pomorskim rynku zbożowym podaż zbóż w miesiącu grudniu ub. roku była dostateczna, mimo, że dostawy ze strony rolników były mniejsze niż w ubiegłym miesiącu. Tendencję zniżkową cen tłumaczy się wyjątkowo słabym zbytem na mąkę. Hurtownicy i piekarze nie poczynili nowych zakupów i wzbijali się zapasów, licząc na dalszą zniżkę cen z chwilą nastania większych mrozów, gdyż podaż ze strony rolników znacznie się zwiększył i w konsekwencji wskutek malej skłonności rynku ceny spadną.

W miesiącu grudniu ub. roku ceny

żyta obniżyły się przeciętnie o 0,75 zł, a ceny pszenicy o 1,25 zł. Tendencję zniżkową wykazywały również ceny jęczmienia i owsa, które w ciągu okresu sprawozdawczego obniżyły się o ca. jeden zł na kwintalu.

W stosunku do analogicznego okresu roku ubiegłego poziom cen zbóż chlebowych jest wyższy w roku bież., o ca 2,50 zł na kwintalu, natomiast ceny jęczmienia są niższe o ca 3 zł. Niekorzystna sytuacja na rynku jęczmion, spowodowana została przede wszystkim trwającym zastojem na światowym rynku jęczmiennym.

Mistrzostwa Pomorza w hokeju na lodzie. Sensacyjna porażka Torunia.

W dniu wczorajszym na boisku KPW przy ul. Gudziądzkiej odbyły się zawody o mistrzostwo hokeju na lodzie. Ponieważ na powyższy turniej nie przyjechała drużyna z Chojnic, w finale spotkały się następujące drużyny: KS KPW „Pomorzanin” z Torunia i Sokół z Grudziądzka.

Mistrzostwo Pomorza zdobyli Sokół grudziądzki, których gra w rozgrywkach turniejowych była lepsza od kolegarzy.

Pierwsze dwie tercje minęły bez bramek. Trzecia tercja i ostatnia przyniosła jedną bramkę Sokołowi, który tym samym zdobył mistrzostwo. Należy zaznaczyć, że od szeregu już lat mistrzostwo to spoczywało w rękach Torunia. Widzimy więc, że sport na prowincji nie zasypia, a przeciwnie stale się poprawia.

Po południu odbył się mecz towarzyski, w którym KPW „Pomorzanin” odniósł zwycięstwo nad naszym mistrzem Pomorza w stosunku 5:1.

Stan jest kochliwy i ma kłopoty

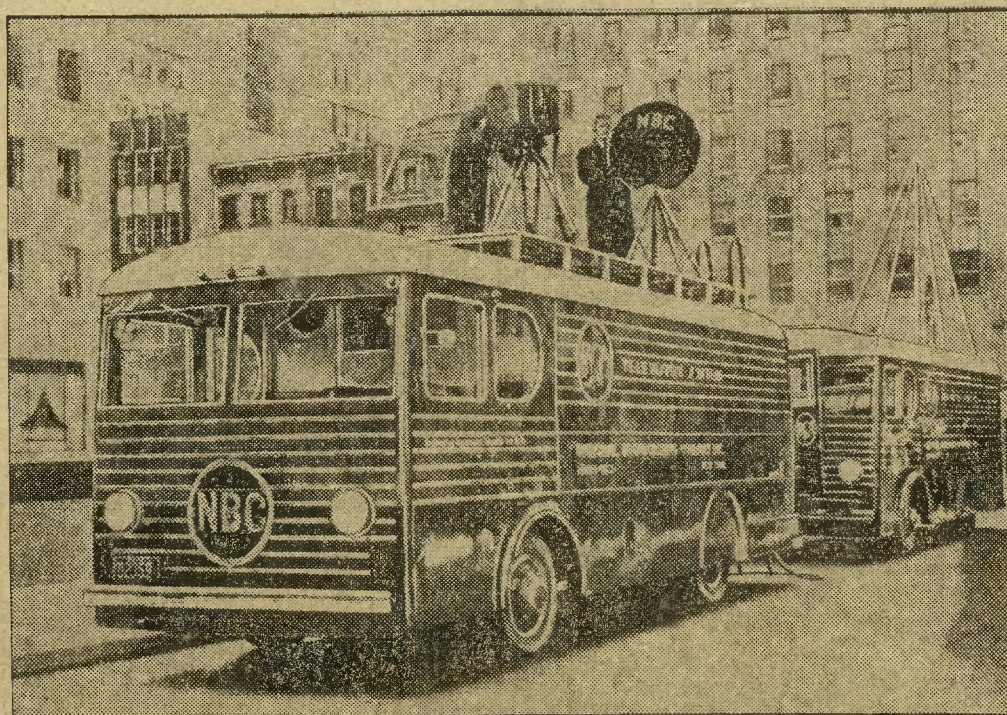
Stan Laurel, komik amerykański, jest znany na obu półkulach. Kto nie widział go jak przebiera z bezradną miną palcami po włosach, lub jak się nad nim zęca jego gruby partner Hardy. Wszystko to się dzieje pod takt muzyczki na flecie i dużej i małej dzieci wszystkich ras zaśmiewają się do łez.

Jak się okazuje nieporadny na filmie Stan jest bardzo poradny w miłości. Mimo lat 43 zagościł w jego sercu Amor do panny Illeany, Rosjanki z pochodzenia, pięknej śpiewaczki lat 28. Stan ożenił się więc w te pędy nie czekając zbyt długo na formalności rozwodowe. Zaślubiny miały miejsce w Yuma w stanie Arizona. Tymczasem poprzednia żona pani Virginia uzyskała jakimś sposo-

bem przedłużenie terminu, od którego jej małżeństwo ze Stanem miało być nieważne. Wytworzyła się więc kłopotliwa sytuacja, w której Stan ma jakby dwie małżonki. Powiększył ją fakt, że Virginia zamieszkała w tym samym hotelu co Stan ze swą najdroższą Illeaną.

Lauriel jest przekonany, że jego ślub jest całkowicie legalny. Takie same orzeczenie wydał zresztą również i pełnomocnik prawny pani Virginii, zalecając jej spokój i przebaczenie. Warto by jednak było widzieć minę biednego Stana, gdy po powrocie do Hollywood oświadczył: „Doprawdy nie mogę zrozumieć dokuczliwości Virginii. Było to takie ambarasujące dla mojej nowej żony”. (s).

Pierwszy amerykański wóz telewizyjny.



W Ameryce podjęto pierwsze próby z rucho ma stacją nadawczą telewizyjną i radiową. Z pierwszego z tych dwóch wozów będzie się robiło zdjęcia, a w drugim mieści się stacja nadawcza.

KSMM parafii N. M. Panny przy stole obrad.

Ostatnio odbyło się doroczne walne zebranie KSMM przy kościele mariackim. Po zagajeniu przez prezesa p. Prusieckiego oraz załatwieniu wstępnych formalności członkowie kierownictwa złożyli sprawozdania, które wykazały, że praca w oddziale postępowała stale naprzód. W ciągu roku ks. Kowalski wygłosił na zebraniach plenarnych osiem referatów oraz przeprowadził 9 kwadransów ewangelicznych. Poza tym urozmaicono zebrania różnymi deklamacjami.

Oddział przystąpił w ciągu roku 4 razy do wspólnej komunii św. Ogółem urządzono 6 wycieczek oraz reprezentowano oddział na zjeździe delegowanych w Chełmży. Członkowie brali udział we wszystkich uroczystościach kościelnych i państwowych. W dalszym ciągu wybrano nowy zarząd w następującym składzie: prezes — St. Switajski, sekretarz — Fr. Czajkowski, skarbnik E. Matuszewski, naczelnik — B. Matuszewski, gospodarz — B. Mondroch i bibliotekarz — Cz. Piechocki. Do komisji rewizyjnej weszli: M. Rużkowski, Fr. Langa i A. Lęgowski.

Wybuch rakiet zniszczył zbiory Inu.

W pewnej miejscowości czechosłowackiej zdarzył się następujący wypadek:

Syn jednego z gospodarzy, w czasie sortowania Inu przez wieśniaków, zabawił się wystrzeliwaniem różnokolorowych rakiet świetlnych.

W pewnej chwili chłopiec, zamiast wystrzelić jedną z rakiet w powietrze, rzucił ją na ziemię. Momentalnie języki ognia objęły stopy Inu i pomimo natychmiastowego ratunku ze strony wieśniaków, Inu sponął prawie doszczętnie.

Mimowolny sprawca wypadku tak się przejął, że uciekł z domu i nie wracał do późnego wieczora.

Mieszkańcy całej wioski rozpoczęli poszukiwania chłopca przy użyciu setek latarek i w końcu odnaleźli go w polu na pół zmarniętego.

Kongres budowniczych Ziem Zach. zwołano do Poznania.

W Poznaniu odbyło się zebranie przedstawicieli Naczelnej Organizacji Stowarzyszeń Techników R. P. z udziałem delegatów wszystkich organizacji, działających na obszarze województwa poznańskiego. Na wniosek Stowarzyszenia Techników w Bydgoszczy uchwalono zwołać „Kongres Budowniczych” Ziem Zachodnich do Poznania w dniu 13 lutego 1938 r. Ustalono program kongresu i wyłoniono Komitet Wykonawczy.

W sprawie rezolucji uchwalonej na zebraniu protestacyjnym inżynierów Rada Okręgowa stwierdza, że ostatnie zdanie tejże rezolucji mija się z prawdą i wyraża ciężką krzywdę absolwentom średnich szkół technicznych.

Nie może być tajemnicą dla inżynierów poznańskich, że absolwenci średnich szkół technicznych nie zabiegali o tytuł inżyniera. Dopiero łączenie z tytułem akademickim wyłącznie do wykonywania zawodu zmusiło absolwentów średnich szkół technicznych do akcji obronnej.

Rada Okręgowa stwierdza, że tutejsi technicy, którzy ukończyli średnie szkoły przed rokiem 1918 mogli uzyskać tytuł inżyniera na podstawie ustawy z 21 września 1922 r. bez egzaminu, na ogół nie skorzystali jednak z tych uprawnień, bo nie było wśród nich pogoni za tytułem. Technik ten w dziedzinach budownictwa naziemnego, wodnego, drogowego i melioracyjnego zajmuje placówki bardzo odpowiedzialne i obowiązki te pełni ku zadowoleniu społeczeństwa i władz. W miernictwie, elektrotechnice i mechanice spoczywa na absolwencie średnich szkół technicznych odpowiedzialność zupełna za powierzone im placówki. Nie znamy wypadku, aby nie sprostowali swemu zadaniu.

Jeśli sam masz niewiele daj wedle swej możliwości - ale daj zaraz na Pomoc Zimową!

Z Wielkopolski i Pomorza

NASZ SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

Znowrockur.

Biblioteka miejska czynna jest codziennie od godz. 17 do 18, w soboty od 17 do 19.

Biblioteka Tow. Czyteln. Ludowych mieszcząca się w Domu Katolickim przy ulicy Plebana, otwarta jest codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 17-19-tej.

Biblioteka Kolejow. Przysp. Wojsk. w świetlicy „Ogniska” przy ul. Magazynowej otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19-tej.

Karetka sanitarna, tel. 276, czynna dzień i w nocy.

Dyżur nocny pełni apteka „Pod Lwem”.
Repertuar kin. Stońce: „Spotkali się w Paryżu”. Stylowy: „Zaginiony horyzont”. Świt: „Kościszko pod Raclawicami”. Mały: „Pokusa”.

Osobiste. W kościele św. Marcina w Poznaniu ks. prałat dr Taczak w asyście ks. Błażejewicza pobłogosławił związek małżeński dwojga wychowanków tuł. gimnazjów p. Jadwigi Jaworowiczówny lekarkidentystki i p. Teofila Swobody absolwenta WSH.

Biblioteka parafialna w Szymborzu została otwarta i poświęcona przez ks. prob. Pelza. Na bibliotekę złożyły się dary Tow. Robotników Kat. i Kobiet Kat. oraz licznych parafian. Kierownik szkoły p. Siarkiewicz zapoznał słuchaczy z rozwojem czytelnictwa w dawnej Polsce. Następnie ks. prob. Pelz w przemówieniu swym wyraził przekonanie, że biblioteka przyniesie czytelnikom korzyści duchowe i przyczyni się do rozwoju życia religijnego. Biblioteka znajduje się przy kaplicy św. Antoniego. Bibliotekarka p. Roliradówna już wypożycza książki, których wybór jest dość duży, a więc są książki powieściowe, naukowe, religijne i dla dzieci. Książki wypożycza się w piątki od godz. 3-4 po poł. za opłatą 20 gr miesięcznie.

Opłatek Tow. Śpiewu „Moniuszko” urządzone tradycyjnym zwyczajem na górnej sali hotelu „Pod Lwem”. Uroczystość zagałi przez p. Karwowski, witając ks. Misiaka oraz członków honorowych stowarzyszenia seniorów pp. Dziecha i Smokowicza. Piękne przemówienie o znaczeniu pieśni wygłosił ks. Misiak. Również owacyjnie przyjęto deklamację wygłoszoną przez p. J. Straszewską. Uroczystość łamania opłatka wraz z życzeniami rozpoczął ks. Misiak. Po odśpiewaniu kołed pokrzepiano się przy zastawionych stołach. W imieniu Tow. „Chopin” życzenia złożył p. Dobrzyński, po czym p. Karwowski odczytał żywy dziennik, który ze względu na dobiegną treść przyjęto salwami śmiechu. Po odśpiewaniu jeszcze kilku kołed bawiono się przy dźwiękach doborowej orkiestry do północy.

STRZELNO. (mk) Z inicjatywy ks. prałata Czechowskiego urządzone została dla bezrobotnej młodzieży poza szkolnej świetlicy w gmachu zarządu miejskiego. Uroczystego poświęcenia dokonał ks. prał. Czechowski. Z świetlicy korzysta młodzież w wszystkie dni tygodnia oprócz niedziel i świąt.

MOGILNO. (mk) Nadzwyczajnemu zebraniu rady miejskiej przewodniczył wiceburmistrz Giezek. Po odczytaniu protokołu z ost. zebrania przewodniczący podał do wiadomości, że dekretem województwa wprowadzony został ponownie w urząd ławnika zarządu miejskiego p. Paprotny Jan. Następnie powzięto uchwałę o porobce podatków komunalnych i to do ceny świadectw przemysłowych podwyższono z 10 na 20 proc., oraz dodatek do podatku dochodowego ustalono na 3 i pół proc. Uchwalono utrzymać kosztem dotychczasowym komisję nadzoru targowiska. W końcu do komisji budżetowej wybrano dodatkowo spośród radnych pp. Grylewicza, Urbańskiego J., Pawłowski, Olejniczaka i Pukaczewskiego.

Związek Weteranów Powstań Narodowych zorganizował dla swych bezrobotnych członków gwiazdkę. Po okolicznościowym przemówieniu p. prezesa Goli wręczył zarząd bezrobotnym weteranom w gotówce po 4,50 zł, a trzech najbiedniejszych otrzymali nadto artykuły żywnościowe.

TRZEMESZNO. (mk) W auli gimn. męsk. odbył się koncert symfoniczny. Jako soliści wystąpili pp. Dekertówna Hanna - fortepian i Małolepszy - skrzypce, i wykonali utwory Chopina, Beethovena, Kreislera i in. Pożym koncertu był wysoki i spoikał się z aplauzem zebranych.

GNIEZNO. (fb) W Kędzierzynie pod Gniezmem do mieszkania nauczyciela p. Teodora Wojciechowskiego wkradli się niewykryci dotąd złodzieje i wykorzystując nieobecność domowników spłądowali całe mieszkanie i zabrali garderobę i biżuterię wart. 850 zł.

W lesie J-lonek pod Gniezmem napadł 21-letni Józef Jańczak na niej. Jana Łatalekiego z Konina i uderzając go pięścią pomiędzy oczy ściągnął z niego przemocą jupę oraz wyrwał mu z ręki pakunek z bielizną i zbiegł. Policja ujęła Jańczaka jeszcze tego samego dnia, odbierając mu zrabowane rzeczy.

SARTOWICE. (t) Walne zebranie oddz. KSMŻ odbyte w naszej wsi wykazało, że

W drużynie i na wsi potrafią dobrze pracować w swej organizacji i osiągnąć wcale imponujące wyniki swej pracy. Do nowego zarządu weszły drużyny: Teresa Wróblewska jako prezesa, Wanda Erlichówna sekretarka, Teodora Myszczewska skarbniczka, Gertruda Pułkownikówna bibliotekarka i gospodyn, Jadwiga Chechowska naczelniczka.

Urzednicy pocztowi maja dobre serce.

Obchód gwiazdkowy dla dzieci pocztowców w Działdowie.

Działdowo. Dzięki staraniom lokalnego Komitetu Opieki nad Dzieckiem pracowników Poczty i Telegrafów w Działdowie odbył się w niedzielę, 19 grudnia ub. r. o godz. 16-tej **obchód gwiazdkowy dla dzieci pocztowców.** W pięknie udekorowanej paczkarni obwodowego urzędu pocztowego w Działdowie zebrali się z górą 80 osób. Po odśpiewaniu kołedy p. naczelnik obwodowego urzędu pocztowego **Kruszewski** zwrócił się do zebranych a szczególnie dzieci, wskazując na cel tej uroczystości, apelując jednocześnie do wszystkich, aby w dzień wigilijny pamiętali o biednych i głodnych dzieciach naszych bezrobotnych i nie odmówili im swej pomocy. Po wygłoszeniu okolicznościowych wierszyków przez dzieci, nastąpiło rozdawanie podarków. Obdarowano 30 dzieci najbiedniejszych podurzędników, praktycznymi podarunkami (swetrami, ciopłą bielizną, obuwiami, rekawiczkami, pończochami, czapkami itp.). Oppócz tego każde dziecko do lat 10 otrzymało torbę z jabłkami, orzechami, piernikami i

t. p. oraz przybory do pisania (kajęty, ołówki, pióra). Rolę Mikołaja odegrał z powodzeniem p. **Maliszewski.** Po rozdaniu podarunków nastąpiła wspólna kawa, przy czym częstowano wszystkich ciastkami. W miłym i serdecznym nastroju spędzono czas. Na zakończenie p. naczelnik Kruszewski podniósł jeszcze, że to wszystko zawdzięczamy naszej Ojczyźnie, po czym wzniósł okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta, P. Marszałka Śmigłego-Rydza i P. min. Poczty i Telegrafów Kalińskiego. Następnie odśpiewano Hymn Narodowy. Zaznaczyć wypada, że była to **pierwsza tego rodzaju impreza w działdowskim urzędzie pocztowym,** która w zupełności udała się, przy czym zastępuje na podniesienie fakt, iż gwiazdkę urządzone **ze skromnych własnych funduszów** bez uciekania się do pomocy innych. Podziękowanie należą się paniom **Kruszewskiej (która była duszą imprezy), Jeglińskiej, Abramowskiej, Turulskiej i Jurkowskiej** oraz pp. **Maliszewskiemu, Wirczakowi i Jurkowskemu** za pomoc przy urządzeniu imprezy.

CHELMNO. (lm) Dekretem władz przełożonych zostali zamianowani na starszych posterunkowych policji państw. posterunkowcy Jaworański i Fisz, zam. w Chełmnie. Serdecznie gratulujemy!

— Z okazji Nowego Roku zebrali się o godz. 12 w sali rady powiatowej przedstawiciele wojska z kom. garnizonu ppłk. Michalskim, duchowieństwa z ks. rektorem Zarzą i Wierchowskim, instytucyj samorządowych z burm. Kleinem, społecznych z pp. wiceburm. Lamparczykiem, dyr. Moczyński, radcą Chmurzyńskim oraz dyr. Kałdowskim na czele, ażeby złożyć na ręce p. starosty Guzewskiego życzenia noworoczne dla Prezydenta RP i rządu. Okolicznościowe przemówienie, nacechowane serdecznością i zastosowane do podniosłej chwili wygłosił ze swadą p. starosta Guzewski.

STAROGARD. (jw) W kościele parafialnym pobłogosławiony został związek małżeński nauczyciela p. Pawła Raszeji z p. Słosarkówną ze Starogardu.

— Na szosie Starogard-Tczew w pobliżu majątku Waćmierz koło Swarozyna samochód osobowy p. Jana Gussmana, zam. w Starogardzie przy ul. Chojnickiej, z powodu gwałtownego zarywania i wjechał na drzewo. Chłodnica, błotniki i przednie koła samochodu zostały zupełnie zniszczone. P. Gussman i szofer odnieśli lekkie rany, natomiast brat p. G. wyszedł z wypadku bez szwanku.

— Do aresztowanych przez policję w Zblewie członków szajki złodziei świń należą: Gus Oskar, Gus Franciszek, Gus Franciszek (ojciec) i Paweł Jakubowski — wszyscy zamieszkałi w Bytonii oraz Bronisław Werner z Czarneholasu. Gdy policja przystąpiła do rewizji, aresztowani stawili zaciekły opór. Dopiero po dłuższej walce udało się ubezpiedzić opryszków i zakuć w kajdany. Podczas rewizji znaleziono wiele dowodów rzeczowych, które niewątpliwie przyczynią się do wykrycia wszystkich kradzieży, dokonanych w ciągu dłuższego czasu na terenie powiatów starogardzkiego i kościańskiego.

TUCHOLA. (fm) Zebranie Pow. Komitetu FON odbyło się w sali starostwa pod przewodnictwem dr. Praisa. Przewodniczącym wybrano jednogłośnie p. starostę Ornaasa, sekretarzem p. Libere, skarbnikiem p. Dóbka, wiceprzewodniczącym p. dr. Praisa. Uchwalono zebrać w powiecie odpowiednią sumę na zakupienie dla wojska sprzętu, który przekazany będzie władzom wojskowym na specjalnej uroczystości. Ponadto postanowiono wspólnie z komitetem FON z Chojnic zakupić dla batalionu chojnickiego sztandar, na który to cel przekazana będzie z Tucholi suma 2.000 zł.

— Do mleczarni spółdzielczej włamali się w nocy złodzieje i skradli 50 kg masła. Za złodziejami wszczęli pościg nocni stróże, wobec czego byli oni zmuszeni łup porzucić i uszli niepoznani.

— Dzięki ofiarności ks. prob. dr. Krefta, zarządu A. K., Opieki Rodzicielskiej i samej młodzieży odbyła się w szkole powszedniej piękna uroczystość gwiazdkowa. Po przemówieniu wychowawców, odegraniu przez dzieci sztuczki teatralnej i wygłosze-

niu deklamacyj rozdano działwie 125 paczek z bielizną, odzieżą i słodyczami. Również odbyła się gwiazdka w przedszkolu z udziałem rodziców.

— Koło młodzieży PCK przy szkole powszechnej w Tucholi jest w ścisłym kontakcie z kołem młodzieży Czerwonego Krzyża przy szkole powszechnej w Ogmo w Japonii. W ostatnich dniach japońskie dzieci nadesłały do dzieci tuchojskich oryginalny list po japońsku pisany, w którym dziękują za śliczny album, który zrobił im wielką przyjemność. Piszą, że Polska ich bardzo interesuje i chęłaby bliżej ją poznać. Wkrótce nadesła naszym dzieciom nowy album z Japonii.

— Staraniem Stow. Pań Miłosierdzia św. Winc. a Paulo obdarzono około 200 rodzin ubogich i bezrobotnych żywnością, odzieżą i innymi artykułami. Do ubogich przemówili prezesa p. Małkowska i ks. Rynkowski. Również staraniem Wincetek odbyła się gwiazdka w więzieniu. Mszę św. odprawił ks. Nowak, podczas której więźniowie przystąpili do Stołu Pańskiego, po czym obdarowano ich wędlinami, chlebem i papierosami.

— Żona jednego z miejsc. obywateli zgłosiła do policji kradzież 850 zł, które przechowywała w sieniaku. Szczegółowe dochodzenia ustaliły, że zmyśliła kradzież z obawy przed mężem, bowiem owe pieniądze wydałaby bez wiedzy męża. Pomysłowa niewiasta odpowie za swój wybrzek przed sądem.

— Policja dokonała po raz wtóry niespodziewanej rewizji u znanego pasera, który na jej widok uciekł do lasu, aby tam schować skradzione rzeczy. Policjanci kryjówkę wykryli, konfiskując: swetry, ubrania, suknie damskie i dziecięce, korzuch i inne rzeczy, które poszkodowani mogą odebrać.

— W ostatnich dniach opuścił Tucholę p. sędzia Feliks Małcki, obejmując równorzędne stanowisko w sądzie grodzkim w Czernsku.

SĘPOLNO Kr. Nawet podczas uroczystych świąt złodzieje nie odstąpili od swego brudnego procederu. Otóż p. Czarneckiemu, dzierżawcy probostwa w Sepólnie skradziono dwukrotnie zboże, ostatnio 18 ctr. żyta. P. Przybytkowi w Siedlisku skradziono zupełnie nową uprząż w nocy z 26 na 27 ub. m.

— W tych dniach zdarzyło się straszne nieszczęście we Witkowie w pobliżu granicy. 12-letnia córeczka wdowy po śp. rolniku Keli z Witkowa była zatrudniona poganianiem koni; przez nieuwagę dostała się na wał i została na miejscu zabita. Niedawno temu przez nieszczęśliwy wypadek zginął również dziadek zmarłej, a ojciec zmarł niespodziewanie na udar serca.

— Dnia 29 ub. m. obchodzili diamentowe gody małżonkowie Albertowie Ernestowie w Sepólnie. Jubilat liczy 83 lata, a czcigodna małżonka ma 93 lata. Do niedawna jubilat, z zawodu muzyk, zarabiał na swój kawałek chleba skrzypcami, przy czym wtórowała mu na harfie jego małżonka. Jest to jedno z najstarszych małżeństw w naszym mieście.

— Ub. niedzieli tuł. placówka Powstańców i Wojaków obchodziła uroczystość gwiazdkę. Ks. radca Grudziński przemówił

serdecznie do drułów na temat głębokiego znaczenia naszych obrzędów i obyczajów gwiazdkowych i łamał opłatek z obecnyml. Z ramienia władz był obecny mgr Tiałow-ski. Podczas wieczery wigilijnej referent oświatowy placówki snuł wspomnienia z wojennych obchodów gwiazdkowych. Wspólne śpiewanie kołed i wesołych piosenek żołnierskich urozmaiciło piękny wieczór. W tym samym dniu i w tym samym czasie obchodzila uroczystość gwiazdkę i nasza policja. Staraniem zarządu Rodziny Polic. obdarzono kilkanaście dzieci.

Grudziądz.

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” w Grudziądzu (ul. Toruńska 22, tel. 1894) przyjmuje przedpłatę za „Dziennik Bydgoski” na styczeń oraz ogłoszenia po cenach najniższych. Każdy abonent „Dziennika Bydgoskiego” otrzyma piękny kalendarz książkowy na rok 1938 bezpłatnie. Biuro czynne od godz. 8 do 18.

Pogotowie pożarnicze tel. 11-11.

Nocny dyżur pełni apteka „Pod Łabe-dziem”, Rynek, tel. 1242.

T. C. L. biblioteka i czytelnia (ul. Legionów 28) otwarta od godz. 11-12 i 17-19 (w soboty tylko do godz. 18).

Repertuar kin:

Apollo: „Ogród Allacha”.
Gryf: „Kościszko pod Raclawicami”.
Orzeł: „Tarzan i zielona bogini”.
— **Komitet Pomocy Kresom** urzędują w czasie od 6-9 bm. dzięki uprzejmości p. W. Korzeniewskiego w jednym z okien firmy pokaz eksponatów, jakie wysła normalnie na kresy wschodnie dla wsi najbardziej potrzebujących naszej pomocy. Pokaz ten ma być sprawozdaniem z dotychczasowej działalności komitetu i winien spełnić rolę propagandy niesienia kultury i pomocy dla wsi kresowej na wschodnich ziemiach Polski. Pokazem tym zainteresują się niewątpliwie szerokie rzesze społeczeństwa grudziądzkiego.

— **Sokoli, młodzież katolicka i harcerze na PZB.** Sokoli grudziądzcy zorganizowali w noc sylwestrową w różnych lokalach zbiórki na pomoc zimową. Zebrano 143,12 zł. W dzień Nowego Roku kwesowała młodzież zrzeszona w KSM i harcerze. Zebrano 190 zł. Ogólny wynik zbiórki 333,12 zł.

— **Osobiste.** Sędzia grodzki w Grudziądzu p. Tomaszewski przeniesiony został na równorzędne stanowisko do Lubawy.

— **Opłatek u robotników katolickich.** W wielkiej sali Tivoli odbyła się ub. niedzieli uroczystość gwiazdkowa robotników katolickich przy bardzo liczny udziałem członków i gości. W zastępstwie chorego prezesa zagałi uroczystość wiceprezes p. Szymański, po czym prof. Tkaczyk wygłosił piękne okolicznościowe przemówienie. Po wspólnym łamaniu się opłatkiem odbyło się starannie wyreżyserowane przedstawienie, żywy obraz oraz okolicznościowa deklamacja, a na zakończenie ks. asyst. Szulc udzielił zebranym błogosławieństwa.

— **Poświęcenie sztandaru w krucjacie eucharystycznej parafii NSPJezusa.** Ubiegłej niedzieli najmłodszy hufiec rycerek Pa-na Jezusa zrzeszonych w krucjacie eucharystycznej przy parafii NSPJ obchodził uroczystość poświęcenia sztandaru. W procesji prowadzonej przez ks. prob. Blericq w asyście ks. Lesińskiego, chrześniowego sztandaru oraz sztandarów wszystkich stowarzyszeń parafialnych, wprowadzono nowy sztandar do kościoła, gdzie ks. prob. Blericq wygłosił piękne przemówienie, a następnie poświęcił nowy sztandar rycerek eucharystycznych. Podczas mszy św. celebrowanej przez ks. prob. Blericq wygłosił okolicznościowe kazanie dyr. diecezjalnej krucjaty ks. sup. Nowakowski z zakonu oo. jezuitów. Pienia religijne wykonał chór św. Cecylii pod batutą dyrygenta Krzyżelewskiego. Po nabożeństwie odbyła się w salce parafialnej podniosła akademija urozmaicona przemówieniami, deklamacjami i śpiewem.

— **Samochód najechał na furmankę.** Szofer Maksymilian Kowalewski z Grudziądza zgłosił w komisariacie policji, że jadąc samochodem z Torunia do Grudziądza najechał w miejscowości Ruda (pow. Chełmno) na jednokonną furmankę, którą lekko uszkodził. Kobieta dotąd nie stwierdzonego nazwiska, która powoziła furmanką, odniosła lekkie obrażenia twarzy.

— **Kosztowna bójka.** Na ul. Klasztornej powstała między kilku osobnikami bójka, podczas której jeden z awanturników, a mianowicie niej. Władysław Górski (3 Maja 6) zdjął „dla wygody” swój płaszcz. Okazję tę wykorzystał jakiś złodziej i skradł płaszcz wartości 40 zł.

— **Złodzieje nie próżniają.** Do mieszkania Anny Goertz (Mickiewicza 41) włamali się złodzieje i skradli trzy rowery damskie wartości 500 zł i marynary wartości 55 zł. Z mieszkania Kazimierza Zelmańskiego (Wąska 8) skradziono kapę na łóżko oraz garderobę ogólnej wartości 209 zł. — Ze strychu domu przy ul. Chełmińskiej 56 skradli złodzieje bieliznę wartości 400 zł, a z piwnicy przy ul. Groblowej 2 rower i 60 kg linów.

Kronika gdyńska

Gdynia, dnia 7 stycznia 1938 r.

KALENDARZYK

Dziś: Lucjana m. Walentyna b.
Jutro: Seweryna ob. Edwarda.
Wschód słońca o godzinie 8.09.
Zachód słońca o godzinie 16.03.

POGOTOWIA

Straż pożarna → 17-03 Pogotowie Ra-
tunkowe, lekarz dyżurny → 12-40. Gł. Kom.
Policji → 16-11. Miejskie Zakłady Elek-
tryczne → 27-67.

DYŻUR APTEK

Codziennie, prócz niedziel i świąt, wszyst-
kie apteki śródmieścia i przedmieść Gdyni
są czynne godz. od 8—20. Dyżur w nocy, od
godz. 20—8 rano oraz w niedziele i święta
mają w bieżącym tygodniu następujące ap-
teki:

Apteka dr. Adama Jurkowskiego, Skwer
Kościuszki 22, tel. 18-44.
Apteka mgr. Grodzkiego, ul. Morska 155.
Apteka Bałtycka, ul. Śląska 42.
Apteka Nadmorska, ul. Orłowska w Or-
lowie Morskim.

AUTODOROŻKI

Skwer Kościuszk' → 15-70. Plac Kaszub-
ski → 15-41; ul. Portowa → 25-62; Dworzec
kolejowy → 15-40; Orłowo Morskie → 92-04.

TRAGARZE

przy dworcu. → 21-93.

Oddział

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskie-
go” mieści się: Skwer Kościuszki 24 (nad
cukiernią Fangrata). tel. 14-60.

REPERTUAR KIN:

BAJKA. Szampańska komedia muzyczna
p. t. „Czardasz - tokaj - miłość”. W rolach
gł. Marika Rökh, Paul Kemp. Bogaty nad-
program.

BODEGA. Victor Mc. Laglen w potęż-
nym przeboju Foxa p. t. „Ludzie w tunelu”
oraz nadprogram.

MORSKIE OKO. Wielki dramat morski
p. t. „Kapitan Taylor”. W rolach gł. Gary
Cooper, George Raft. Najnowszy tygodnik.

LIDO Wspaniały poemat romantyczny,
prestiżowy film polski p. t. „Ulan księcia
Józefa”. W rolach gł. Smosarska, Brodniewicz,
Sielański, Fertner. Bogaty nadpro-
gram.

MIRAZ - Orłowo wyświetla wspaniały
film p. t. „Szarżę lekkiej brygady”. W ro-
lach gł. Errol Flynn i Olivia de Havilland.

POLONIA. Adolf Dymśa w najnowszej
polskiej komedii p. t. „Niedorajda”. Kolo-
rówka i bogaty nadprogram.

Ku czci śp. Czesława Raczewskiego.

Zarząd Rady Interesantów Portu na
specjalnym posiedzeniu żalobnym uczcił
pamięć śp. Czesława Raczewskiego.
Wspomnienie pośmiertne wygłosił do ze-
branych urzędujący wiceprezes dyrektor
Kollat, podkreślając, że na odcinku go-
spodarczym morskim ubyła Polsce war-
tościowa jednostka.

— Związek Emerytów urzęduje przy ul.
10 Lutego 39 m. 12, telefon 20-65 w godzi-
nach 17—19.

Znów rowerzysta pod samochodem.

16-letni Szarmach Wacław, jadący
na rowerze wpadł pod samochód i do-
znał stłuczenia lewego podudzia.

Jedno z dwojga: albo rowerzyści har-
cują po całej jezdni, nie trzymając się
przepisowej strony, albo samochody ga-
niają z niedozwoloną szybkością. Apelu-
jemy do właściwych czynników o stosowa-
nie surowych kar za wykroczenia
przeciw przepisom komunikacyjnym.

Buciki z fladry.

Pewna fabryka w Danii zajęła się
garbowaniem skór rybich i zakupiła
już 40.000 skór flader, dorszy etc. Skóry
te mają być przeznaczone na wyrób
obuwia damskiego, rękawiczek, torebek
etc.

W Polsce nieznany to zupełnie prze-
mysł, a mógłby zatrudnić wielu bezro-
botnych.

„Polak każdy musi być bohaterem!” Wspaniała uroczystość na m. s. „Batorem”.

W środę, 5. bm. odbyła się na m. s. „Ba-
torem” stojącym w porcie gdyńskim, wspania-
ła uroczystość dekoracji oficerów i zało-
gi naszego pięknego transatlantyku, który
w pamiętnym pożarze z dnia 3 czerwca omal
że nie padł pastwą płomieni.

Pożar ten — nie z winy oficerów, ani za-
łogi zresztą powstały, — uszkodził wówczas
około 40 kabin, a poświęcenie i bohaterstwo
młynarzy, którzy z bezprzykładną odwagą
ratowali statek, sprawiło, że ogień został
ugaszony w zupełnym spokoju i bezpieczeń-
stwie pasażerów.

Młynarze przybywszy do Nowego Jorku
musieli własnymi siłami zająć się prowizo-
rycznymi reperacjami statku, w porcie bo-
wiem był wówczas strajk i „Batorem” mu-
siałby długo czekać na możliwość odbycia po-
wrotnego rejsu do Polski.

Straciłaby... linia „Gdynia-Ameryka”,
młynarzy, bowiem odroczyliby zasłu-
żenie lecząc popalone ręce.

Nie dziw więc, że w Ameryce wzbudzi-
li entuzjazm. „Gdybyśmy mieli takich młynar-
zy — mówiono tam z zachwytem — nie
bysmy sobie nie robili z żadnych strajków!”

Wreszcie więc, po siedmiu miesiącach
oczekiwania nastąpiła wczorajsza wspaniała
uroczystość na którą przybyli z Warszawy
pan minister przem. i handlu Roman, dy-
rektor departamentu morskiego p. Leonard
Możdżeńki, dyrektor Linii G. A. L. p. Leszczyński i inni dygnitarze.

W wspaniałym salonie recepcyjnym
„Batorem” zgrupowali się licznie przedsta-
wicieli władz i społeczeństwa z komisa-
rzem rządu p. mgr. Sokolem i ks. kanoni-
kiem Turzyńskim na czele. Mszę św. od-
prawił przybyły z Pelplina w imieniu ks.
biskupa Okoniewskiego ks. prałat Partyka,
który wygłosił kazanie, podkreślając radość
„ze synowie tej Polski tak znakomicie od-
znaczyli się w służbie”. „Dziękujemy Bogu
— mówił ks. prałat, że nam dał tyle dobrej
woli. Nam potrzeba dużo dobrej woli, by
dostosować nasz naród do tej misji, która
mu przeznaczyła wola Opatrzności, by nie
sprzeniewierzył się naszemu posłannictwu
narodowemu. Każdy Polak musi być bo-
haterem!”

Na zakończenie ks. prał. Partyka oświad-
czył, że przywozi od ks. biskupa błogosła-
wienie dla „Batorem”.

Następnie przed udekorowaniem bohater-
skich marynarzy przemówił p. minister,
przypominając te czasy tak niedawne „gdy
polscy oficerowie i marynarze handlowi
tulił się po świecie bez zajęcia”. Dziś ma-
my już nie tylko własną flotę, ale i własną
tradycję. Tworzenie się zaś tradycji przy-
śpieszają niezwykle, bohaterskie czyny, któ-
re wslawiają polską marynarkę handlową
i honor bandery. „Dlatego zwracam się
do Was, panowie oficerowie i marynarze
motorowca „Batorem”, którzyście przed nie-
dawnym czasem ochronili honor bandery
biało-czerwonej. Dziękuję Wam za to i skła-
dam życzenia oraz słowa zachęty do dals-
zych czynów, które honor polskiej bandery
dźwigną wysoko”.

Po uroczystym udekorowaniu odznacz-
onych przemówił dyrektor Linii Gdynia —
Ameryka p. Leszczyński oraz kapitan Eu-
stazy Borkowski, który w gorących słowach
zapewnił p. ministra: „My marynarze ni-
gdy Polsce wstydu nie zrobimy, raczej um-
rzemy!”

Następnie odbyło się śniadanie w nie-
zwykle miłym, serdecznym i jasnym nastro-
ju, przerywane szeregami przemówień.

Gdy jeden z odznaczonych, starszy ma-
rynarz Leon Lesz wniósł toast w imieniu
marynarzy nieobecnych, zajętych w tej
chwili służbą na morzu, pan minister, a za
nim inni dygnitarze podążyli do starszego
marynarza z kielichem, serdecznie dłoń mu
ściskając.

Po śniadaniu odbyło się przedstawienie
Jasełek, odegrane wręcz wspaniale przez
załogę. Nastroj zapanował tak ciepły, rod-
ziny i serdeczny, że dygnitarze razem z
marynarzami poprzehieranymi za pastusz-
ków, śpiewali wraz z aniołami koledy, a
minister Roman śmiał się z rad, udziela-
nych Herodowi na temat reformy rolnej
„odbierz mu królu ziemię, cóż lud bez zie-
mi znaczy”, twierdząc, że to się stosuje do
min. Poniatowskiego. Oprócz znanych ze
wszystkich Jasełek postaci przybyli do
złobka i przedstawiciele m. s. „Batorem”,
prosząc pokornie Bożo dziecięc:

„Wiesz, jaka nasza dola twarda
Pobógosław los stewarda” i t. d.
Koleda „Podnieś rękę Boże Dziecię” zakoń-
czyła całą uroczystość. Z. M.

Nie „Srulek” ale „Gryf”.

5 bm. odwiedził naszą redakcję prze-
mysłowiec gdyński pan Gwidon Soko-
łowski w sprawie naszego artykułu
p. t. „Kino Srulek” zamieszczonego w
Dzienniku Bydgoskim z dnia 5 stycznia.

Pan Sokółowski przedłożył nam me-
trykę ślubu i prosi o wyjaśnienie, że żo-
na jego, pani Zofia z Kowalewicz-Dań-
skich nie jest żydówką.

W sprawie zaś kina na Grabówku, to

istotnie ma on zamiar kino tam założyć,
jednak będzie to placówka czysto chrze-
ścijańska i polska i w tym też celu pan
Sokółowski wydał wspomnianą ulotkę,
aby publiczność mogła wypowiedzieć
swoje życzenia w sprawie nazwy, pro-
gramów itd. Jak się dowiadujemy, naj-
więcej dotąd wpłynęło odpowiedzi z pro-
jektem na nazwę „Gryf”.

Stan jest kochliwy i ma kłopoty

Stan Laurel, komik amerykański, jest
znany na obu półkulach. Kto nie widział
go jak przebiega z bezradną miną pał-
cami po włosach, lub jak się nad nim
złęca jego gruby partner Hardy. Wszy-
stko to się dzieje pod takt muzyki na
flecte i duże i małe dzieci wszystkich ras
zaśmiewają się do łez.

Jak się okazuje nieporadny na filmie
Stan jest bardzo poradny w miłości. Mimo
lat 43 zagościł w jego sercu Amor do
panny Ileany, Rosjanki z pocho-
dzenia, pięknej śpiewaczki lat 28. Stan
ożenił się więc w te pędy nie czekając
zbyt długo na formalności rozwodowe.
Zaślubiny miały miejsce w Yuma w sta-
nie Arizona. Tymczasem poprzednia żo-
na pani Virginia uzyskała jakimś sposo-

bem przedłużenie terminu, od którego
wej małżeństwo ze Stanem miało być nie-
ważne. Wytworzyła się więc kłopotliwa
sytuacja, w której Stan ma jakby dwie
małżonki. Powiększył ją fakt, że Vir-
ginia zamieszkała w tym samym hotelu co
Stan ze swą najdroższą Ileaną.

Laurel jest przekonany, że jego ślub
jest całkowicie legalny. Takie same
orzeczenie wydał zresztą również i peł-
nomocnik prawny pani Virginii, zaleca-
jąc jej spokój i przebaczenie. Warto by
jednak było widzieć minę biednego Sta-
na, gdy po powrocie do Hollywood o-
świadczył: „Doprawdy nie mogę zrozu-
mieć dokuczliwości Virginii. Było to tak-
kie ambarasujące dla mojej nowej
żony”. (s).

SOS katowanych żon.

Pogotowie Ratunkowe interweniowało
w nieporozumieniach dwóch małżeństw
gdynskich, których życzie pozostawia
wiele do życzenia.

25-letnią panią Zofię T. zbili jej mąż —
inteligentny zresztą człowiek, bo urzęd-
nik celny — zadając jej rany tłuczone,
które opatrzyć musiał lekarz, pozosta-
wiwszy po tym pacjentkę na „wątpliwie
tróskliwej opiece domowej”.

Natomiast 24-letnia pani Józefa K.

tak obrzydziła sobie bytowanie na tym
świecie w towarzystwie nieprzyjemnego
małżonka, że postanowiła wybrać się w
jakieś inne lepsze okolice międzyplana-
tarne. W tym celu przystąpiła do prze-
cinania sobie żył, wiążących ją z kulą
ziemską krępującymi więzami. Alifci
okazało się, że to okropnie boli! Pani
Józia zrezygnowała wobec tego ze
śmierci, a Pogotowie Ratunkowe załata-
ło jej lewe przedramię.

Z ostatniej wystawy sztuki plastycznej.



Inger Borchsenius: Portret dziecka.

Wybuch rakiety zniszczył zbiory lnu.

W pewnej miejscowości czechosłowac-
kiej zdarzył się następujący wypadek:

Syn jednego z gospodarzy, w czasie
sortowania lnu przez wieśniaków, zaba-
wił się wystrzeliwaniem różnokoloro-
wych rakiet świetlnych.

W pewnej chwili chłopiec, zamiast
wyrzucić jedną z rakiet w powietrze,
rzucił ją na ziemię. Momentalnie języki
ognia objęły stopy lnu i pomimo natych-
miastowego ratunku ze strony wieśniak-
ów, len spłonął prawie doszczętnie.

Mieszkańcy całej wioski rozpoczęli
poszukiwania chłopca przy użyciu setek
latarek i w końcu odnaleźli go w polu
na pół zmarniętego.

10 nowych okręgów kominarskich.

Komisariat Rządu podaje do wiadomości,
że z dniem 1 stycznia 38 roku obowiązują w
Gdyni nowe okręgi kominarskie w liczbie
10-ciu. Koncesje na wykonanie zawodu ko-
minarskiego wydał Komisarz Rządu nastę-
pującym przemysłowcom kominarskim: na
okręg I — Zielińskiemu Kazimierzowi, (ul.
Balladyń 25), II — Baumertowi Stanisławo-
wi (ul. Dembińskiego 11), III — Glińskiemu
Ignacemu (Świętojańska 36), IV — Homie
Leonowi (Świętojańska), V — Wsyzńskiemu
Adamowi (Świętojańska 11), VI — Andrze-
jewskiemu Leonowi (Wyspiańskiego 30),
VII — Obaczowi Józefowi (Olszyńska 1),
VIII — Pohłowi Teodorowi (Oszyńska 17),
IX — Dwornikowi Józefowi (Morska 108),
X — Brucklemu Alfonsowi (Morska 152).
Wyżej wymienieni są wyłącznie uprawnieni
do wykonywania zawodu kominarskiego
na terenie miasta i portu w wyznaczonych
im okręgach.

Czyszczenie kominów względnie przewo-
dów dymowych jest obowiązkowe raz na
miesiąc. O zamierzonym czyszczeniu winni
kominarze uprzedzać właścicieli domów.
Opłaty za roboty kominarskie nie mogą
przekraczać obowiązującej taryfy, będącej
w posiadaniu przemysłowców kominar-
skich, którzy na żądanie właścicieli domów,
lub ich zastępców muszą wystawiać szcze-
gółowe rachunki za wykonane roboty. Wła-
ściciele domów mają obowiązek między in-
nymi zezwolić kompetentnym kominarzom
na wykonanie wymienionych robót oraz
dostarczyć kominarzom potrzebnych dra-
binek i ogniowatych zbiorników do wy-
miezionej sadzy. Ponadto właściciele do-
mów oraz kominarze powinni przestrzegać
przepisów mających na celu zabezpieczenie
budynków przed pożarem.

Z rynku zbożowego na Pomorzu.

Na pomorskim rynku zbożowym po-
daż zbóż w miesiącu grudniu ub. roku
była dostateczna, mimo, że dostawy ze
strony rolników były mniejsze niż w u-
biegłym miesiącu. Tendencję zniżkową
cen tłumaczy się wyjątkowo słabym
zbytem na mąkę. Hurtownicy i pieka-
rze nie poczynili nowych zakupów i wy-
zbywali się zapasów, licząc na dalszą
zniżkę cen z chwilą nastania większych
mrozów, gdyż podaż ze strony rolników
znacznie się zwiększy i w konsekwencji
wskutek malej skłonności rynku ceny
spadną.

W miesiącu grudniu ub. roku ceny
żyta obniżyły się przeciętnie o 0,75 zł,
a ceny pszenicy o 1,25 zł. Tendencję
zniżkową wykazywały również ceny
jęczmienia i owsa, które w ciągu okresu
sprawozdawczego obniżyły się o ca. je-
den zł na kwintalu.

W stosunku do analogicznego okresu
roku ubiegłego poziom cen zbóż chlebo-
wych jest wyższy w roku bież. o ca 2,50
zł na kwintalu, natomiast ceny jęczmie-
nia są niższe o ca 3 zł. Niekorzystna sy-
tuacja oa rynku jęczmion. spowodowa-
na została przede wszystkim trwającym
zastojem na światowym rynku jęcz-
miennym.

Jeszcze o Czarnockim.

Wróćmy do procesu gdyńskiego (b. starosty Czarnockiego), który odstąpił ohydne bagno moralne z okresu rządów byłego wojewody pomorskiego Kirtiklisa, mającego na sumieniu już trzech starostów, Twardowskiego z Działdowa, Krawczyka z Świecia i obecnie Czarnockiego z Kartuz. Nie ma co mówić, ładni przedstawiciele Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej. Zagranica się dziwi, a wrogowie Polski się cieszą, że tacy okazują się i złodziejce grosza publicznego rządzą Polską i ją reprezentują. Oni, państwo, których wiatry przygnały z „Dzikich Pól”, aby nas Wielkopolan i Pomorzanie uczyły patriotyzmu. Oni, państwo, z Polski zrobili zwyczajną karczmę zajeżdżną na rozstajnych drogach, w której rej wdzili ci, co w tej karczmie najgłośniej krzyżeli, a sekundowali tym krzyżakom liczni ludzie spod ciemnej lub czerwonej gwiazdy, popierała zaś tych „państwówców” i przeniwińców grosze publiczne tak zwana prasa sanacyjna, różne „Dziwonki”, wychodzące i wydawane na Pomorzu, które to wydawnictwa pod wodzą różnych Schabów pobrały i roztrwonily nie jakiejś tam marne kilka tysięcy, ale setki tysięcy złotych. Za te setki tysięcy złotych, które były wyciąnięte z biednego ludu, oklamywano naród polski i rząd polski w Warszawie, bo tak im nakazywała ich rzekoma twórczość państwowa. Kiedy ci państwowcy z tych pobranych setek tysięcy złotych przed opinią publiczną się wyliczą?!

My „zacofani”, oklamywani Pomorzanie na to wylczenie czekamy. Ono prędzej czy później nastąpić musi, panie Schab. Prawda musi wyjść na światło dzienne, sprawiedliwość musi się stać zadość, bo tego wymaga krzywda, jaką nam Pomorzanie panowie wyrządziliście, a szczególnie tym bez pracy i chleba. Wam państwowcom pod znaku Schabów i Kirtiklisów było i jest dobrze. — Ba, byczo wam było, żyć i nie umierać. Ale chwalić Boga. Zakrzyżczani i zafukany przez was państwowców zdrowy duch narodu budzi się i otrząsa z siebie wszy, które naród polski obiadły, krew i pot jego pracy sąsły. Musi im za to sprawiedliwość być wymierzona, bo bez tej sprawiedliwości niech nikt nie marzy o konsolidacji narodu.

Jedno pytanie nas czytelników „Dziennika Bydgoskiego” nęka, na które dotychczas nie ma odpowiedzi: jak to było możliwe i z czyjej poręki p. Kirtiklis został wojewodą Pomorza, człowiek, który w zaraniu państwowości polskiej chciał tworzyć rady robotniczo-żołnierskie, który, jak w gazetach czytamy, żołnierzem nie był, a na Pomorze przybył z odznaczeniami Virtuti Militari, Krzyżem Walecznych i jeszcze kilku innymi. My szarzy i przeciętni czytelnicy „Dzienia Bydg.” tłumaczymy to sobie tym, że podobne rzeczy dzieć się mogły tylko na tym cuchnącym bagnie, na jakie ojczyznę naszą wprowadziło spalone BBWR, a może Szanowna Redakcja „Dzienia Bydg.” da nam inną wyjaśniającą odpowiedź.

Janek z n. Brdy.

(My zjawisk, o których wspomina autor powyższych uwag, również inaczej wytłumaczyć nie umiemy jak tylko wspomnianym przez niego bagnem. — Redakcja).

NIESZCZĘŚLIWE WYPADKI

W ub. środę o godz. 13 przechodząc przez podwórze na terenie fabryki obróbki drzewa Borkowskiego przy ul. Langewicza, upadła wskutek gołoledzi 28-letnia Halina Rosińska (Nowodworska 24), łamiąc sobie nogę w kostce. Karetka pogotowia ratunkowego przewieziono ją do lecznicy powiatowej na Bielawkach.

Drugi wypadek miał miejsce w fabryce obuwia „Leo” w środę o godz. 16. Monterowi 40-letniemu Leonowi Sikorskiemu (Nowodworska 1) spadł na głowę pās transmisyjny, wskutek czego doznał p. Sikorski lekkich okaleczeń na głowie i twarzy. Po udzieleniu opatrunku przez lekarza w lecznicy miejskiej odstawiono montera do domu.

Odpowiedź Redakcji

Czytelnika informującego nas o kolporterze „Słowa Pom.” prosimy przybyć do redakcji. Dyskrekcja zapewniona.

Do Wawelna. Mniejszość niemiecka ma w Polsce zagwarantowane prawa. Dzieci polskie w Toninku powinny mieć własną szkołę, a nie uczęszczać do szkoły niemieckiej. Ilość godzin religii dla dzieci katolickich u was wynosi tylko dwie, zaś dla dzieci ewangelickich cztery w tygodniu. Smutnie to świadczy o „równouprawnieniu”. Sprawę skierowaliśmy do starostwa w Wyrzysku.

G. P. Bez zezwolenia P. K. U. nie wolno Panu opuścić granic Rzeczypospolitej. Po dalsze informacje zwróć się Pan do ambasady republiki francuskiej — Warszawa, ulica Frascati.

SPORT

Ferencvaros zwyciężcą turnieju w Krynicy.

Niemcy wywołali przykry incydent.

Krynica. W czwartek, w 6-tym dniu międzynarodowego turnieju hokejowego w Krynicy, Jaworzyna uzyskała pierwszy międzynarodowy sukces, remisując z berlińskim Rotweissem 1:1.

Na meczu tym doszło do przykrego incydentu nie bez winy drużyny niemieckiej. W pewnej chwili podobno z zamieszania podbramkowego miała paść dla Niemców bramka, której sędzia nie zauważył. Berlińczycy wówczas przerwali mecz i oświadczyli, że dopóki bramka, niezauważona przez wielu graczy, nie zostanie im przyznana, nie przystąpią do dalszej gry.

Organizatorzy turnieju, chcąc załagodzić incydent, zaproponowali, aby gra została wznowiona tuż pod bramką Jaworzyny z tym, że Jaworzyna dopuści bez obrony do strzelania bramki, gdyż sędzia nie może w inny sposób przyznać im bramki, której nie widział. Niemcy jednak nie chcieli się na to zgodzić, mimo długich pertraktacji, które trwały się około godziny, upierając się przy swoim żądaniu przyznania im bramki. Wreszcie Niemcy opuszcili boisko, nie dokończąc meczu. W chwili przerwania spotkania stan meczu brzmiał 1:1, przy czym dla berlińczyków bramkę zdobył Kanadyjczyk Mac Quade, a dla Jaworzyny Czorych.

Po opuszczeniu boiska przez Niemców, sędzia p. Latacz odgwizdał walkower dla Jaworzyny.

CHMIELEWSKI ZNOKAUTOWAŁ W PIERWSZEJ RUNDZIE ANDRUSZKIEWICZA.

W Gdyńi odbył się w czwartek towarzyski mecz bokserski pomiędzy IKP z Łodzi a miejscowym Związkiem Strzeleckim. Zwyciężył IKP w stosunku 10:6. W ramach tego meczu Chmielewski walczył z Andruszkiewiczem, nokautując go w pierwszej rundzie.

Z Gdyńi IKP udaje się do Warszawy, gdzie walczy w najbliższą niedzielę z Polonią.

Ostrów (PAT). Jak się teraz okazuje, Chmielewski w czasie niedzielnego meczu bokserskiego IKS — Ostrowia w Ostrowie uległ znowu kontuzji, doznając powłórnego wybitcia palca u ręki. Chmielewski twierdzi, że mimo kontuzji będzie mógł jednak startować na meczu z Włochami.

STANISŁAW MARUSARZ WYGRAŁ KONKURS SKOKÓW NA KROKWI.

W Zakopanem odbył się w czwartek drugi w sezonie konkurs skoków na Krokwi. Na starcie stanęło 24 zawodników.

Pierwsze miejsce zajął, wybijając się bezapelacyjnie klasą i śmiałością skoków, Stanisław Marusarz (SN PTT), mając najdłuższe skoki dnia — 71 i 68 metrów, nota 151,6. 2) Kolesar Piotr (Wisła), oba skoki po 57 m. nota 135,6. 3) Bochenek Jan (Wisła) — 55 i 55,5, nota 131,6.

Krynica. W czwartek wieczorem rozegrane zostały w Krynicy decydujące mecze hokejowe.

W pierwszym spotkaniu Cracovia pokonała KTH w stosunku 3:0 (1:0, 1:0, 1:0). Cracovia przeważała przez cały czas, przeprowadzając szereg ładnych technicznie i szybkich akcji. Wszystkie bramki dla Cracovii zdobył Kowalski, bezsprzecznie najlepszy strzelec turnieju.

Krynica. W drugim spotkaniu Ferencvaros z Budapesztu odniósł zwycięstwo nad Warszawianką w stosunku 2:1 (1:0, 0:1, 1:0). Mecz prowadzony w bardzo żywym tempie, narzuconym przez Węgrów. Warszawianka grała bardzo dobrze, Węgrzy jednak przeważali szybkością i kondycją fizyczną. Bramki dla Węgrów zdobyli: Kandyjczyk Stappelford i Palfalvy, a dla Warszawianki Dolecki.

Krynica. Po tych spotkaniach Ferencvaros definitywnie zajął pierwsze miejsce w turnieju. Do rozegrania pozostał jeszcze tylko mecz KTH — Jaworzyna, który już nie wpłynie na kolejność pierwszych czterech miejsc.

| | gier | pkt. | st. br. |
|-----------------|------|------|---------|
| 1) Ferencvaros | 5 | 9 | 8: 2 |
| 2) Cracovia | 5 | 7 | 8: 2 |
| 3) Warszawianka | 5 | 5 | 7: 5 |
| 4) Rotweiss | 5 | 5 | 4: 7 |
| 5) Jaworzyna | 4 | 2 | 5: 9 |
| 6) K. T. H. | 4 | 0 | 3: 10 |

GRUDZIADZKI SOKÓŁ MISTRZEM HOKEJOWYM POMORZA.

W Toruniu odbyły się w czwartek zawody hokejowe o mistrzostwo Pomorza. Do tych zawodów zgłosiły się tylko dwie drużyny, wobec czego rozegrano od razu finał. Niespodzianką było zdobycie mistrzostwa przez Sokoła z Grudziądza, który pokonał KPW Pomorzanie z Torunia 1:0. Zwycięska bramka padła na 3 minuty przed końcem meczu ze strzału Kulika. Mecz odbywał się w czasie śnieżycy, uniemożliwiającej prowadzenie normalnej gry.

Po raz pierwszy od 11 lat mistrzostwo Pomorza przešlo z Torunia do Grudziądza.

PORAŻKA NOWEGO MISTRZA POMORZA.

Toruń. W kilka godzin po zdobyciu mistrzostwa Pomorza w hokeju, drużyna Sokoła z Grudziądza rozegrała towarzyskie spotkanie z pokonaną przez siebie na meczu mistrzowskim Pomorzaniem z Torunia. Mecz zakończył się zdecydowaną klęską nowego mistrza 1:5 (0:0, 0:4, 1:1).

POLAK W REPREZENTACJI CZERNIOWIC.

W Czerniowcach odbył się międzymiastowy mecz bokserski Bukareszt — Czerniowce, zakończony zwycięstwem Bukaresztu 8:6. W wadze koguciej dwa punkty dla Czerniowiec zdobył Polak Tupeczko z polskiego klubu sportowego.

Najdalej skaczą.



W Garmisch odbył się międzynarodowy konkurs skoków narciarskich, na którym najlepsze wyniki uzyskali: (od lewej) Norweg Andersen, Austriak Bradl i Niemiec Eisgruber.

PIERWSZY MECZ HOKEJOWY W BYDGOSZCZY.

Polonia gromi reprezentację szkół 10:0.

W czwartek, 6 bm. odbył się w Bydgoszczy na lodowisku Polonii pierwszy w tym sezonie mecz hokejowy. Mecz miał charakter treningowy. Polonia rozgromiła reprezentację szkół średnich w stosunku 10:0 (2:0, 1:0, 7:0). Bramki zdobyli: Labenz II (2), Gawroński (2), Radowski (2) i Zieliński (4). Sędziował p. Piazański przy współudziale pp. Kończala, Strzyżyka i Rolewskiego. Zawody odbyły się podczas padającego śniegu, co utrudniało prowadzenie krążka. Polonia dysponuje dobrym atakiem i może liczyć na sukcesy. W reprezentacji szkół podobał się bramkarz Spenner. Widywów na meczu niewiele.



213

SEKCJA NARCIARSKA PRZY P. T. K.

Przy bydgoskim oddziale Polskiego Tow. Krajowawczego utworzona została sekcja narciarska, członkowie której są członkami Polskiego Związku Narciarskiego i korzystają z wszelkich uprawnień, a włąc ulg kolejowych, zniżek w schroniskach górskich itd.

W niedzielę 9 bm. odbędzie się wycieczka narciarska, połączona z nauką jazdy na nartach. Zbiórka uczestników o godz. 10-tej za torem kolejowym na ul. Gdańskiej.

Wszelkich informacji udziela sekretariat P. T. K., Nowy Rynek 4, tel. 3764 w godzinach od 10-13 i 17-18 za wyjątkiem sobót po południu, niedziel i dni świątecznych.

CIEKAWY ZAWODY BOKSERSKIE

Rewia bydgoskich pięściarzy.

W niedzielę 9 bm. odbywają się na całym Pomorzu zawody bokserskie na rzecz Pomorskiego Okr. Zw. Bokserskiego.

W Bydgoszczy w sali Sokolnki dawniej Strzelnicy o godz. 18 stana przeciwko sobie drużyna Astorii w swym najsilniejszym składzie i reprezentacja złożona z zawodników KS KPW i TG Sokół I. M. in. odbędzie także ciekawe walki, jak Wypijewski — Janicki, Wojtkowiak — Borowicz, Wandlewicz — Rinke, Dorsz — Rychter, Sobek — Jablonka i Urbaniak — Nowicki.

Wszyscy więc w niedzielę wybiorą się na tę jedyną imprezę sportową.

BYDGOSZCZANIE W „ZASTĘPIE NARODOWYM” PRZYSZŁYCH OLIMPIJCZYKÓW.

Wydział techniczny Polskiego Związku Atletycznego w Katowicach wyznaczył do „zastępu narodowego”, z którego zestawiona zostanie oficjalna polska drużyna zapasnicza na XII Olimpiadę w Tokio m. in. dwóch wybitnych zapasników bydgoskich i to Floriana Wilczarskiego w wadze średniej i Bronisława Biskupskiego w wadze ciężkiej. Obaj zapasnicy są członkami miejscowego RKS „Amator”. Złożą oni przyszłą olimpijską i podlegają będą specjalnemu nadzorowi kierownika akcji wyszkoleniowej PZA.

Zawodnika Bronisława Biskupskiego wziął PZA pod uwagę również przy zawodach eliminacyjnych w związku z urzędzeniem na początku lutego 1938 r. zawodów międzypaństwowych Polska — Niemcy. Zawody eliminacyjne przeprowadzone zostaną w Katowicach w dniu 6 stycznia. Biskupski spotka się w tych zawodach z Kozerskim — Warszawa, Cymerem — Łódź, Urgaczem — Katowice i Nigrinem — Katowice.

Wysyłając Biskupskiego do Katowic pokładają w nim zarówno macierzysty jego klub „Amator” jak i miejscowy Pomorski Okręgowy Związek Atletyczny dużo nadziei. Oba ambitnym i wytrwałym sportowcom życzy dalszych wyników i ostatecznego zaliczenia do ekipy olimpijskiej cała sportowa Bydgoszcz.



Sobota, 8 stycznia.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

6,15: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6,20: Gimnastyka. 6,40: Muzyka (płyty). 7,00: Dziennik poranny. 7,15: Muzyka (płyty). 11,57: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03: Audycja południowa. 15,30: Wiadomości gospodarcze. 15,45: Teatr wyobraźni dla dzieci: Słuchowisko p. t. „Związek drapieżnego sępa” (z Wilna). 16,15: Orkiestra wojskowa pod dyr. M. Chmielewicza. 16,50: Pogadanka aktualna. 17,00: Transmisja nabożeństwa z Ostrej Bramy w Winie. Kazanie wygłosi ks. prałat dr A. Fajęcki. 17,50: Nasz program. 18,00: Wiadomości sportowe. 18,10: Pogadanka społeczna. 18,15: Królewski zespół cygański pod dyr. Sergiusza Kwieka (płyty). 18,30: Program na jutro. 18,35: Audycja dla wsi. I. Nowiny leśne, 2. aktualna, pogadanka rolnicza. 19,00: Audycja dla Polaków za granicą. 19,50: Pogadanka aktualna. 20,00: Koncert rozrywkowy w wyk. małej orkiestry P. R. pod dyr. Z. Gorzyńskiego, Zofii Kroll (piosenki) oraz Mariana Orzechowskiego i Jana Ławrusiewicza (wibrafony). W przerwie o godz. 20,45 dziennik wieczorny i pogadanka aktualna. 21,45: „O człowieku, który sprzedał własny szkielet” — skecz Andrzeja Nowickiego. 22,00: Muzyka taneczna w wyk. małej orkiestry P. R. pod dyr. Z. Gorzyńskiego z udziałem Janiny Brochwiczówny (piosenki). 22,50: Ostatnie wiadomości dziennika wie-

czornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

PROGRAM LOKALNY.

TORUŃ. 13,00: Dla każdego coś ładnego (płyty). W przerwie o godz. 14,00 wiadomości z Pomorza i parę informacji. 18,10: Program na jutro. 18,15: Koncert zyczeń — radiosłuchacz ma głos. 18,55: Wiadomości sportowe z Pomorza. 23,00: Muzyka taneczna z kawiarni „Dwór Artusa” w Toruniu Gra orkiestra Leona Theinera.

ZAGRANICA.

Monachium. 19,10: Wesoły wieczór. Frankfurt. 20,00: Koncert wieczorny. Praga. 20,25: „Po Sylwestrze” — wesoły wieczór. Wrocław. 20,10: Wesoły program dwugodzinny. Bruksela flam. 21,00: Koncert ork. symf. Strasburg. 21,30: Koncert symf. Droiwich. 22,30: Muzyka taneczna z New Yorku. Luksemburg. 22,00: Koncert symf. Praga. 22,30: Muzyka lekka i taneczna. Bruksela. 23,10: Muzyka jazzowa. Poste Parisien. 23,05: Muzyka taneczna. Radio-Paris. 24,00: Muzyka taneczna.

BILANS POMORZA W ROKU 1937.

Dziś o godzinie 18,40 Rozgłośnia Pomorska nada pogadankę aktualną, poświęconą najważniejszemu wydarzeniu w roku 1937. Prelegent — red. Bernard Nuszowski omówi w syntetycznym skrócie poszczególne dziedziny życia pomorskiego na przełomie nowego roku.

Tabela loterii

1-szy dzień ciągnięcia 4 klasy 40 Loterii Państw.

I i II ciągnięcie

Główne wygrane

| | |
|----------------------------------|--------|
| 10.000 zł.: 47883 51421 | 85656 |
| 87341 114538 114639 | 124401 |
| 133936 163659 164731 | |
| 5.000 zł.: 11107 36558 | 107374 |
| 146910 164071 172435 | |
| 2.000 zł.: 5730 6622 21075 27000 | |
| 34877 65179 67950 93945 115982 | |
| 118967 155768 176678 | |
| 1.000 zł.: 1329 5353 10156 19733 | |
| 36306 38051 41710 51993 54593 | |
| 56000 57076 58497 62882 65611 | |
| 700304 95196 105973 115950 | |
| 126848 129118 132560 139008 | |
| 144032 151909 152180 178241 | |

Wygrane po 200 zł.

151 54 55 366 81 404 27 572 709
59 920 56 1061 136 354 91 96 427
569 802 3 35 960 12291 380 409
790 817 914 3212 27 438 500 56 64
604 709 66 820 916 4155 95 293 367
429 33 572 640 917 93 5093 125
63 267 99 419 40 44 537 90 827
902 43 64 6021 112 76 465 76 532
618 35 99 710 59 80 81 93 843 85
978 80048 292 414 10 530 86 672
88 97 972 90043 81 91 94 105 30
350 504 641 817 919 10005 40 65
118 310 36 70 487 542 47 695 775
11069 74 198 279 312 78 550 53
780 904 73 12014 233 561 610 774
956 13302 6 36 554 618 44 99 878
901 99 14009 76 121 59 296 352
957 15042 87 408 590 623 92 912
16001 108 34 45 335 468 988 17341
62 495 522 62 723 841 912 43 49
18041 59 69 222 65 628 700 99 881
97 964 19000 66 191 254 336 78
471 733 800 4.
20141 63 325 93 503 55 72 755 864
934 7 41 98 21334 50 407 836 48 79
22140 76 266 344 400 43 610 848 95
966 23102 231 343 802 48 96 24043
109 35 54 64 294 372 637 60 723
25127 831 4 911 26012 201 368 77
517 9 729 43 58 62 982 3 98 27090
168 422 623 28029 223 59 645 884
989 29452 549 854 60 72 952 30063
150 259 342 496 515 931 31005 50
230 88 443 684 905 6 45 32039 169
97 310 63 476 570 740 53 944 33057
123 8 55 220 388 412 675 846 96 946
34006 25 288 325 886 952 35042 251
466 585 805 9 91 916 32021 2 46 174
330 924 65 37191 360 452 505 909
38211 19 331 32 407 540 712 55
9990 39094 160 79 273 390 401 641
61 794 95 904 99 40113 18 322 572
666 841 48 41003 302 25 625 785
891 94 42289 167 503 44 747 97
43191 275 720 94 937 89 44149 70
241 364 518 24 636 772 808 45101
467 591 959 45025 50 295 352 97
735 38 810 97 97 963 75 47378 770
946 48160 261 332 403 10 86 531
88 628 29 43 723 923 58 95 49098
116 268 415 770 84 844 927 50312
63 605 14 817 28 968 99 51076 130
448 945 52127 208 25 318 56 474
769 77 844 84 53018 75 202 375
709 962 54098 307 98 447 525 26
57 77 87 638 855 62 907.
55113 277 98 462 547 786 801
55 64 84 952 73 56111 64 97 98 320
654 760 911 87 57680 789 846 73

991 58025 30 107 233 43 458 593
704 46 850 54 924 38 59224 68 97
309 27 487 651 733 34 814 41
60322 601 20 51 80 784 812 73
61062 184 772 75 98 816 78 62071
162 70 204 66 3443 489 819 89 909
63102 23 48 76 241 328 41 64252
476 82 569 714 983 65031 99 131
249 51 307 44 534 661 789 817 919
66104 31 529 888 67060 116 200
441 557 65 664 733 811 900 14
68182 271 354 87 91 450 95 504
615 90 97 810 934 69033 100 9 47
458 785 831 916 44 70001 296 541
83 756 820 21 49 60 961 71098 99
100 271 82 421 568 723 930 84
72026 278 415 30 746 94 911 82
98 73154 97 577 80 99 630 749 57
66 827 41 988 74037 423 626 786
75072 188 212 914.
76097 789 810 77336 766 817 78001
16 158 73 583 648 708 90 838 56
79162 653 987 80039 81 94 102 356
72 459 714 81181 50 99 224 440 522
67 607 14 752 73 967 82038 304 83
542 701 68 948 83108 48 220 81 323
39 55 534 643 50 739 38 94 802 66
82 928 38 84022 279 366 477 84 648
873 929 71 85262 321 504 672 819
936 86065 112 304 61 410 82 569
660 755 87450 513 79 87 833 79
88023 76 539 51 81 896 89013 93
282 503 641 883 90030 66 489 566
710 889 904 75 91090 110 241 42 96
327 29 49 676 705 92091 216 80 790
828 45 954 63 93148 250 307 453
625 52 769 924 41 94074 176 315
556 697 743 95001 12 47 49 80 165
239 92 326 433 34 670 92 806 904
64 96054 94 370 584 80 95 919
97070 175 293 325 43 54 66 822 51
902 73 98009 90 156 212 302 62 64
568 99 901 99116 45 316 648 706
34 90 100013 19 208 337 497 538
734 66 864 89 983 101473 592 612
813 53 902 33 102090 104 286 373
507 696 789 878 912 97 103020 127
52 213 87 99 400 16 61 561 82 623
888 917 93 104122 213 491 803 16
942 105142 501 85 613 776 826 32
70 94 915 56 106097 170 303 462
522 680 755 98 871 107182 310 49
566 651 776 98 975 108030 117 239
93 393 539 86 696 723 24 47 940
109232 36 99 454 81 508 63 68 631
964 110345 58 456 500 625 919 81
111070 260 317 404 37 563 657 783
835 112026 90 126 477 690 705 88 61
94 804 44 979 84 113141 94 428 30
657 59 803 969
114042 55 245 420 89 503 99 662
25 35 813 911 57 115211 71 376 508
3 7 39 55 867 116268 307 409 81 602
83 866 117020 177 94 298 608 961
81 87 118429 37 47 538 807 83 119189
337 62 539 802 120093 120 60 255
348 406 885 98 121167 75 211 16 311
95 715 862 998 122332 78 91 443 72
536 615 917 31 65 120307 25 40 65
323 79 489 570 795 839 976 124169
201 323 499 546 618 787 125144 222
43 591 686 842 53 991 126006 109 62
88 224 74 659 838 93 912 127027 56
78 457 935 128134 269 74 660 773
824 41 917 129007 14 132 343 752
805 66 953 64 80 130046 71 115 42
214 429 586 729 99 831 961 131152
213 59 92 383 690 888 941 132024
146 71 319 520 604 973 1133159 408
528 36 753 868 78 933 134075 135
266 355 470 81 586 629 36 77 702 27
838 985 135111 4 75 6 225 39 389
521 59 90 836 972 136018 81 158 97
261 374 501 58 875 993 137093 307
46 138002 15 37 248 84 402 32 41 7
550 613 736 884 994 139122 366 472
862 953 140012 87 329 44 474 658

807 941 141062 563 602 60 807 93
142039 89 156 292 396 533 677 721
941 143096 295 442 794 821 55 90
144056 271 329 651 71 996 145545
90 694 727 814 936 146198 340 62
440 8 699 788 843 96 147074 224 437
506 757 918 148037 304 50 60 468
680 732 800 902 149397 559 754 8 30
961 150027 388 442 706 77 151300 49
612 865 904
152008 49 240 5 67 98 350 404 26 77 558
750 885 912 153177 367 77 672 809 39 77
943 154206 78 394 7 431 69 71 504 43 626
796 802 996 152202 13 58 580 841 63 156004
42 195 303 49 72 421 745 59 76 874 959
157091 235 996 158205 56 334 86 528 820
947 67 160111 307 11 51 416 551 614 901
1 922 159176 208 469 606 30 47 717 89 865
97 161057 271 34 489 509 690 791 948 102117
212 374 601 784 163039 200 407 87 610 806
164616 503 938 165236 88 326 406 619 900
166318 513 674 167035 104 356 484 529 798
825 168009 65 232 407 46 535 659 894
169229 542 603 37 170033 157 70 798 966
171048 81 185 213 83 300 799 822 922 172386
600 20 703 11 93 879 173037 84 156 224 586
639 89 892 935 174193 291 9 490 612 847
175006 50 17 43 83 209 662 91 746 50 88
885 176050 123 210 50 303 9 13 22 51 445
660 813 177013 99 115 344 79 400 86 513
81 601 757 76 931 178328 36 92 497 640 710
993 179102 302 96 653 731 804 930 47 65
18029 305 78 528 50 658 870 908 181077 432
66 747 54 802 40 90 182007 55 72 196 275
338 404 30 520 183223 477 85 689 755 931
63 184284 99 338 411 565 800 83 185114 414
519 61 707 89 987 186212 187372 445 538
871 188035 61 152 79 275 353 411 68 561 97
991 199055 144 368 439 88 570 8 700 886
94 972 190188 395 425 648 59 729 832 931
191094 511 19 708 964 192004 83 125 47 86
334 41 85 709 39 911 193315 31 463 697 700
22 194030 174 91 268 373 440 1 68 643 72
715 883 905

III ciągnięcie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł.
pada na nr. 26292
10.000 na nr. 65351
5.000 zł. na nr. 63715 87748 131837
190127
2.000 na nr. 2305 54137 91560
103304 197981 111809 127537 134079
143335 188238
1.000 na nr. 4716 57725 21525 27470
44566 47255 48809 49126 64568 71087
82874 106180 107510 131342 139491
142079 175551 182967

Wygrane po 200 zł.

11 432 968 1364 81 572 619 780
2087 154 288 490 579 617 3050 103
434 450 4351 38 485 522 702 887
992 5424 606 725 987 79 6230 7060
210 355 825 29 987 8002 147 178
179 596 639 803 49 9003 235 437
433 725 96 819 926 64 10017 33 23
35 86 111 162 356 549 11049 102 281
467 69 70 12162 590 773 13115 235
314 471 553 848 14482 916 15174
317 542 657 80 983 17037 42 274 93
453 500 32 57 17026 49 390 59 459
54 510 33 697 732 18656 796 19248
641 58 892 95 20026 9 27 166 322
986 21139 250 358 865 22557 784
23082 388 663 67 756 973 24071 400
561 25599 82 974 26019 179 279 612
732 841 27004 367 553 626 28053
269 307 532 39 613 848 56 29231
610 30535 622 720 41 859 939 50
31467 604 769 922 32195 270 662
33163 205 61 548 951 83 34180 718
35134 55 572 648 55 57 758 892
36115 299 370 666 936 75 37100 223
38024 117 565 662 831 92 39365 83
614 740 826 43 40186 85 204 19 414
569 74 611 782 976 41144 78 206
37 473 656 42145 278 393 831 948
78 48020 97 224 87 461 881 964
44062 521 84 690 719 32 824 54 915

45065 181 282 431 82 855 915 46319
695 914 47170 468 501 688 991
48033 463 548 677 710 886 925 49091
208 643 852 50023 350 613 77 782
837 75 964 51004 325 639 52086 168
391 516 36 628 57 822 521 53075
163 752 944 54048 187 364 69 91
527 48 32 73 87 756 827 942 55034
56 839 56659 981 57007 45 274 930
58072 202 521 33 791 857 59248 341
665 60224 61067 111 414 573 653
62301 447 208 276 674 795 813 32
960 63015 413 576 821 90 64038 113
250 518 65032 162 577 890 19 40 46
66067 103 418 24 631 98 825 67110
57 342 467 535 85 682 744 77 68048
192 325 773 786 935 69099 556 772
70239 412 71023 135 252 425 36 70
519 37 875 906 72511 750 68 837
50 97 987 73102 301 652 868 84
74065 81 156 228 392 75560 619
755 64 76603 12 79 768 918 77125
421 50 90 711 44 78064 858 902
79335 61 941 80270 91 640 813 81121
222 603 68 82197 850 83042 103 549
838 56 953 84083 182 596 613 68 771
807 25 907 85058 647 22 766 911
86342 87033 97 226 586 666 749
88117 205 496 708 29 902 89275 461
561 697 741 892 920 41 90100 278
326 38 54 69 475 79 559 94 794
91070 696 768 92024 274 88 731
93265 308 390 582 618 71 749 826
46 918 94038 350 95551 807 987
96026 92 505 66 915 49 97141 393
485 682 874 903 98001 164 91 210
435 685 795 944 82 99215 91 637
835

10281 447 520 760 953 4162 397
485 538 44 977 102041 54 212 23 416
503 85 701 846 982 103211 721 104194
271 374 607 980 105006 62 147 365
917 106017 8 304 410 636 96 713
170236 385 789 867 108162 77 237 47
302 717 891 109116 227 54 718
110151 323 924 40 94 111033 215 454
583 112323 623 731 113100 602 729
891 114514 9 41 878 115138 365 490
1116600 965 84 117041 136 591 889
118076 8 463 599 119052 332 499 952
66 120081 152 865 90 121034 182
260 382 457 660 721 558 122009 177
9 333 609 72 905 54 91 123973
124153 70 241 51 424 31 125177 581
934 126028 462 861 930 127105 259
96 596 128419 734 129043 324 401 92
7 542 882 130065 159 289 304 9 632
131027 800 132135 206 96 597 630 42
133322 779 807 134058 114 251 76
495 889 954 135080 394 624 992
136044 75 87 176 269 340 428 54 526
605 83 835 39 88 137209 425 738 890
138085 170 276 324 746 861 139052
75 302 565 95 140319 550 692 141077
205 323 93 873 142010 104 74 505
655 933 143165 259 553 98 692 747
81 940 144507 71 774 999 145059 448
617 99 734 146141 239 356 402 7 550
709 147064 747 848 148002 88 184
149151 588 773 150040 224 408 639
700 151162 79 327 420 756 937 91
152042 124 309 400 59 743 153034
219 599 738 845 154810 155821 6 7
156106 250 309 411 9 615 753 156106
250 309 411 9 615 753 157069 142
229 50 415 158038 301 159011 361
586 626 754 160864 990 161533 628
162089 619 62 98 163464 536 164519
644 165550 634 744 166268 488
167037 179 324 7 57 534 168123 522
773 169462 611 785 170498 541 732
806 98 989 171022 602 34 950 172173
422 178975 6 92 174205 311 33 87
609 97 175066 919 176151 89 409 611
37 89 898 933 90 177025 98 392 403
646 178180 315 49 179291 318 420
510 61 71 839 180339 489 927 34
181197 165 82 182067 109 491 944
183151 282 368 578 700 42 975 184340
909 185125 434 750 872 186788
187106 326 644 917 9 188028 73 119
304 81 716 97 189293 325

NERWOL
CHEMIKA DR. FRANZOSA
NACIERANIE
STOSUJE SIĘ PRZY
REUMATYZMIE
KLUCIEM POWODU PRZEJEBIENIA
POSTRZAŁE ISCHIASIE I T. P.
DO NABYCIA W APTEKACH
WYROB. GŁÓWNA SPRZEDAŻ
APTEKA MIKOLASCHA
LUG W KOPIERNIKA 1

10-letni chłopak złodziejem.

Smutny jest los dzieci, wychowujących się na ulicy. Świadczy o tym następujący wypadek, jaki miał miejsce w ub. wtorek na ul. Poznańskiej. Do pewnego 10-letniego chłopca przystąpił pewien mężczyzna, namawiając go do kradzieży swetrów z składu towarów krótkich p. Tobolt przy ul. Poznańskiej 18, w zamian za co chłopiec otrzymał miał 20 groszy. Nieznany osobnik pouczał dziecko, w jaki sposób dokonać ma kradzieży, a mianowicie chłopiec obserwował miał przez szklane drzwi, co się dzieje w składzie a w chwili, gdy nikogo nie będzie do magazynu szybko wejść i ściągnąć leżące u brzegu, niedaleko drzwi wejściowych swetry.

Trzymając się wskazówek tego osobnika, lobuz przez dłuższy czas obserwował, co się dzieje w magazynie a wykorzystując chwilową nieobecność właścicielki magazynu, która udawała się do graniczącego z sklepem mieszkanca, wtargnął do wnętrza i ściągnął dwa swetry, po czym wybiegł na ulicę ze skradzionym łupem. Zachowanie się chłopca już poprzednio wzbudziło podejrzenie mistrza fryzjerskiego p. Grützmaehera, mającego zakład fryzjerski naprzeciw wspomnianego składu towarów krótkich. Obserwując chłopca przez dłuższy czas i widząc później, jak wpadł do składu i zaczął ucikać z swetrami, p. Grützmaehner pobiegł za nim. Przestraszony chłopiec widząc to, rzucił swetry na bruk, a krótko potem dzielny mistrz fryzjerski chwycił go za kolarz i oddał łobuza w ręce policjanta. Nic nie pomógł płacz chłopca, powędrował on tak jak inni przestępcy do aresztu. Nazwiska osobnika, który namówił go do kradzieży, chłopiec nie mógł wyjawić. I co z takiego chłopca wyrośnie?

— Zarząd Stow. Techników Polskich podaje do łaskawej wiadomości, że dziś, w piątek, dnia 7 stycznia punktualnie o godz. 20-tej w lokalu stowarzyszenia przy ulicy Gimnazjalnej wygłosi p. radca inż. Ludwik Rógamey odczyt p. t. „Fragmenty z życia Polaków we Francji”.

W 18 rocznicę wyzwol. Dyneburga przez polskich żołnierzy.



W pierwszych dniach stycznia upłynęła 18-ta rocznica wyzwolenia przez bohaterów polskich pod wodzą ówczesnego generała Smigłego-Rydzę Dyneburga spod jarzma bolszewickiego. W uroczystym tym dniu, na mogiłach poległych żołnierzy polskich uczczono pamięć bohaterów obrońców Dyneburga. Obok kamiennego pomnika, istnieje do dziś dnia na cmentarzu poległych polskich żołnierzy w Dyneburgu tymczasowy drewniany krzyż z napisem: „1920. I. Vr. ku pamięci poległych żołnierzy na Kresach z grupy gen. Rydza Smigłego”. Ostatnio rozpoczęto starania, aby ten skromny drewniany krzyż, wyciosany przez towarzyszy broni z pola walki, został przeniesiony do Muzeum Wojskowego w Warszawie, jako wieczysta pamiątka bohaterów polskiej ofiary.

Program wielkiego zjazdu kupiectwa pomorskiego w Bydgoszczy.

Podajemy do wiadomości w krótkich zarysach program zjazdu kupiectwa pomorskiego, mającego się odbyć dnia 16 stycznia br. w Bydgoszczy przy udziale wicepremera i ministra skarbu p. inż. Kwiatkowskiego oraz ministra przemysłu i handlu p. A. Romana:

Godz. 10,15: uroczyste nabożeństwo na intencję zjazdu w kaplicy św. Floriana.

Godz. 11,15: otwarcie zjazdu w sali Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej 13 przez prezesa Związku p. posła T. Marchlewskiego, który równocześnie wygłosi referat na temat: „Uaktywnienie handlu i pilne inwestycje ogólnopomorskie, jako elementy wzmoczenia siły obronnej Kresów Zachodnich”. Po referacie nastąpi przemówienie reprezentantów rządu. Z kolei przemówi prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni p. Stan. Tor, wrencząc 50 bibliotek fachowych dla poszczególnych towarzystw kupieckich. Poświęcenia bibliotek dokona J. E. ks. biskup Okoniewski. Po tym wzniosł akcie nastąpi przemówienie przedstawicieli władz oraz zakończenie części oficjalnej zjazdu. Bezpośrednio po jej zakończeniu Tow. Kupców w Bydgoszczy podejmuje reprezentantów władz, delegatów oraz gości śniadaniem.

Godz. 15,30: walne roczne zebranie delegatów.

Godz. 21,30: wieczorek towarzyski który odbędzie się zamiast dorocznego balu kupieckiego.

wienia reprezentantów rządu. Z kolei przemówi prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni p. Stan. Tor, wrencząc 50 bibliotek fachowych dla poszczególnych towarzystw kupieckich. Poświęcenia bibliotek dokona J. E. ks. biskup Okoniewski. Po tym wzniosł akcie nastąpi przemówienie przedstawicieli władz oraz zakończenie części oficjalnej zjazdu. Bezpośrednio po jej zakończeniu Tow. Kupców w Bydgoszczy podejmuje reprezentantów władz, delegatów oraz gości śniadaniem.

Godz. 15,30: walne roczne zebranie delegatów.

Godz. 21,30: wieczorek towarzyski który odbędzie się zamiast dorocznego balu kupieckiego.

Stałe obozy dla najbiedniejszej młodzieży chce zorganizować harcerstwo bydgoskie.

Jednym z najcelniejszych sposobów realizacji zadań harcerskich to obozy letnie. Zasadniczo Harcerstwo urządza obozy nie masowo, lecz oddzielnie dla poszczególnych drużyn. Nie są jednak pozabawione dodatków stron również obozy masowe, które pozwalają na potanieńczenie przejazdów i utrzymania w obozie, praktyczny pokaz w terenie, jak należy urządzać i prowadzić obozy, większe życie się poszczególnych drużyn ze sobą, oraz możliwość przeprowadzenia w ich ramach wyższych kursów sprawności harcerskich.

Takimi obozami masowymi był Jubileuszowy Złot w Spałę w r. 1935 oraz w roku 1937 obozy Harcerstwa Wielkopolskiego, w rocznicę jego 25-lecia, zorganizowane całymi ośrodkami wzdłuż naszej zachodniej granicy. Ośrodek bydgoski, t. j. drużyny szkół powszechnych, szkół średnich i drużyny pozaszkolnych rozbiły swe namioty w Kaczorach, w pobliżu granicy niemieckiej.

Doświadczenia Spały i Kaczor są następujące:

Dać w zasadzie pierwszeństwo obozom poszczególnych drużyn, a obozy masowe urządzać nie częściej, jak co kilka lat.

Wszystko jednak miewa swoje ale, — a tym ale, największa bolączka harcerstwa, a mianowicie jak dotychczas niemożność wysłania na obozy ogółu młodzieży harcerskiej z powodu braku dostatecznych funduszy.

Aby temu zaradzić, na ostatnim posiedzeniu bydgoskiego Zarządu Obwodowego, zapadła uchwała, żeby od roku 1938, dla tych najbiedniejszych organizować niedaleko od Bydgoszczy jeden wspólny obóz.

W obozie tym ma znaleźć pomieszczenie — w dwóch do czterech turnusach — przedewszystkim młodzież najmniej zamożna, a zarazem ta najmłodsza, od której wymagania osobistej zaradności byłoby i tak przedwczesne.

Zrealizowanie tego zamierzenia, któremu wszyscy przyklasną, zależne jest od stałej opieki społeczeństwa nad harcerstwem.

Opieka ta konkretnie przedstawiałaby się następująco: Wszyscy rodzice harcerzy czy harcerzy szkół powszechnych i średnich wstąpią do Kół Przyjaciół względnie Sekcji harcerskich Opiek Rodzicielskich odnośnych drużyn szkolnych, (skład

ki, w szczególności K. P. H. przy drużynach szkół powszechnych są bardzo małe, a rodzice całkiem niezmężni, mogą być od nich zwolnieni).

Osoby życzliwe Harcerstwu, nie mające dzieci harcerek czy harcerzy zechcą zapisać się do Koła Przyjaciół przy Hufcach bydgoskich (tak zwane Koło Ogólne). Adres: Sekretariat Harcerstwa Nowy Rynek 4, tel. 3764. Normalna składka miesięczna 50 gr, możliwa jest jednak również niższa. Koło to postawiło sobie obecnie jako pierwsze swoje zadanie gromadzenie funduszy i opiekę nad takimi właśnie obozami wydajniejsze popieranie imprez harcerskich, niejednokrotnie urządanych z dużym nakładem pracy. Pierwszą imprezą, której dochód przeznaczony będzie specjalnie na taki właśnie obóz będzie Wieczór Karnawałowy w dniu 11 stycznia w sali Malinowej Kawiarni Pod Orłem.

Równocześnie serdeczny apel do zarządów samorządów terytorialnych, ziemianstwa i gospodarzy lasów państwowych.

Wskaźcie bydgoskiemu Harcerstwu miejscowości, gdzie chętnie zobaczycie młodzież harcerską. W następnych latach niewykluczona byłaby rozbudowa na danym terenie stałego obozu.

— Strzelanie o nagrody. Sokół V Okole-Wileczak urządza turniej strzelania z wiatrówki w lokalu p. Dzierzynskiego. Początek w sobotę, dnia 8 stycznia br. Nagrody wystawione są w oknie wystawowym. O łaskawe poparcie prosi zarząd Sokola V.

Bydgoskie Koleje Powiatowe.
Rozkład jazdy ważny od 11-go września 1937 r.

Odjazd poc. z Bydgoszczy w niedzielę i święta do:

| |
|---|
| Koronowa 8.10, 11.05, 14.00, 17.00, 20.10, 22.00. |
| Wierchucina 10.25, 21.30. |

Przyjazd do Bydgoszczy:

| |
|--|
| z Koronowa 7.35, 8.52, 11.31, 15.12, 19.25, 21.22. |
| z Wierchucina 7.50, 20.03. |

w dni powszednie do:

| |
|--|
| Koronowa 8.10, 11.05, 12.30*, 14.00, 17.00, 20.10. |
| Wierchucina 11.40*, 13.30*, 15.30**, 19.35*. |

Przyjazd do Bydgoszczy:

| |
|---|
| z Koronowa 7.07**, 7.35, 8.52, 11.31, 15.12, 19.26. |
| z Wierchucina 7.55*, 7.50**, 9.15*, 18.13*. |

Objaśnienie znaków: * Pociągi kursują w środy i soboty. ** Pociągi kursują w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki.

BYDGOSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA z dnia 5. I. 1938 r.

Zboża
Pszenna I 748 g/l 27,75-28,00, II 726 g/l 26,75-27,00, Żyto 22,75-23,00, 00 ton 00,00, Jęcz. brow. 21,00-22,00, Jęcz. 678-678 g/l 19,25-19,50, jęcz. 644-650 g/l 18,75-19,00, Owies zadeszczony 19,75-20,00.

Przetwory młynarskie.
Mąka pszenna gatunek I wycoł-gowa 0-50%, w/l w. 48,50-49,50, mąka pszenna gat. 0-60%, w/l w. 44,00-45,00, mąka pszenna gatunek II A 0-65%, w/l w. 00,00-01,00; mąka pszenna gatunek II B 0-65%, w/l w. 00,00-01,00; mąka pszenna gat. II A 50-55%, w/l w. 00,00-00,00; mąka pszenna gat. III 63-70%, w/l w. 00,00-00,00; mąka pszenna razowa 0-95%, w/l w. 35,75-36,25. Mąka żytnia gat. I 0-65%, w/l w. 32,52-32,75; mąka żytnia razowa 0-95%, w/l w. 27,75-28,75. Mąka żytnia 70% eksport (dla W. M.Gdańska) 31,40-32,00. Otręby pszenne mialkie stand. 16,00-16,50; Otręby pszenne, średnie 15,50-16,00. Otręby pszenne grube 16,50-17,00; Otręby żytnie z przemiat. stand. 15,00-15,50; Otręby jęcz. 15,50-16,00; Kasza jęczm. kral. w/l w. 28,00-28,50, kasza jęczm. mielona, pęczak w/l w. 28,00-28,50, kasza jęczm. perłowa w/l w. 38,50-39,50.

Strączkowe, oleiste, konicyny, nasiona i i.
Groch polny 00,00-00,00; groch Wiktoria 22,50-24,50; groch zielony (Folger) 23,50-25,50. Wyka jara 18,00-19,00; Peasuzka 18,00-19,00; łubin żółty 13,75-14,25; łubin niebieski 13,00-13,50; Saradela 00,00-0,00; Rzepak jary b. w. 00,00-00,00; Rzepak czarny bez worka 55,00-7,00; rzepak ozimy bez worka 51,00-52,00; siemię lniane 45,00-48,00; mak niebieski 75,00-78,00 gorczyca 32,00-30,00; konicyna żółta oduszczona 00,00-00,00; konicyna biała 210,00-230,00; konicyna czarna surowa 00,00-00,00; konicyna czyszczona 97,00-120,00-130,00.

Artykuły pastewne i inne.
Makuch miany 22,30-22,50; makuch rzepakowy 19,50-19,75; makuch słonecznikowy 40/42%, 00,00-00,00; sruł soja 24,50-25,00; wytłoki suszone 8,00-8,50; ziemniaki pom. 0,00-0,00; ziemniaki nad. eteektie 0,00-0,00; ziemniaki fabryczne kg. %, 00,00-0,00,00; plątki ziemniaczane 16,00-16,50; sioma żytnia luzem 0,00-0,00; sioma żytnia prasowana 7,25-7,50; siano nianotee: e uzem 8,50-9,50; siano nianoteektie prasowane 9,75-10,50. Ogólna uosposobienie: spokojne.

Tendencja i obroty

| Zboża: | Obrot- ton | Tendencja |
|--|------------|----------------|
| Przeannica | 121,5 | lekko wyższowa |
| Żyto | 424,5 | „ |
| Jęczmień | 353,5 | zwyklowa |
| Owies | 163,— | sposowna |
| Przetwory młynarskie: | | |
| Mąka pszenna | 122,5 | lekko wyższowa |
| Mąka żytnia | 111,8 | ozywionu |
| Otręby pszenne | 38,75 | lekko wyższowa |
| „ żytnie | 27,1,— | spokojna |
| Strączkowe, oleiste, konicz., nasiona i inne | 107,98 | „ |
| Pastewne i inne | 32,75 | „ |

Gruźlica płuc
jest nieuleczalna i chorocznie, nie robiąc różnicy dla płeć, wieku i stanu pociąg bardzo wiele ofiar.

Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy uporozywego męczącego kaszlu itp. stosuj pp. Lekarze „Balsam Trikolan-Age”, który ułatwia wydzielenie się płucociny, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego. oraz powiększa wagę ciała.

Do nabycia w aptekach. (199)

Numer akt: III Km. 1869/37
Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy III, rewiru Stefan Czarnecki mający kancelarię w Bydgoszczy ul. Dworcowa nr 76 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 stycznia 1938 r. o godz. 11,30 w Bydgoszczy Wełn. Rynek nr 5 odbędzie się l-sza licytacja ruchomości należących do Antoniego Krzemińskiego składających się z kompletnej urzędzenia składu oszacowanych na łączną sumę zł 810. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. (245)
Bydgoszcz, dnia 3 stycznia 1938 r.
Komornik, (—) Stefan Czarnecki.

Numer akt: III. Km. 1214/37
Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, III, rewiru Stefan Czarnecki, mający kancelarię w Bydgoszczy, ul. Dworcowa nr 76, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 stycznia 1938 r. o godz. 10 w Bydgoszczy ul. Mostowa nr 7, odbędzie się l-sza licytacja ruchomości, należących do Stanisława Szelka, składających się z 3 maszyn do pisania, 2 szaf debowych, 3 biurek, stołu debowego, etażerki dęb. żyrandola oksyd 4 par firanek i szafy sosnowej białej, oszacowanych na łączną sumę zł 1.090. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Bydgoszcz, dnia 3 stycznia 1938.
Komornik, (—) Stefan Czarnecki.
249)

POSDADY WOLNE

Dziewczyna potrzebna do posługi. Chrobrego 26-4. (F145)

Posługaczka potrzebna. Cieszkowskiego 1-3. (F152)

Posługaczka (F151) młodsza na cały dzień, potrzebna. Gdańska 67/4.

Posługaczka potrzebna. Jana Kazimierza 4, Wawrzon. (248)

Posługaczka potrzebna samodzielna. Gimnazjalna 4-1. (F140)

RÓŻNE

Reperacje wszelkiej garderoby męskiej i damskiej jako też wykonania miarowe uskuteczniac fachowo i tanio Zakład krawiecki, ulica Chrobrego 7, m. 4. (6263)

Wypycham wszelkie ptactwo i zwierzyne. nasadam rog i inne prace w tym zakresie bardzo tanio. Knabe, Bydgoszcz, Babia Wieś 18, m 4. (24175)

KRONIKA TOWARZYSTW

Piątek 7 stycznia.
Godz. 19,00: Związek Podoficerów w st. sp. Zebranie miesięczne i gwiazdka dla dzieci członków o godz. 19 w lokalu „Pod Lwem”.
— **Tow. śpiewu „Dzwon”.** Zamiast lekcji zebranie zarządu. Lekcja we wtorek 11 bm. o godz. 20.
Sobota 8 stycznia.
Godz. 17,30: Filia budowlana Z. Z. P. Mieścielczna i zarazem walne zebranie w lokalu p. Mellerowej przy pl. Piastowskim.

Koło powstańców pierwszej dywizji wkłp. Walne zebranie odbędzie się 10 bm. o godz. 19-tej w sali Resursy Kupieckiej. Obecność wszystkich członków konieczna.

Koło powstańców II dywizji wkłp. Walne zebranie odbędzie się w środę 12 bm. o godz. 20 w małej salce Resursy Kupieckiej. Obecność wszystkich członków konieczna.

Stronnictwo Pracy.

KOŁO KORONOWO.
Walne zebranie koła odbędzie się w niedzielę 9 bm. o godz. 16 w sali p. Gollnikowej. Referat wygłosi p. mec. Trzebiński z Bydgoszczy. O liczny udział prosi zarząd.

KOŁO ŚRÓDMIEŚCIE.
W środę, dnia 12 bm. o godz. 19,30 w lokalu „Pod Lwem” przy ul. Marsz. Focha nr 7 odbędzie się walne zebranie Stronnictwa Pracy Koła Śródmieście. Prelekcję wygłosi p. red. St. Pałaszewski. Na powyższe zebranie zaprasza się wszystkich byłych członków Ch. D., N.P.R. i gości, którzy mają zamiar wstąpić do Stronnictwa Pracy. Zarząd.

WALNE ZEBRANIE koła Stronnictwa Pracy Wielkie Bartodzieje odbędzie się w sobotę, dnia 8 stycznia rb. o godz. 19 w lokalu p. Jańczaka (dawniej Wincenty Kujawski) przy ul. Fordońskiej 1. Referat wygłosi p. redaktor Nowakowski. O liczny udział członków i sympatyków prosi zarząd koła. Na tymże zebraniu przyjmowanie nowych członków.

Sprawu sokole.

SOKÓŁ ŻENSKI.
Dziś, w piątek 7 bm. o godz. 6,30 posiedzenie zarządu gniazda. Ze względu na ważny porządek obrad i na to, że jest to ostatnie posiedzenie zarządu przed walnym zebraniem, przybycie wszystkich członkiń zarządu konieczne.

W niedzielę 9 bm. o godz. 14-tej odbędzie się w sokolnii (ul. Toruńska 30) pierwsza informacyjna lekcja strzelania. Członkinie chcące brać udział, zapisać się mogą na miejscu.

BYDGOSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA z dnia 5. I. 1938 r.

Zboża
Pszenna I 748 g/l 27,75-28,00, II 726 g/l 26,75-27,00, Żyto 22,75-23,00, 00 ton 00,00, Jęcz. brow. 21,00-22,00, Jęcz. 678-678 g/l 19,25-19,50, jęcz. 644-650 g/l 18,75-19,00, Owies zadeszczony 19,75-20,00.

Przetwory młynarskie.
Mąka pszenna gatunek I wycoł-gowa 0-50%, w/l w. 48,50-49,50, mąka pszenna gat. 0-60%, w/l w. 44,00-45,00, mąka pszenna gatunek II A 0-65%, w/l w. 00,00-01,00; mąka pszenna gatunek II B 0-65%, w/l w. 00,00-01,00; mąka pszenna gat. II A 50-55%, w/l w. 00,00-00,00; mąka pszenna gat. III 63-70%, w/l w. 00,00-00,00; mąka pszenna razowa 0-95%, w/l w. 35,75-36,25. Mąka żytnia gat. I 0-65%, w/l w. 32,52-32,75; mąka żytnia razowa 0-95%, w/l w. 27,75-28,75. Mąka żytnia 70% eksport (dla W. M.Gdańska) 31,40-32,00. Otręby pszenne mialkie stand. 16,00-16,50; Otręby pszenne, średnie 15,50-16,00. Otręby pszenne grube 16,50-17,00; Otręby żytnie z przemiat. stand. 15,00-15,50; Otręby jęcz. 15,50-16,00; Kasza jęczm. kral. w/l w. 28,00-28,50, kasza jęczm. mielona, pęczak w/l w. 28,00-28,50, kasza jęczm. perłowa w/l w. 38,50-39,50.

Strączkowe, oleiste, konicyny, nasiona i i.
Groch polny 00,00-00,00; groch Wiktoria 22,50-24,50; groch zielony (Folger) 23,50-25,50. Wyka jara 18,00-19,00; Peasuzka 18,00-19,00; łubin żółty 13,75-14,25; łubin niebieski 13,00-13,50; Saradela 00,00-0,00; Rzepak jary b. w. 00,00-00,00; Rzepak czarny bez worka 55,00-7,00; rzepak ozimy bez worka 51,00-52,00; siemię lniane 45,00-48,00; mak niebieski 75,00-78,00 gorczyca 32,00-30,00; konicyna żółta oduszczona 00,00-00,00; konicyna biała 210,00-230,00; konicyna czarna surowa 00,00-00,00; konicyna czyszczona 97,00-120,00-130,00.

Artykuły pastewne i inne.
Makuch miany 22,30-22,50; makuch rzepakowy 19,50-19,75; makuch słonecznikowy 40/42%, 00,00-00,00; sruł soja 24,50-25,00; wytłoki suszone 8,00-8,50; ziemniaki pom. 0,00-0,00; ziemniaki nad. eteektie 0,00-0,00; ziemniaki fabryczne kg. %, 00,00-0,00,00; plątki ziemniaczane 16,00-16,50; sioma żytnia luzem 0,00-0,00; sioma żytnia prasowana 7,25-7,50; siano nianotee: e uzem 8,50-9,50; siano nianoteektie prasowane 9,75-10,50. Ogólna uosposobienie: spokojne.

Tendencja i obroty

| Zboża: | Obrot- ton | Tendencja |
|--|------------|----------------|
| Przeannica | 121,5 | lekko wyższowa |
| Żyto | 424,5 | „ |
| Jęczmień | 353,5 | zwyklowa |
| Owies | 163,— | sposowna |
| Przetwory młynarskie: | | |
| Mąka pszenna | 122,5 | lekko wyższowa |
| Mąka żytnia | 111,8 | ozywionu |
| Otręby pszenne | 38,75 | lekko wyższowa |
| „ żytnie | 27,1,— | spokojna |
| Strączkowe, oleiste, konicz., nasiona i inne | 107,98 | „ |
| Pastewne i inne | 32,75 | „ |

Bank Polski płacił w dniu 7. 1. 1938 r.

| | |
|----------------------|--------|
| dolary amerykańskie | 5,24 |
| dolary kanadyjskie | 5,24 |
| funty szterlingów | 26,26 |
| franki szwajcarskie | 121,45 |
| franki francuskie | 17,72 |
| belgi belgijskie | 89,25 |
| liry włoskie | 20,70 |
| floreny holenderskie | 292,50 |
| korony czeskie | 17,— |
| szylingi austriackie | 98,— |

Podziękowanie.

Za okazane nam dowody szczerego współczucia, życzliwości oraz nadzwyczaj liczny udział w żałobnych uroczystościach pogrzebowych mego najdroższego męża i naszego ukochanego ojca

Ś. p. Mariana Rejza

składamy na tej drodze najserdeczniejsze podziękowanie i staropolskie „Bóg zapłać” a w szczególności: Panu Dyrektorowi Okręgu Poczty i Telegrafów w Bydgoszczy Inż. Wł. Kozubkowi za liczne dowody troskliwości i współczucia, Panu Staroście Bydgoskiemu za słowa współczucia i udział w obrzędzie pogrzebowym, Najprzewielebniejszemu Księdzu Kanonikowi Schulcowi za okazaną opiekę, prowadzenie konduktu żałobnego i rozcuchające słowa pożegnania nad grobem, Przewielebnym Ks. prof. Kukulce i Ks. Kopecowi za asystę w konduktie żałobnym. Panu Naczelnikowi Wydziału Dyr. O. P. i T. Wojciechowskiemu za rzewne słowa pożegnania i uznania wyników prac Zmarłego na polu zawodowym i społecznym, Panu Kierownikowi Samodzielnego Oddziału Osobowego Dyr. O. P. i T. Boryczce za liczne dowody troskliwości nam okazane, Panu Komendantowi Powiatowemu i Miasta, Policji Powiatowej za słowa współczucia i udział w obrzędzie pogrzebowym, Panu Dyrektorowi Izby Kontroli Rachunkowej Poczty i Telekom. Lesieckiemu, Panom Naczelnikom Wydziałów i Kierownikom Oddziałów oraz Referentom Dyr. O. P. i T. i IKR, Zarządowi Okręgu i Zarządom Oddziałów PPW. za tak liczny udział w obrzędzie pogrzebowym, Panu Naczelnikowi Rejonowego UTT. Grabowskiemu wraz z personelem za łaskawy udział w uroczystościach żałobnych, Panu Zastępcy Naczelnika Obwodowego Urzędu Poczto­wego Bydgoszcz i Englerowi za wzruszające pożegnania, s. p. Naczelnika w imieniu personelu Urzędu Poczto­wego Bydgoszcz, 1, Panu Wicyprezosowi Oddziału PPW Bydgoszcz i Kaźmierczakowi za troskliwą opiekę, udzieloną nam pomoc w załatwieniu formalności pogrzebowych i zorganizowanie uroczystości żałobnych, Panom Naczelnikom Urzędów i Kierownikom Agencji Pt. oraz Personelowi Bydgoskiego Obwodu Poczto­wego, Panom Naczelnikom Urzędów Pt. Wąbrzeźno i Chełmno wraz z personelem, Członkom Chóru Poczto­wego PW., Kołu Obwodowemu Z. H. P., Kołu Przyjaciół Harcerek Z. B. D. H., Kołu Przyjaciół Harcerzy 4 B. D. H., Kołu Rodzicielskiemu Gimnazjum im. Curie Skłodowskiej i Gimnazjum Humanistycznego im. Marsz. Śmigłego-Rydza, Związkiem Pracowników Poczto­wych, wszystkim Krewnym, Znajomym, Przyjaciołom oraz Uczestnikom smutnego obrzędu za wszelkie okazane nam dowody współczucia, życzliwości i udział w pogrzebie.

Żona z dziećmi.

252)

KAŻDA CHOROBE WYLECZYSZ JEŚLI REGULARNIE ZAŻYWAĆ BĘDZIESZ ZIOŁA Dra BREYERA

- KTÓRE STOSUJE SIĘ W NASTĘPUJĄCYCH CHOROBYCH
- Nr 1 - w kaszlu, astmie, rozedmie płuc ... 2,50
 - Nr 2 - w reumatyzmie, artretyzmie, zlej przemianie materii, nieczystości cery, chorobach skórnych ... 3,—
 - Nr 3 - w chorobach żołądkowo-kiszczkowych, wątrobowych, żółtaczce ... 2,50
 - Nr 4 - w chorobach nerwowych, bólu głowy, bezsenności, ogólnym wyczerpaniu ... 3,60
 - Nr 6 - w niedokrwistości i ogólnym osłabieniu ... 4,20
 - Nr 7 - w chorobach nerwowych i pęcherzowych ... 3,—
 - Nr 9 - przeczyszczające w chronicznym zaciąganiu i hemoroidach ... 1,50

Do nabycia w oryginalnym opakowaniu w aptekach, składach aptecznych i drogeriach lub w wytwórni

„POLHERBA” KRAKÓW Podgórze, Skr. Nr 48

Zainteresowani otrzymują na żądanie darmo z wytwórni broszurę.

Ból głowy



nacisk nad oczyma, zawroty, trudności skupienia się, przemęczenie, senność i p. dolegliwości, są to często skutki osłabionego wzroku i można dolegliwości te usunąć odpowiednimi szklami. Dajcie więc zbadać Wasze oczy. Bezplatne badanie u

St. Zakaszewskiego
Bydgoszcz, ul. Gdańska 9.

Usamodzielniony 1906

Naszyc Szan. Czytelników

prosimy uprzejmie przy zamówieniach oraz zakupach jakoteż przy nadawaniu ofert na ogłoszenia podane w naszym piśmie, powoływać się zawsze na „Dziennik Bydgoski”.

Dla poszukujących posady 20% zniżki. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, ani do zwrotu pieniędzy.

25% 23487
taniej obuwie poleca
Maciejewski, Dorocewa 35

Tłuste konie

na rzeź kupuje stale i płaci najwyższe ceny (25992)
W. Preuss, Bydgoszcz
Dworcowa 84
Tel. 33-55

Trzy panie

o dobrym wyglądzie, z dobrego domu, **poszukiwane** do wyuczenia jako **propagandzistki** branży towarów spożywczych. Warunek: opanowanie polskiego i niemieckiego języka. Podanie. uprasza się pod „239”.

Potrzebna natychmiast maszynistka

rutynowana pisząca biegle na maszynie, pożądaný język niemiecki. Własnoręcznie pisane wyczerpujące podania z referencjami proszę skierować do Dzien. Bydg. pod „Maszynistka rutynowana”. (242)

Wielkie ogłoszenia wśród drobnych 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Drobne ogłoszenia

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr = jedno słowo
1, w, z, a = każde stanowi jedno słowo.
Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

SPRZEDAŻ

Trzypiętrowy dom Placu Wolności korzystnie sprzedam lub zamienię na mniejszy.

Dwupiętrowy składem (Bielawki), dochód 3000, cena 19 000, wpłata 12 000. (222)

Dom wolną kolonialną blisko dworca, wpłata 8000 sprzedam Sokołowski, Śniadeckich 52.

Sprzedam stolarnię, zapędem elektrycznym z powodu starości. Piotrowski, Tezew, Ogrodowa 7. (216)

Piece żelaznosamotowe. Długa 32, skład mebli. (218)

Kolonialke (F149) narożkową z towarem 1300 zł. Wiad. Świętojańska 21 składzie. (F148)

KUPNA

Motocyki lekki, Singera, rower męski, damski, wszystko nowe. Śniadeckich 41-5.

Salonik (247) mahoniowy inkrustowany, dywan, futro, radioaparat, korzystnie poleca „Sala Licytacyjna” Gdańska 42

Kolonialke tanio sprzedam. Wiadomość Dziennik. (58)

Woz resorowy sprzedam. Ujejskiego 40. (235)

Repertuar kin bydgoskich:

KRYSTAL: „Sonata Kreutzerowska” z Lil Dago-ver i nadprogram.

MARYSIENKA: „Księżniczka cygańska” oraz nadprogram.

APOLLO: „W ogniu powisków”, premiera i wesoła komedia: „Pietrek poluje na kaczki”.

KAPITOL ul. Marcińskiego 4: „Na Sybir” z Smosarską i Brodziszem i nadprogram.

BALTYK: „Na straży prawa” i „Obrona Częstochowy” oraz Tyg. Pata.

Sanie

przedam. Orczykowski, Saperów 75. (71)

Pawilon powystawowy na sprzedaż najczęściej dającemu. Oferty do 15 stycznia przyjmują Dyrektor Zarządzający K. K. O Wyrzyk. (240)

Sypialki dębowe, łózka, szafy, kuchnie tanio sprzedam. Nakielska 15, stolarnia. (221)

Fortepian (226) tanio. Nowogrodzka 2-3.

Krowa po ocielaniu tanio sprzedam. Fredry 2. (F147)

Skład spożywczy za 800 zł sprzedam. Zgłoszenia Pomorska 12-3. (F146)

Sanki wjazdowe sprzedam. Miller, Oplawiec. (237)

KUPNA

Kupię wóz (mały rolwóz) na resorach. Oferty pod „Zaraz”. (212)

Samochód (F143) półciężarowy z krytą karoserią nowocześniejszy, Chevrolet, Dodge, Ford, w dobrym stanie zaraz kupię. Oferty pod „100” filia Dzien.

NAUKA

3 zł kurs pisania na maszynie, stenografii polskiej 20 zł. Twardowska, Sienkiewicza 30-4. (F92)

POSADY WOLNE

Korespondent (241) młodszy, z znajomością niemieckiego, poszukiwany. Szczegółowe oferty do „PAR” Poznań pod „53,43”

Apteka poszukuje książkowego do inwentury. Filia „Inwentura”. (F150)

Trio dobrze zgrane z akordionem od 15. 1. 33, potrzebne. Cukiernia Puczyńskiego, Chełmno n/W. (243)

Czeladnik

piekarski potrzebny. Jachcice, Saperów 75. (232)

Służąca

z gotowaniem potrzebna. Zbożowy Rynek 6, zakład fryzjerski. (224)

Ekspedientki

brandy rzeźniczej kilkuletnią praktyką, językiem polsko niemieckim, dobrymi świadectwami (kopie) poszukuje zaraz Pustuła Franciszek, skład rzeźniczy, Tezew, Dworcowa 28 (217)

Stenotypistka

biegła w polskim i niemieckim języku z dłuższą praktyką adwokaacką potrzeba natychmiast. Adwokat Sawicki, Bydgoszcz, Marsz. Pocha 20 (220)

Uczennicę

kucharską polskim i niemieckim językiem wład. od zaraz przyjmę. Bydgoszcz Gdańska 20. (F98)

Uczeń

i uczennica zaraz potrzebni. Język niemiecki pożądaný. Zgłoszenia Magazyn blawatów i jedwabi, Jan Wański. Bydgoszcz, Gdańska 39. (246)

Potrzebna

posługaczka władająca niemieckim. Dąbrowskiego 27 m. 3. (234)

Maturzystka

(211) z praktyką szuka posady nauczycielki domowej. Oferty pod „Nauczycielka”.

Mieszkania

do wynajęcia z komfortem za Szkołą Podchorążych. Wiadomość Pomorska 36, tel. 1302. (43)

Mieszkanie

jednopokojowe. Orla 12, gospodarz. (236)

Mieszkania szuka

Nagrode za mieszkanie „Emeryt” bezdzietny” filia. (F137)

Dwupokojowe oraz jeden pokój szuka urzędnik. Zgłoszenia Dz. pod „Dyrekcja” (139)

DZIERZAWY

skład z mieszkaniem dobrze położony od zaraz do wynajęcia. Krause, Mroczka, Plac Marsz. Piłsudskiego. (238)

POKOJU POSZUKUJĄ

Przyjezdny poszukuje dziennego niekropującego pokoju. Oferty Dzienny” filia (F6)

POSADY POSZUKUJĄ

Maturzystka (211) z praktyką szuka posady nauczycielki domowej. Oferty pod „Nauczycielka”.

Mieszkania

do wynajęcia z komfortem za Szkołą Podchorążych. Wiadomość Pomorska 36, tel. 1302. (43)

Mieszkanie

jednopokojowe. Orla 12, gospodarz. (236)

Mieszkania szuka

Nagrode za mieszkanie „Emeryt” bezdzietny” filia. (F137)

Dwupokojowe oraz jeden pokój szuka urzędnik. Zgłoszenia Dz. pod „Dyrekcja” (139)

DZIERZAWY

skład z mieszkaniem dobrze położony od zaraz do wynajęcia. Krause, Mroczka, Plac Marsz. Piłsudskiego. (238)

POKOJU POSZUKUJĄ

Przyjezdny poszukuje dziennego niekropującego pokoju. Oferty Dzienny” filia (F6)

POKOJE WOLNE

Pokój umeblowany. Libelta 10, m. 4. (F144)

Niekropujący

(161) Zbożowy Rynek 10-2.



oraz wszelkie inne formularze dla handlu i przemysłu wykonuje pospiesznie, gustownie i tanio

Deukaenia Bydgoska s. A.

(Wydawnictwo Dziennika Bydgoskiego)
Bydgoszcz, ul. Poznańska 12-14

Pokój 227

umeblowany, kuchnią. Wzgórze Dąbrowskiego 8.

Ciepły

dobrze umeblowany. Król. Jadwigi 13-6. (229)

Pokój

słoneczny, 1 pięt. Słowackiego 1-4. (F7)

Słoneczny

duży, pusty, używaniem kuchni. Unii Lubelskiej 5, m. 8. (25760)

ZGUBY

3. 1. 38 zagubiono od ul. Chwyto-wo 6, do kościoła Sw. Trójcy. 2 kwiaty i rusze dzierżaw. Znalazcę uprasza o zwrot za wynagrodzeniem L. Linettówna, firma Bracia Schulz, Śniadeckich 55. (F141)

RÓŻNE

Chiromanta (231) wróżbita przepowiada trafnie. Zbożowy Rynek 10-2.

Posiadam

10 000 zł, proszę o propozycje. najchętniej zarząd. majątku. Oferty filia Dziennika „10 000”. (F86)

Bezkonkurencyjnie

przepowiada Grafolog. — Król. Jadwigi 13-6. (230)

Przybłąkała

się 7. 12, wilczyca szczen- na, odebrać Nowy Rynek 12-2. (225)

Bacność

p. szewcy! Pracownia obu- wia nadająca się na skład w dobrym punkcie z po- wodu wyjazdu na sprze- daż. Adres Dziennik. (146)

MATRYMONJALNE

Zdecydowanym na małżeństwo ułatwi na- tychmiastowe zapoznanie „Runo”, Gdynia, Świę- tojańska 77. (F182)

Właścicielka

domu, lat 37, poszukuje towarzysza życia. Oferty Dziennik pod „Dobrego charakteru”. (219)

GDY OKRĘT TONIE..



— Szybko, szybko, już spuszcza ją ostatnią łódź ratunkową!
— Nie denervuj się, za pięć minut będą gotowa.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetryowy na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł, na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. i lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20 % zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za wiadomości z Gdyni i wybrzeża odpowiedzialna: Zofia Żelska-Mrozowicka w Gdyni; za kronikę toruńską: Roman Kobierski w Toruniu; za wszystkie inne działy: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.